

Rokićkie Wiadomości

Czasopismo Gminy Rokietnica

nr **4** (141)

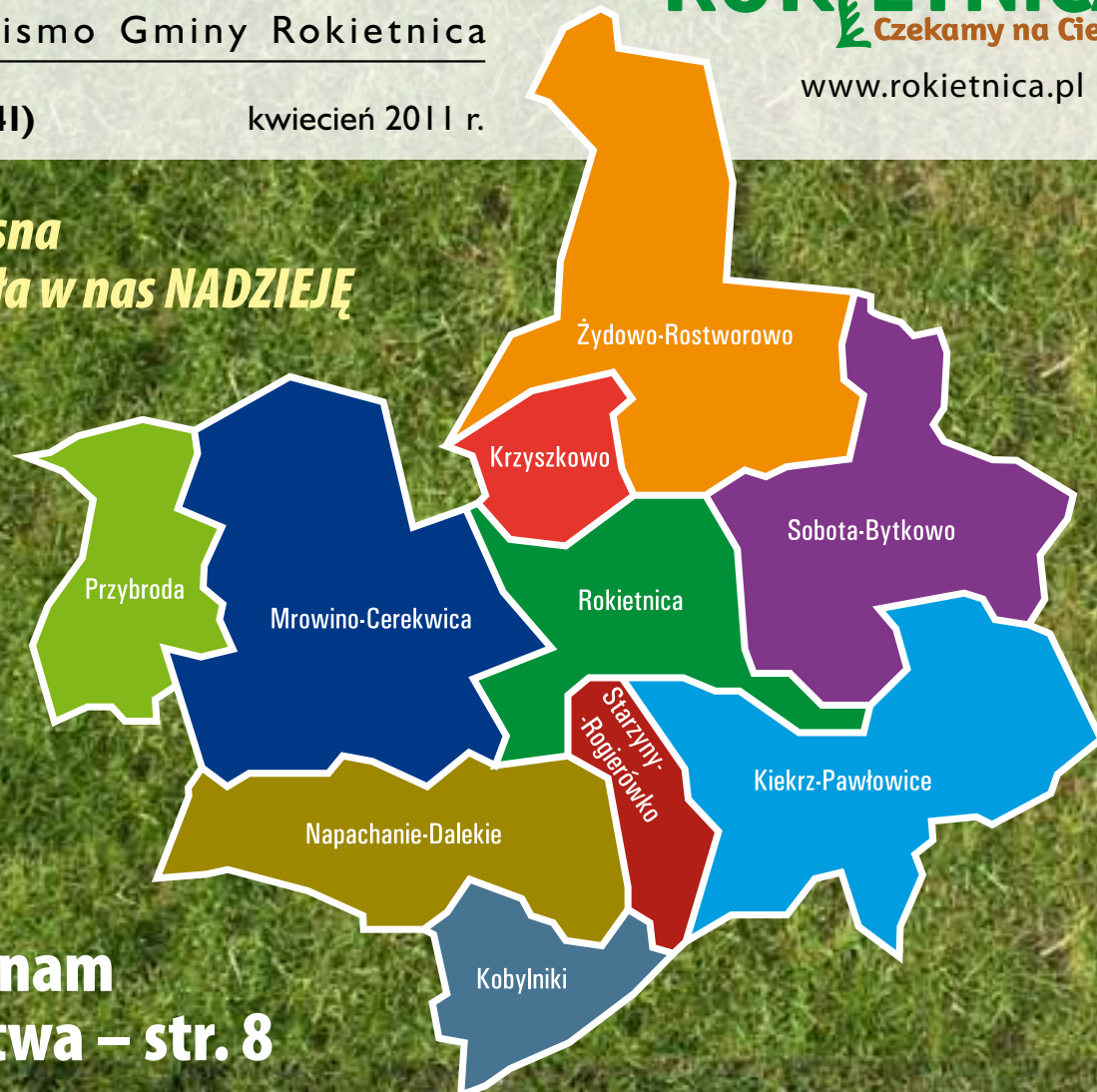
kwiecień 2011 r.



ROKIETNICA.pl
Czekamy na Ciebie

www.rokietnica.pl

*By wiosna
obudziła w nas NADZIEJĘ*



**Po co nam
sołectwa – str. 8**



W numerze:



Stowarzyszenie Metropolia
Poznań – kolejny krok na unifi-
kacyjnej drodze – **str. 4**



Trzy centra edukacji – projekt
zmian oświatowych w gminie
Rokietnica – **str. 6**



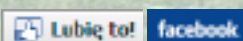
Leczyć, pomagać i po ludzku
kochać – Sanatorium Rehabili-
tacyjne w Kiekrzu – **str. 10**



Jacek Kortus: Pozostać sobą –
na kanwie recitalu w Cerekwic-
kim kościele – **str. 20-22**

ROKIETNICA

www.facebook.com/rokietnica

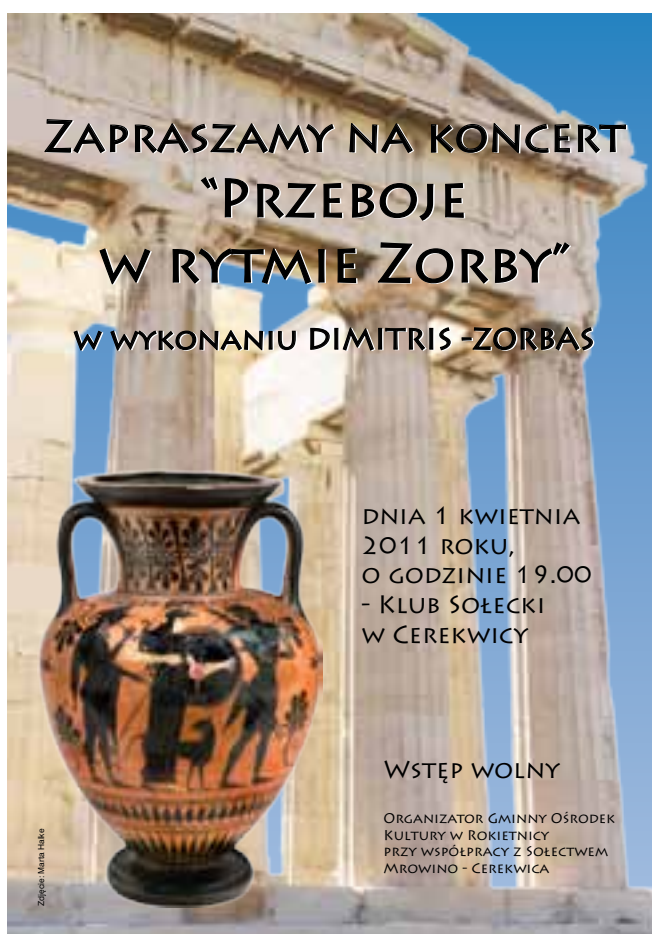




Z nadejściem wiosny wzbiera w nas nadzieja. Trochę zielona i niesforna, spontaniczna. Czasem nieuporządkowana i nieco szalona. Wiąże się z nowym. Kiełkuje jak wrzucone w ziemię ziarno, wychyla się ku słońcu czerpiąc siłę z każdego radosnego promyka. Zapowiada czas porządków, którym poddanie się powinno stanowić usankcjonowany powszechnie rytuał oczyszczenia. Tych dosłownych w domach, ogrodach, obejsiach. I tych czynionych niezbyt chętnie - wiążących się ze stanem ducha i umysłów. Nadziei nie może być ciasno. Jej siłą powinna być otwartość, przestrzeń i metamorfoza zrywająca z tym co skostniałe. Skrepowana egoizmem i małostkowością przestaje bowiem być twórcza i traci moc przemiany. By nabrała cech trwałych, stając się najpierw wiarą, a potem rzeczywistością, musi być starannie pielęgnowana i sycona. Odrodzoną przyjaźnią, dobrą wolą, miłością, dobrocią. Perspektywą i przestrzenią praworządnej wolności, wykraczającej poza czubek własnego nosa. Etosem pracy i nadrzędnego celu, który pozwala pokonać uprzedzenia, nieuzasadnione niechęci, wymaginowane podziały. Niech więc wiosna obudzi w nas świadomość, jedność, zgodę i bezinteresowną wolę współdziałania. W pokoju. Bez kataklizmów i tragedii. W nagrodę za odrodzoną z wiosną wolę oczyszczenia. Zapraszam do lektury.



Danuta Potrawiak
Redaktor Naczelny
„Rokickich Wiadomości”

**ZAPRASZAMY NA KONCERT
"PRZEBOJE
W RYTMIE ZORBY"
W WYKONANIU DIMITRIS -ZORBAS**

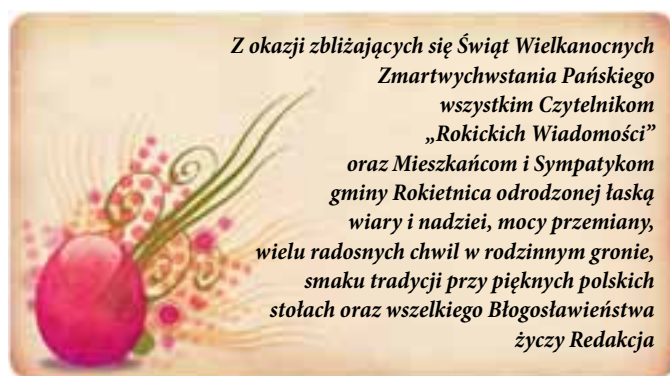
**DNIA 1 KWIETNIA
2011 ROKU,
O GODZINIE 19.00
- KLUB SOŁECKI
W CEREKWICY**

WSTĘP WOLNY

ORGANIZATOR GMINNY OŚRODEK
KULTURY W ROKIETNICY
PRZY WSPÓŁPRACY Z SOŁECTWEM
MROWINO - CEREKWICA

NASZE PATRONATY:

- 1 kwietnia godz. 19.00, Klub Sołecki Mrowino-Cerekwica, koncert, organizator: Gminny Ośrodek Kultury w Rokietnicy, wstęp wolny;
- 4 kwietnia godz. 17.00 sala Gminnego Ośrodka Kultury w Rokietnicy, kolejne spotkanie słuchaczy Akademii Wieku Dostojnego. Temat: Historia Świąt Wielkanocnych, tradycje stołów wielkanocnych, oraz zwyczaje związane ze świętami. O tradycjach w Senegalu opowie Pan Jean Diatta, wiceprzewodniczący Rady Gminy Rokietnica, członek Dostojnej Rady Mędrców. Jak zawsze wstęp wolny, zapraszamy.
- 17 kwietnia 2011 r. godz. 15.00, Klub Sołecki Mrowino-Cerekwica, podsumowanie i wręczenie nagród w Konkursie na Kartkę Świąteczną podczas III Wielkopolskiego Konkursu Koszy Wielkanocnych;
- 17 kwietnia 2011 r. godz. 10-15, Klub Sołecki Mrowino-Cerekwica, III Wielkopolski Konkurs Koszy Wielkanocnych wraz z kiermaszem; impreza otwarta; wstęp wolny; organizator: Urząd Gminy w Rokietnicy i GOK w Rokietnicy
- 17 kwietnia 2011 r. godz. 12-17.00 wystawa stołów wielkanocnych pod hasłem „Stół Wielkanocny pięknie nakryty”; zwiedzanie w miejscach ekspozycji (kluby i świetlice zgłoszonych do udziału w wystawie stołów sołectw); organizator: GOK w Rokietnicy



*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
Zmartwychwstania Pańskiego
wszystkim Czytelnikom
„Rokickich Wiadomości”
oraz Mieszkańcom i Sympatykom
gminy Rokietnica odrodzonej łaską
wiary i nadziei, mocy przemiany,
wielu radosnych chwil w rodzinnym gronie,
smaku tradycji przy pięknych polskich
stołach oraz wszelkiego Błogosławieństwa
życzy Redakcja*

Rokickie Wiadomości

Wydawca: Gmina Rokietnica

Adres: ul. Gołębińska 1, 62-090 Rokietnica, tel 61-89-60-614

Redaktor naczelny: Danuta Potrawiak

zaprasza codziennie w godzinach pracy Urzędu Gminy

Zespół redakcyjny: Ryszard Lubka, Katarzyna Filipowiak-Luczyńska, Anna Skrzypiec

Współpraca: Stanisław Florian Sikorski, Krystyna Semba, Maria Matuszczak, Katarzyna Filipowiak-Luczyńska, Arkadiusz Chołżyński, Anna Skrzypiec, Sławomir Kieliszek, Zofia Michalek, Maria Chojnacka, Piotr Hałas, Józef Fudala, Jacek Olejniczak, Kinga Kusa, Agnieszka Przybylak, Beata Kucharska, Anna Rychławska-Krzyško, Joanna Tomalka, Robert Gómy, Anita Durowicz-Janicka, Małgorzata Remlein, Andrzej Deckert, Lidia Rzepczyńska, Aleksandra Nosal, Tomasz Wierzbicki, Anna Michalicka

Rokickie Wiadomości

*Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótu i opracowywania materiałów.
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie odpowiada.*

Skład, ogłoszenia, druk: Studio KWADRAT

tel.: 607 566 555, fax: 61 648 26 49, email: mn@kreator.com.pl

Nakład: 4000 egzemplarzy

Numer zamknięto: 18.03.2011

Propozycje artykułów: Danuta Potrawiak, Urząd Gminy, pok. nr 16
e-mail: redakcja@rokielnica.pl oraz urząd@rokielnica.pl

Materiały do numeru 5/2011 prosimy dostarczyć do 11.04.2011 r.
Zachęcamy i zapraszamy do współredagowania naszego pisma.



Bartosz Derech
Wójt gminy Rokitnica

PROSTO Z URZĘDU

Kolejny krok w stronę Metropolii Poznań. Zebranie założycielskie i wybór władz Stowarzyszenia Metropolia Poznań

Podsumowanie prawie czteroletniej działalności Rady Aglomeracji Poznańskiej, jednogłośnie opowiedzenie się za powołaniem Stowarzyszenia Metropolia Poznań, wybór Zarządu Stowarzyszenia oraz Komisji Rewizyjnej, kontynuowanie prac związanych z rejestracją stowarzyszenia oraz omówienie perspektyw rozwoju Metropolii Poznań były głównymi tematami zebrania założycielskiego, które odbyło się 18 lutego 2011 r. w Sali Białej poznańskiego ratusza.

Niezwykle ważnym elementem funkcjonowania Metropolii Poznań, pozwalającym na wdrażanie i prawne usankcjonowanie założeń strategicznych obejmujących wszystkich wchodzących w jej skład członków, jest budowa struktur organizacyjnych. Pierwszym krokiem na tej drodze było zebranie założycielskie Stowarzyszenia Metropolia Poznań, które 18 lutego 2011 r. odbyło się w Urzędzie Miasta Poznania. W skład stowarzyszenia weszły: miasto Poznań, starostwo poznańskie oraz gminy, których przedstawiciele działali dotychczas jako Rada Aglomeracji Poznańskiej (czyli gminy powiatu poznańskiego oraz Śrem, Skoki i Szamotuły). Uchwały o przystąpieniu do stowarzyszenia nie podjęła gmina Czerwonak.

Nakreślone w myśl statutu Stowarzyszenia cele, wśród których za najważniejsze uznać należy wdrażanie wspólnie wypracowanej strategii rozwoju Metropolii, reprezentowanie i ochronę tożsamy interesów członków Stowarzyszenia, wspieranie idei samorządu terytorialnego, inspirowanie inicjatyw gospodarczych umożliwiających rozwój społeczno-gospodarczy gmin i powiatów, inicjowanie i opiniowanie projektów aktów prawnych oraz wymianę doświadczeń w zakresie wykonywania zadań własnych gmin i tych zleconych samorządom przez administrację samorządową, stanowią efekt prawie czteroletnich już działań skupionych do tej pory w ramach Rady Aglomeracji Poznańskiej gmin i powiatów.

Historię jej powstania oraz najważniejsze sukcesy przypomniał prezydent Poznania Ryszard Grobelny. Od podpisania porozumienia o współpracy w maju 2007 r., Rada Aglomeracji Poznańskiej m.in. powołała Centrum Badań Metropolitalnych. Jego głównym zadaniem było opracowanie Strategii Rozwoju Aglomeracji Poznańskiej do roku 2020. CBM, w ramach Akademii Aglomeracyjnej, organizowało wykłady dla przedstawicieli gmin, uruchomiło portal in-

ternetowy www.aglomeracja.poznan.pl, opublikowało kilka wydawnictw aglomeracyjnych, m.in. Atlas Aglomeracji Poznańskiej i Zieloną Księgą Aglomeracji Poznańskiej zawierającą propozycje rozwoju poznańskiej metropolii do 2020 roku. W ramach porozumień pomiędzy gminami powstał m.in. Związek Międzygminny „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej” czy Związek Międzygminny „Schronisko dla zwierząt - Schronisko”. Podpisano także porozumienie komunalne w zakresie gospodarki wodno-ściekowej.

Jednak najważniejszym celem spotkania w poznańskim ratuszu było ukonstytuowanie się Stowarzyszenia Metropolia Poznań. W skład powołującego wspólne struktury komitetu założycielskiego weszli dotychczasowi członkowie tzw. Komitetu Organizacyjnego Aglomeracji Poznańskiej. Jednogłośnie (21 głosami: Buk, Dopiewo, Kleszczewo, Komorniki, Kostrzyn, Kórnik, Luboń, Mosina, Murowana Goślina, Pobiedziska, Poznań, Puszczykowo, Rokitnica, Skoki, Stęszew, Suchy Las, Swarzędz, Szamotuły,

Śrem, Tarnowo Podgórne i Starostwo Poznańskie) zebrani przyjęli uchwałę w sprawie utworzenia Stowarzyszenia Metropolia Poznań.

Wybrany został także **zarząd stowarzyszenia**. **Prezesem – zgodnie ze statutem – został prezydent Poznania Ryszard Grobelny, a wiceprezesem starosta poznański Jan Grabkowski. Na drugiego wiceprezesa wybrano burmistrza Śremu Adama Lewandowskiego. Do zarządu weszli także burmistrz Kórnik Jerzy Lechnerowski oraz burmistrz Murowanej Gośliny Tomasz Łęcki jako jego członkowie.**

Podczas spotkania wybrana została również pięcioosobowa Komisja Rewizyjna, której jako wójt gminy Rokitnica jestem członkiem.

Do jej głównych kompetencji należy:

- kontrola zgodności działań organów Stowarzyszenia ze Statutem Stowarzyszenia i uchwałami Rady Metropolii oraz powszechnie obowiązującymi przepisami prawa,
- opiniowanie wykonania budżetu przez Zarząd.

Przed władzami i członkami stowa-

rzyszenia stoją kolejne zadania. To najbliższe związane jest z procedurą rejestracyjną Stowarzyszenia. Kolejne zaś – w zgodzie z zapisami statutu – z systematycznym doprecyzowaniem i wdrażaniem założeń strategicznych przedstawionych w „Zielonej Księdze” Aglomeracji Poznańskiej. Gmina Rokitnica nadal będzie aktywnie w nich uczestniczyć.

Z nadchodzącymi Świętami Wielkiej Nocy pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia. Niech z tajemnicą Zmartwychwstania, wiosennym przebudzeniem i tak bliskim naturze cyklem odnowy, zamieszka w nas nadzieja, optymizm, radość, twórcza moc przemian, duch zrozumienia i współpracy.

Życzę najpiękniejszych, słonecznych chwil spędzonych w rodzinnym gronie, przy staropolskim wielkanocnym śniadaniu i świątecznych spotkaniach.

Bartosz Derech
Wójt Gminy Rokitnica



Z PRAC RADY GMINY ROKIETNICA

VI sesja 28 luty 2011 r.

Dnia 28 lutego 2011 r. odbyła się VI sesja Rady Gminy Rokietnica, w której uczestniczyło 15 radnych.

Przed rozpoczęciem obrad minutą ciszy uczczono pamięć zmarłego Softysa Mieczysława Czerniejewskiego.

W trakcie debaty „Oświata na terenie Gminy Rokietnica” Sekretarz Gminy – Danuta Potrawiak przedstawiła zebranym założenia planowanej reformy. Sekretarz wskazała, iż w myśl nowelizacji ustawy o systemie oświaty od 1 września 2011r. dzieci w wieku pięciu lat zostaną objęte obowiązkowym rocznym przygotowaniem przedszkolnym (tzw. zerówka). Ponadto nowelizacja od 1 września 2012 r. wprowadza obniżenie do 6 lat wieku rozpoczęcia spełniania obowiązku szkolnego. Sekretarz szczegółowo omówiła dynamikę wzrostu liczby dzieci na terenie Gminy z podziałem na poszczególne kategorie wiekowe. Przeprowadzone analizy wykazały, że przy zachowaniu obecnych tendencji wzrostowych zmianowość w Szkole Podstawowej w Rokietnicy w roku szkolnym 2011/2012 wyniosłaby 2.0, natomiast w Szkole Podstawowej w Mrowinie – 1.7. Tymczasem proponowane zmia-

ny mają zapewnić zmianowość rzędu 1.0.

Nowy budynek Gimnazjum w Rokietnicy będzie przeznaczony przede wszystkim dla uczniów z dwóch dotychczasowych gimnazjów (Napachanie i Rokietnica). Budynek obecnego Zespołu Szkół w Rokietnicy natomiast ma być w całości przeznaczony dla Szkoły Podstawowej w Rokietnicy (co oznacza, iż placówka będzie posiadać dodatkowych 10 sal, pracownię komputerową i językową oraz świetlicę).

Jeśli chodzi o obiekt w Napachaniu planuje się m.in. uruchomienie klas o profilu językowym (z językiem angielskim i hiszpańskim) oraz oddziałów „O” objętych projektem dofinansowanym ze środków unijnych.

Pojawia się także możliwość, aby Stowarzyszenie ROKTAR mogło korzystać z części dostępnych w placówce pomieszczeń.

Docelowo proponowane zmiany miałyby sprawić, że na terenie Gminy funkcjonowałyby trzy centra edukacyjne:

- Rokietnica: Przedszkole „Bajeczka” w Rokietnicy, Szkoła Podstawowa im. J. Brzechwy w Rokietnicy, Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi im. Noblistów w Rokietnicy
- Mrowino: Szkoła Podstawowa w Mrowinie i Przedszkole w Mrowinie
- Napachanie: Szkoła Podstawowa o profilu językowym w Napachaniu i Przedszkole w Napachaniu

Głos w debacie zabrali: radna Magdalena Jujeczka, radny Sławomir



Kieliszek, Zastępca Wójta, radny Mirosław Skrzypczak, radna Sylwia Kiejnich, radny Ryszard Lubka, Wójt Gminy, radna Elżbieta Brzeźniak.

Poruszono takie tematy, jak: wykorzystanie powierzchni w obiekcie w Napachaniu, budowa hali pneumatycznej przy gimnazjum w Rokietnicy, przewóz dzieci z sołectwa Starzyny-Rogierówko do szkoły na terenie Gminy.

Rada Gminy Rokietnica przyjęła następujące uchwały:

- **Nr VI/31/2011 w sprawie:** wyrażenia woli likwidacji Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi w Napachaniu w Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi w Napachaniu – 12 głosami „za”, 1 „przeciw” i 2 „wstrzymującymi się”
- **Nr VI/32/2011 w sprawie:** rozwiązania Zespołu Szkół w Rokietnicy – 15 głosami „za”
- **Nr VI/33/2011 w sprawie:** ustalenia opłat za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Rokietnica – 15 głosami „za”
- **Nr VI/34/2011 w sprawie:** wyrażenia woli jakiegoś sposobu spełnienia przez przedsiębiorcę ubiegającego się o uzyskanie zezwolenia w zakre-

sie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części – 9 głosami „za”, 3 „przeciw” i 3 „wstrzymującymi się”

- **Nr VI/35/2011 w sprawie:** wyrażenia woli jakiegoś sposobu spełnienia przez przedsiębiorcę ubiegającego się o uzyskanie zezwolenia na świadczenie usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości oraz opróżniania zbiorników bezodpływowych i transport nieczystości ciekłych na terenie Gminy Rokietnica – 15 głosami „za”
- **Nr VI/36/2011 w sprawie:** podwyższenia kapitału zakładowego Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Rokietnicy i zmian w akcie założycielskim Spółki – 10 głosami „za” i 5 „przeciw”

W punkcie „Wolne głosy i wnioski” przedstawiciele Stowarzyszenia Przyjazna Rokietnica zaprezentowali problematykę związaną z modernizacją linii wysokiego napięcia.

Arkadiusz Chołżyński

Informacja dla MIESZKAŃCÓW NIEZAMELDOWANYCH na terenie gminy Rokietnica

Mieszkamy w gminie ciągle rozwijającej się. Mimo wzdłużającej liczby osób zamieszkujących w nowo wybudowanych budynkach nie wzrastają w sposób wystarczający dochody gminy.

Jednym ze znaczących dochodów gminy jest udział w podatku dochodowym od osób fizycznych, który płaci każda osoba pracująca.

Jeżeli mieszkaniec gminy nie jest zameldowany na jej terenie, najczęściej rozlicza się z dochodów rocznych w Urzędzie Skarbowym w miejscu zameldowania. Przeważnie jest to Poznań, którego budżet mieszkańcy ci zasilają. Na gminy scedowano wiele nowych obowiązków wiążących się z dodatkowymi kosztami. Nie idą za tym niestety odpowiednie subwencje budżetowe.

Podatnik!

Zbliża się termin składania zeznań o wysokości osiągniętego dochodu w roku podatkowym 2010, który upływa w dniu 2 maja 2011 roku. Zadbaj zatem o swój własny interes społeczny,

bowiem to, czy gmina znajdzie pieniądze na poprawę naszego życia czy nie, zależy również od Ciebie.

Zasilenie lokalnego budżetu to szansa na np. poprawę stanu dróg, budowę oświetlenia, placów zabaw, likwidację barier dla niepełnosprawnych...

Istnieją w tym zakresie dwie możliwości zwiększenia dochodów gminy:

1. **Meldunek stały na terenie gminy**
2. **Złożenie druku NIP 3 w Urzędzie Skarbowym Poznań Jeżyce, podając miejsce faktycznego zamieszkania. (Meldunek na terenie gminy nie jest konieczny!)**

Według szacunków na terenie gminy Rokietnica zamieszkuje bez stałego meldunku około 2 000 mieszkańców.

*Sylwia Kiejnich
Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej
Rady Gminy Rokietnica*



Już dziś przekaz
1%
Swojego podatku dochodowego
na rzecz podopiecznych

STOWARZYSZENIA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH
I ICH RODZIN „ROKTAR”

NR KRS: 0000316203

Dziękujemy wszystkim Państwu za zrozumienie
i okazaną dzięki tej możliwości pomoc osobom
niepełnosprawnym

Zarząd Stowarzyszenia „ROKTAR”
STOWARZYSZENIE OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I ICH RODZIN „ROKTAR”
62-090 Rokietnica, ul. Szamotulska 8A

POWINNOŚĆ. ODPOWIEDZIALNOŚĆ. JAKOŚĆ I NOWOCZESNOŚĆ – I

Zmiany demograficzne, intensywne procesy migracyjne, nowelizacja ustawy o systemie oświaty wprowadzająca obowiązek szkolny dla 6-latków i obligatoryjne przygotowanie przedszkolne dla 5-latków, analiza bazy oświatowej, troska o jakość i standard nauczania, a przede wszystkim dążenie do stworzenia spójnego, efektywnie działającego systemu, stały się przesłanką przygotowania projektu zmian w oświacie na terenie Gminy Rokietnica. Jego realizacja planowana jest od 1 września 2011 r.

Zapewnione konstytucyjnie prawo i obowiązek każdego obywatela do bezpłatnej edukacji do momentu ukończenia 18 roku życia, mocą ustawy samorządowej z 8.03.1990 r. zostało scedowane na samorządy. To wśród ich zadań wymienia się wszystkie sprawy związane z edukacją publiczną, w tym kształcenie, wychowanie, opiekę i profilaktykę społeczną.

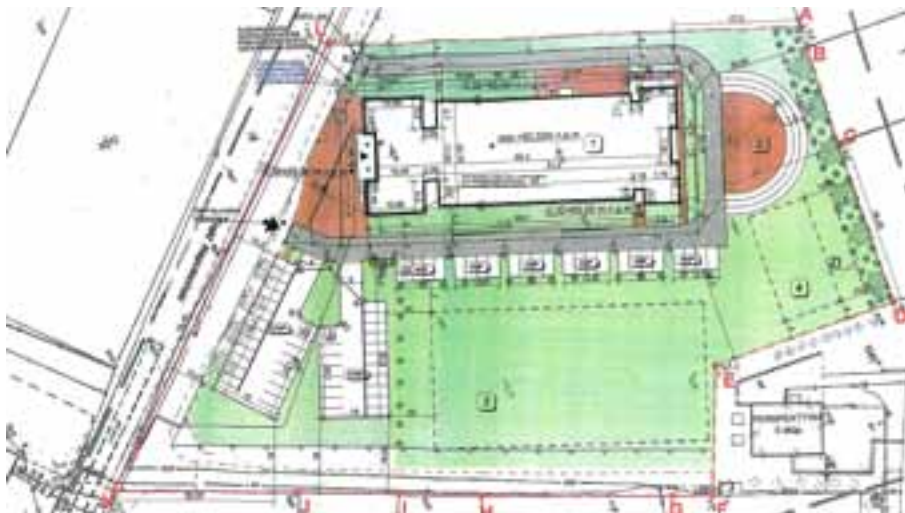
Szczegółowy sposób wykonania obowiązku szkolnego określa ustawa o systemie oświaty, nakładając na jednostki samorządu terytorialnego zadanie zorganizowania sieci szkół i określenia granic obwodów na poziomie podstawowym i gimnazjalnym tak, by umożliwiły one wszystkim dzieciom spełnienie obowiązku szkolnego.

Gmina Rokietnica jest od kilku lat terenem intensywnych zmian demograficznych wywołanych głównie procesami migracyjnymi. W ich efekcie notowany jest stały wzrost liczby dzieci, którym należy zapewnić dostęp do nauki, przy czym jej

standard, jakość i oferowane warunki, powinny umożliwić osiągnięcie najlepszych wyników.

Od 1 września 2011 r., w wyniku nowelizacji ustawy o systemie oświaty, obowiązkowym nauczaniem przedszkolnym objęte zostaną dzieci 5-letnie. Do tak zwanej „zerówki” uczęszczać więc będą razem z dziećmi 6-letnimi, by w roku 2012 - od 1 września – móc stać się pierwszaki. Znowelizowana ustawa bowiem, właśnie od 1 września 2012 r., obniża do 6 lat wiek rozpoczęcia obowiązkowej nauki w klasie I.

Szacunkowe dane meldunkowe wyraźnie wskazują, że zmiany te w istotny sposób wpłyną na funkcjonowanie oświaty na terenie gminy Rokietnica. Zapobieżenie wzrostowi zmienności, racjonalne wykorzystanie bazy lokalowej, troska o właściwy standard nauczania oraz dążenie do opracowania systemu, który umożliwi sprawne funkcjonowanie oświaty w wieloletniej perspektywie, stało się najistotniejszą przyczyną opracowania projektu



zmian. Obejmą one w pewnym stopniu wszystkie funkcjonujące na naszym terenie placówki.

Jego założenia zostały opracowane w oparciu o analizę danych w toku narad z dyrektorami szkół i przedszkoli. Uzupełnione o sugestie radnych podczas posiedzeń Komisji Oświaty i Komisji Wspólnych Rady Gminy Rokietnica, zostały wniesione pod obrady VI Sesji Rady Gminy Rokietnica, która poprzez przyjęcie dwóch uchwał: intencyjnej w sprawie zamiaru likwidacji Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi w Napachaniu i w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół w Rokietnicy, za-



PROJEKT ZMIAN W SYSTEMIE OŚWIATOWYM GMINY ROKIETNICA

początkowała wprowadzanie projektu w życie.

1 września 2011 r. naukę w nowym Gimnazjum w Rokietnicy rozpoczną dotychczasowi uczniowie gimnazjów w Napachaniu i Rokietnicy. Przestronne, nowoczesnie wyposażone wnętrza, dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych umożliwią realizację NOWEJ JAKOŚCI w nauczaniu. Jej filarami będą: innowacyjność i funkcjonalność, wyrównywanie szans i centrotwórczy charakter edukacji. Dostępny dla uczniów z terenu całej gminy obiekt, w którym oddana młodzieży kadra realizować będzie spójny i nowoczesny program nauczania i wychowania, powinien już wkrótce umożliwić osiągnięcie najwyższych wyników w nauczaniu i, z powodu oferowanej jakości, stać się świadomie wybieranym miejscem.

Szkoła Podstawowa w Rokietnicy przywita swoich uczniów w budynku, który dzięki zwolnieniu sal przez gimnazjalistów dysponować będzie 23 izbami lekcyjnymi, dwoma świetlicami, dwoma pracowniami komputerowymi i językowymi. Przy spodziewanym znacznym wzroście liczby uczniów pozwoli to zapobiec konieczności uruchamiania nauczania w systemie dwuzmianowym, zadbać o właściwą opiekę oraz jakość nauczania.

Również Szkoła Podstawowa w Mrowinie funkcjonować będzie mogła w systemie jednozmianowym. Zwolniony budynek Gimnazjum w Napachaniu będzie mógł przyjąć uczniów do tej pory dojeżdżających do Mrowina do klas I – III oraz „O” z terenu Napachania, Kobylnik i Dalekiego. Planowane uruchomienie szkoły o profilu językowym obejmującej nauczanie języka angielskiego i hiszpańskiego, dysponującej świetlicą (catering) czynną do godziny 17.00, boiskiem ORLIK, placem zabaw, pracownią komputerową, oddanej w roku szkolnym 2011/2012 dla klas I – III, jest też ofertą skierowaną do uczniów chętnych z wszystkich pozostałych miejscowości gminy.

W Napachaniu działać będą także oddziały „zerówek” utworzonych po deklaracjach złożonych przez rodziców z Przedszkola w Napachaniu i pozostałych obwodów gminy.

Składany wniosek o dofinansowanie projektu edukacyjnego z wykorzystaniem funduszy unijnych stwarza perspektywę organizacji zajęć w zakresie języka angielskiego, rytmiki, zajęć teatralnych, zajęć na basenie.

Lokalizacja szkoły w Napachaniu, w otoczeniu przyjaznej uczniom przyrody, bezpiecznej i funkcjonalnej czyni perspektywę działania na terenie gminy Rokietnica trzech sześcioklasowych szkół podstawowych: w Mrowinie, Rokietnicy i Napachaniu, bardzo realną.

**Szkoła Podstawowa Filia Napachanie
Poznańska 26**
**Szkoła o profilu językowym obejmująca
w roku szkolnym 2011/2012 klasy I-III**
proponujemy:
- język angielski
- język hiszpański
- świetlicę szkolną czynną do 17.00
- (w ramach: zajęcia komputerowe,
zajęcia na Orliku, placu zabaw, catering)
Szczegółowe informacje: 61 8960 618
www.rokietnica.pl



**Szkoła Podstawowa
Filia Napachanie
Poznańska 26**
**Oddziały „0” objęte projektem
z dofinansowaniem z UE:**
- język angielski
- zajęcia na basenie
- rytmika
- spotkania teatralne



Rozwiązania organizacyjne (sieć szkół)

Rok szkolny 2011/2012:

- szkoła Podstawowa im. J.Brzechwy w Rokietnicy
- Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi im. Noblistów w Rokietnicy
- Zespół Szkolno-Przedszkolny w Napachaniu:
 - Szkoła Podstawowa funkcjonująca w budynku w Mrowinie i w Napachaniu
 - Przedszkole w Mrowinie
 - Przedszkole w Napachaniu

Docelowo (prognoza - trzy centra edukacji):

- I. 1. Przedszkole „Bajeczka” w Rokietnicy
- I. 2. Szkoła Podstawowa im. J.Brzechwy w Rokietnicy
- I. 3. Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi im. Noblistów w Rokietnicy
- II. 1. Szkoła Podstawowa w Mrowinie i Przedszkole w Mrowinie
- III. 1. Szkoła Podstawowa o profilu językowym w Napachaniu i Przedszkole w Napachaniu

Jak każdy projekt i ten zweryfikowany zostanie przede wszystkim osiągniętymi rezultatami. Do najważniejszych, zakładanych już dziś należą:

- wyrównywanie szans edukacyjnych na wszystkich poziomach nauczania (jakość nauczania, baza lokalowa, zmienność 1.0)
- sprawne zarządzanie placówkami dostosowane do poziomów nauczania;
- Nowoczesne Gimnazjum w Rokietnicy – CENTRUM EDUKACJI dla uczniów z terenu całej gminy Rokietnica;
- wzrost jakości nauczania i opieki psychologiczno-pedagogicznej;

- szczególna troska o zaspokojenie potrzeb uczniów niepełnosprawnych;
- szerokie spektrum zajęć pozalekcyjnych;
- wsparcie dla uczniów szczególnie uzdolnionych;
- możliwość profilowania placówek oświatowych;
- funkcjonowanie świetlic szkolnych w pełnym wymiarze godzinowym;
- możliwość zatrudnienia dla całej dotychczasowej kadry pedagogicznej i administracyjnej.

*Danuta Potrawiak
p.o. Sekretarza Gminy*



PRZEWODNIK MIESZKAŃCA

Co każdy mieszkaniec wiedzieć powinien czyli wszystko o...

Jednostkach pomocniczych gminy: sołectwach i ich gospodarzach – sołtysach.

Statut, cele i zadania, wybór organów sołectwa, ich organizacja i zadania, zarządzanie mieniem i gospodarka finansowa; nadzór i kontrola nad działalnością sołectw



Według stanu w dniu 31 grudnia 2008 roku w Polsce było 40459 sołectw.

W gminie Rokietnica funkcjonuje 10 sołectw: Kiekrz, Kobylniki, Mrowino-Cerekwica, Krzyszkowo, Napachanie-Dalekie, Przybroda, Rokietnica, Sobota-Bytkowo, Starzyny-Rogierówko, Żydowo-Rostworowo.

I. Definicja

Sołectwo jest jednostką pomocniczą gminy. Może obejmować w swoich granicach jedną miejscowość, jej część lub kilka miejscowości. O jej powołaniu, łączeniu, dzieleniu bądź zniesieniu decyduje Rada Gminy w drodze uchwały. Ona również, w uchwalonym statucie sołectwa, określa obszar, nazwę oraz zakres działania sołectwa i jego organów. Ciałem uchwałodawczym sołectwa jest zebranie wiejskie, zaś wykonawczym – sołtys. Rada sołecka pełni funkcję opiniodawczą i doradczą.

II. Zadania sołectwa

Głównym zadaniem sołectwa jest dbanie o zbiorowe potrzeby jego mieszkańców, reprezentowanie ich interesów przed wójtem i radą gminy, realizacja zadań własnych gminy oraz pomoc w realizowanych przez gminę zadaniach publicznych. Ponadto w ramach własnych kompetencji sołectwo rozpatruje sprawy kulturalne, sportu i wypoczynku, organizuje samopomoc, wspólne prace na rzecz miejscowości, dba o czystość i porządek, decyduje w zakresie zwykłego zarządu w sprawie powierzonego sołectwu mienia komunalnego i gminnego. Jest także jednostką opiniodawczą w istotnych dla mieszkańców sprawach występując także z wnioskami o rozpatrzenie spraw przekraczających możliwości sołectwa.

III. Statut sołectwa

Jest odrębnym dla każdego sołectwa aktem prawnym podjętym w drodze uchwały Rady Gminy. Określa w szczególności nazwę i obszar jednostki pomocniczej oraz zasady i tryb wyborów jej organów. Dodatkowo reguluje organizację, zadania i kompetencje organów sołectwa, jak również zakres zadań przekazywanych tej jednostce przez gminę oraz sposób ich realizacji. W statucie znajdują się również postanowienia w sprawie kontroli oraz nadzoru organów gminy nad działalnością sołectwa.

IV. Organizacja sołectwa - zebranie wiejskie, sołtys, rada sołecka

Organem uchwałodawczym w sołectwie jest zebranie wiejskie, a wykonawczym – sołtys, którego działalność wspomaga rada sołecka. Sołtys pełni funkcję wykonawczą i reprezentacyjną. Wybór sołtysa jak i członków rady sołeckiej odbywa się podczas zebrania wiejskiego w głosowaniu



tajnym, bezpośrednim, spośród nieograniczonej liczby kandydatów, przez stałych mieszkańców sołectwa uprawnionych do głosowania. Wybory zarządza Rada Gminy na wniosek Wójta w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od daty pierwszej sesji nowowyzbranej rady. Szczegółowe zasady przeprowadzenia wyborów sołtysa i rady sołeckiej zawarte są w statucie. Kadencja organów sołeckich trwa najdłużej cztery lata i odpowiada w tym zakresie kadencji rady gminy.

IV. 1. Zebranie wiejskie

Do kompetencji zebrania wiejskiego należą wszystkie sprawy istotne dla mieszkańców, w szczególności zaś uchwalenie do końca września każdego roku wniosków w sprawie zapotrzebowania do budżetu gminy na następny rok. Zebranie podejmuje również uchwały w sprawie dysponowania mieniem sołectwa oraz w innych sprawach na wniosek sołtysa, rady sołeckiej lub 20% członków zebrania wiejskiego obecnych na zebraniu. Prawo uczestnictwa i wybierania w zebraniu wiejskim mają stali mieszkańcy sołectwa, posiadający czynne prawo wyborcze.

Uczestnicy zebrania mają prawo do zabierania głosu w dyskusji, przedstawiania wniosków i projektów uchwał, głosowania, składania oświadczeń, żądania zapisu do protokołu złożonego oświadczenia. Zebranie najczęściej zwołuje sołtys z własnej inicjatywy, na wniosek rady gminy, rady sołeckiej lub mieszkańców. Uchwały zebrania wiejskiego podejmowane są w trybie jawnym, z wyjątkiem wyborów oraz odwołania sołtysa, jak i członków rady sołeckiej. Zebranie wiejskie otwiera i przewodniczy mu sołtys lub osoba zaproponowana przez sołtysa i zaakceptowana przez zebranie. W razie nieobecności sołtysa zebraniem kieruje członek rady sołeckiej wyznaczony przez sołtysa. Porządek obrad uchwała zebranie wiejskie. Uchwały i wnioski zapadają zwykłą większością głosów. Obrady są protokolowane i wraz z uchwa-

łami oraz wnioskami przekazywane do urzędu gminy. Zebrania wiejskie odbywają się w miarę istniejących potrzeb, jednak nie rzadziej niż raz w roku. Termin i miejsce zebrania wiejskiego sołtys podaje do wiadomości publicznej w sposób zwyczajowo przyjęty na 7 dni przed wyznaczonym terminem. Na zebraniu sołtys przedkłada również informacje o swojej działalności.

IV. 2. Sołtys



sołtys – rycina z XVII w. ➔

Instytucja sołtysa, postawionego na czele wsi lokowanej na prawie niemieckim przez feudalnego pana wywodzi się ze średniowiecza. Mógł być nim szlachcic, mieszczanin lub chłop. W średniowiecznym systemie prawnym pełnił także funkcję wiejskiego sędziego. Miał obowiązek konnej służby wojskowej. Do praw sołtysa należało:

- zbieranie czynszu;
- przewodniczenie ławie wiejskiej;
- otrzymywał kilka łanów ziemi, na których mógł osadzać chłopów;
- partycypował w dochodach feudała (1/6 czynszów i 1/3 kar sądowych);
- prawo posiadania jatek (miejsc sprzedaży mięsa), młyna, itp.

Pozycja społeczna i ekonomiczna sołtysów była stosunkowo mocna, mogli oni nawet konkurować ze średnio zamożną szlachtą, która z tego względu, w 1423 r. wymogła na Władysławie Jagiellu tzw. Statut warcki, zezwalający na wykup sołectw. Od

wieku XV do XVII sołtysi stali się nadzorcami pańszczyznianymi i pomocnikami właścicieli wsi. W Polsce rozbiorowej i w okresie międzywojennym sołtys stał na czele najniższej jednostki podziału administracyjnego – gromady. W latach 1954–1972 był pośrednikiem między mieszkańcami wsi a gromadzką radą narodową, a po 1973 – między mieszkańcami a gminną radą narodową oraz naczelnikiem gminy.

Od 1990 roku sołtys jest organem wykonawczym sołectwa, wybieranym przez stałych jego mieszkańców na zebraniu wiejskim, a wspieranym przez radę sołecką. Przysługuje mu ochrona prawna przynależna funkcjonariuszowi publicznemu. Zakres uprawnień i obowiązków sołtysa reguluje statut sołectwa. Pełnienie obowiązków sołtysa ma charakter społeczny. Przysługuje za nią dieta oraz zwrot kosztów podróży służbowej.

W zakresie bieżącego wykonywania zadań statutowych oraz tych wynikających z ustawy o samorządzie gminnym, kontrolę nad działalnością sołtysa sprawuje rada gminy. Ma ona prawo żądania w każdym czasie wszelkich niezbędnych informacji dotyczących funkcjonowania i organizacji sołectwa. Sołtys uczestniczy w pracach sesji rady gminy na zasadach określonych w statucie, jednak bez prawa udziału w głosowaniu.

IV. 3. Wybory sołtysa

Wybory sołtysa mają miejsce podczas zwołanego w tym celu przez wójta, na co najmniej siedem dni przed wyznaczoną datą, zebrania wiejskiego, w którym uczestniczyć muszą uprawnieni do głosowania mieszkańcy sołectwa. Jeżeli w wyznaczonym terminie nie uzyskano niezbędnego quorum, wybory w nowym terminie przeprowadzone są bez względu na liczbę obecnych na zebraniu.

Wybory przeprowadza komisja w składzie co najmniej trzech osób. Członkiem komisji nie może być osoba kandydująca na sołtysa lub członka rady sołeckiej. Do zadań komisji należy przyjmowanie zgłoszeń kandydatów na sołtysa, przeprowadzanie głosowania oraz ustalanie wyników wyborów. Komisja sporządza i podpisuje protokół z ich wynikami. Wybory odbywają się w głosowaniu tajnym przy nieograniczonej liczbie kandydatów zgłoszonych bezpośrednio przez uprawnionych uczestników zebrania. Wybory wygrywa osoba, która uzyskała największą liczbę głosów.

IV. 4. Odwołanie Sołtysa lub Rady Sołeckiej

Odwołanie sołtysa lub członków rady sołeckiej stanowi wyłączną kompetencję zebrania wiejskiego. Wnioski o odwołanie, kierowane do rady gminy bądź wójta musi zawierać uzasadnienie. Odwołanie następuje w trybie głosowania tajnego i bezpośredniego. W tym celu zebranie powołuje komisję odwoławczą, powierzając jej obowiązek przeprowadzenia głosowania odwoławczego. Wyniki uchwały podaje się do wiadomości mieszkańców sołectwa.

Sołtys oraz członek rady sołeckiej może również złożyć rezygnację z pełnionej funkcji w toku kadencji. Złożenie rezygnacji lub inne ważne przyczyny uniemożliwiające sprawowanie urzędu przez sołtysa jest najczęściej równoznaczne z zarządzeniem przez radę gminy wyborów uzupełniających.

IV. 5. ROLA SOŁTYSA

Do obowiązków sołtysa należy w szczególności:

- zwoływanie zebrań wiejskich;
- zwoływanie posiedzeń rady sołeckiej;
- działania stosownie do wskazań zebrania wiejskiego, rady gminy i wójta;
- kierowanie bieżącymi sprawami sołectwa z zakresu administracji publicznej;
- wpływanie na wykorzystanie aktywności mieszkańców służącej poprawie gospodarki i warunków życia w sołectwie;
- reprezentowanie mieszkańców sołectwa na zewnątrz;
- uczestniczenie w naradach sołtysów, zwoływanych przez wójta lub radę gminy;
- załatwianie spraw związanych z zarządzaniem mieniem gminnym i komunalnym;
- pobieranie podatków i opłat lokalnych.

IV. 6. ROLA RADY SOŁECKIEJ

Zadania Rady Sołeckiej to:

- opracowywanie i przedkładanie zebraniu wiejskiemu projektów uchwał w sprawach będących przedmiotem rozpatrywania przez zebranie, ustalanie porządku obrad zebrania wiejskiego;
- zbieranie i rozpatrywanie wniosków oraz innych wystąpień mieszkańców w sprawach dotyczących sołectwa;
- wspomaganie działalności sołtysa również poprzez wydawanie opinii.

Oprac. D.P.

TWOJE SOŁECTWO – DANE I KONTAKT

1. SOŁECTWO KRZYSZKOWO

Sołtys: Maria Chojnacka
tel. 61-81-45-159

Rada Sołecka:

1. Halina Drozdowska
2. Barbara Kłoczek
3. Robert Mańczak
4. Justyna Pluta
5. Beata Rajc
6. Barbara Smoczkiwicz

2. SOŁECTWO KIEKRZ-PAWŁOWICE

Sołtys: Wiesław Dziamski
tel. 61-81-45-714

Rada Sołecka:

1. Beata Dziamska-Gabrys
2. Józef Nicikowski
3. Małgorzata Karpiczak-Ostrowska
4. Teresa Sroka
5. Kamila Szatybełko

3. SOŁECTWO KOBYLNIKI

Sołtys: Henryk Kiejnich
tel. 61-81-45-100

Rada Sołecka:

1. Krzysztof Bera
2. Marian Fudala
3. Grzegorz Sekieta
4. Mariusz Sobkowiak
5. Krzysztof Woszczek

4. SOŁECTWO MROWINO-CEREKWICA

Sołtys: Róża Lubka
tel. 61-81-44-822

Rada Sołecka:

1. Paweł Najderek
2. Lidia Portala
3. Julia Wilczab
4. Bogdan Nowaczyk
5. Dorota Haładka
6. Tomasz Lota

5. SOŁECTWO NAPACHANIE-DALEKIE

Sołtys: Aneta Wendland

Rada Sołecka:

1. Urszula Grzechowska
2. Barbara Janowska
3. Grzegorz Pakulski
4. Andrzej Raszewski
5. Walerian Szymański

6. SOŁECTWO PRZYBRODA

Sołtys: Kazimierz Fryś

Rada Sołecka:

1. Ryszard Jankowiak
2. Magdalena Jujeczka
3. Marzena Kurczewska
4. Ireneusz Marciniak

7. SOŁECTWO ROKIETNICA

Sołtys: Józef Fudala
tel. 61-81-45-315

Rada Sołecka:

1. Wanda Koralewska
2. Maciej Kortus
3. Ewa Szatkowska
4. Tomasz Wierzbicki

8. SOŁECTWO SOBOTA-BYTKOWO

Sołtys: Karol Dworzański

Rada Sołecka:

1. Łukasz Jakobsze
2. Adam Kubisiak
3. Piotr Mucha

9. SOŁECTWO STARZYNY-ROGIERÓWKO

Sołtys: Ewa Sobkowiak

Rada Sołecka:

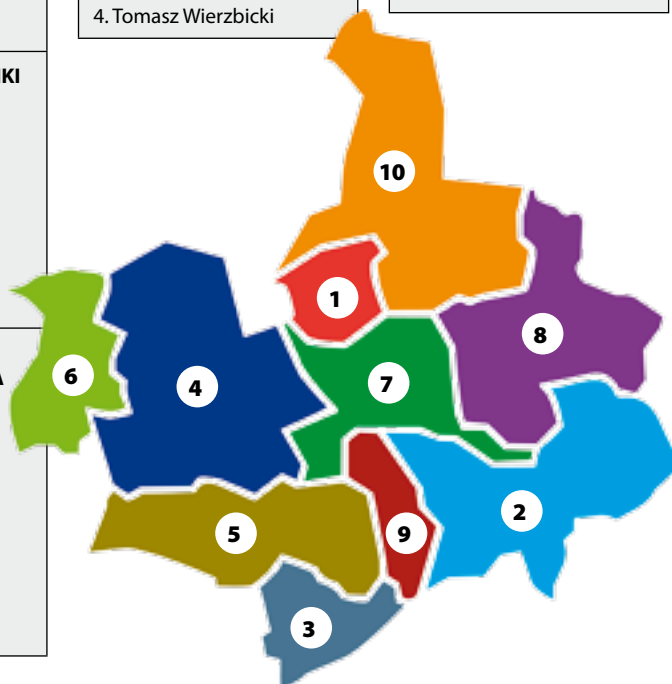
1. Mirosława Brzostowska
2. Mariusz Puk
3. Adam Paczkowski

10. SOŁECTWO ŻYDOWO-ROSTWOROWO

Sołtys: Henryk Gapik

Rada Sołecka:

1. Stanisław Czechowski
2. Piotr Hałas
3. Mateusz Kocurek
4. Błażej Słomianowski
5. Leszek Wiśniewski



LECZYĆ, WSPIERAĆ I UCZYĆ KOCHAĆ DZIECI

Historia i dzień dzisiejszy Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Poznaniu-Kiekrzu

Z KART HISTORII

Początek tego szpitala, jak wielu innych wielkopolskich placówek leczniczych, sięga lat przedwojennych. Konkretnie zaś roku 1928, od którego rozpoczął przyjmować pierwszych małych pensjonariuszy. Wcześniej jego teren stanowił integralną część majątku ziemskiego. Ostatni jego właściciele po rozparcelowaniu dóbr, sprzedali ziemię miejscowym chłopom i rodzinom niemieckim, zaś park, sad i zabudowania, w tym dworek, w którym mieszkali – Kasie Chorych miasta Poznania. Od początku istnienia szpital swą opieką otaczał dzieci. Sprzyjał temu specyficzny, bardzo dobry mikroklimat wynikający z położenia między dwoma jeziorami, w pięknej zalesionej okolicy, na terenie ponad 6-hektarowego parku, pozostającego obecnie pod kuratelą konserwatora zabytków.

Pierwotnie organizowano tu kolonie letnie dla ok. 650 niedożywionych, zagrożonych gruźlicą dzieci, które w 1931 r., dzięki systematycznej rozbudowie obiektu, przekształcono w „Kolonie Leczniczo-szkolną” dla ok. 100 dzieci, działającą przez cały rok w systemie 3-miesięcznych turnusów. W 1934 r. nieruchomości przeszła na własność Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i została przemianowana na Prewentorium Przeciwgruźlicze dla Dzieci. W okresie II wojny światowej teren ten został zajęty przez Niemców, którzy doceniając jego wyjątkowe walory zdrowotne powołali w tym miejscu Zakład Gruźlicy Kostno-Stawowej dla dzieci niemieckich.

W lutym 1945 r. Miejski Komitet Pomocy Społecznej w Poznaniu utworzył tu sierociniec. W 1950 r. z uwagi na dużą liczbę zachorowań na gruźlicę, decyzją Ministerstwa Zdrowia, powstało w Kiekrzu Państwowe Sanatorium Przeciwgruźlicze dla 150 pacjentów.

Zmniejszenie się ilości zachorowań na gruźlicę oraz gwałtowny wzrost zapotrzebowania na usługi rehabilitacyjne dla dzieci spowodował, że 1 kwietnia 1967 r. zakład przekształcono w Sanatorium Rehabilitacyjne dla Dzieci zajmujące się schorzeniami narządu ruchu. Jedyny w województwie samo-

dzielny ośrodek tego typu działał w oparciu o zasady kompleksowej rehabilitacji wcielając w życie metody naukowe wypracowane przez prof. Wiktora Dege. Nawiązano kontakty z organizacjami charytatywnymi ze Szwecji i Holandii, które wspomagały sanatorium. Jego pierwszym dyrektorem został dr med. Konstytut Piechocki - uczeń i bliski współpracownik Profesora.

W 1993 r. dawny Kiekrz znajdujący się w całości w gminie Rokietnica decyzją administracyjną został podzielony na dwie części. Jedna – tzw. „Poznańska”, stała się administracyjnie częścią miasta. Ponieważ Poznań nie ma statusu miasta uzdrowiskowego, jak chociażby Kołobrzeg, Sanatorium zostało przemianowane na Szpital Rehabilitacyjny dla Dzieci w Poznaniu – Kiekrzu.

„Rozwiązanie niezbyt szczęśliwe, a przede wszystkim niekorzystne dla samej placówki – wyjaśnia dyrektor Maciej Walczak – Oferując bowiem jeden profil usług związanych z dysfunkcją narządów ruchu o bardzo różnej etiologii, możemy przyjmować pacjentów ze skierowaniem wyłącznie od lekarza specjalisty: neurologa, reumatologa, chirurga, ortopedy, onkologa, czy pediatry. Pozbawieni natomiast jesteśmy możliwości przyjęcia pacjentów kierowanych – jak to jest w przypadku placówek sanatorijskich – przez lekarzy rodzinnych”.

MISJA

Dyrektor Maciej Walczak od 18 lat stara się, by mimo kłopotów administracyjnych, związanych z walką o kolejne „ludzkie” kontrakty z Narodowym Funduszem Zdrowia, nie tylko utrzymać się na rynku usług medycznych, ale przede wszystkim nadal realizować przede wszystkim misję organizmiczną przypisaną kierskiej placówce. Leczyć, pomagać, wspierać, otaczać opieką, gwarantować nowatorskie metody rehabilitacji, skupiać grono oddanych bez reszty szpitalowi i jego pacjentów lekarzy, rehabilitantów, pielęgniarek, nauczycieli, pedagogów i psychologów, pracowników obsługi. Dla nich wszystkich ten obiekt nie jest zwykłym miejscem pracy. Za niejednokrotnie nieade-



kwatne do wielkiego zaangażowania i poświęcenia wynagrodzenie, są dla swoich podopiecznych zrobić chyba wszystko. Podać leki, poprowadzić zajęcia rehabilitacyjne, wesprzeć opieką psychologiczną tak potrzebną zwłaszcza w przypadku ciężkich urazów czy powikłań poonkologicznych, otoczyć codzienną troską, wyczerwać się tylko znanymi sposobami potrzebny sprzęt rehabilitacyjny, który wymaga wymiany i unowocześnienia, zorganizować nietuzinkowe zajęcia artystyczne, sportowe, muzyczne, gry, zabawy, święta i uroczystości.

PRZYJACIELE

Wiele udaje się dzięki ludziom dobrej woli. Jednak to specyfika i atmosfera tego miejsca oraz starania personelu pod wodzą dyrektora Macieja Walczaka, przyciąga i uaktywnia ich grono. Zorganizowani są przede wszystkim w szeregi, liczącego ponad sto osób, Stowarzyszenia Grona Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych Szpitala

Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Poznaniu-Kiekrzu. Prezes Edward Kłós, zarząd i członkowie zabiegają, by pobyt w szpitalu, był dla dzieci jak najbardziej korzystny. Zachęcanie małych pacjentów do ćwiczeń i zabiegów, pobudzanie ich aktywności i świadomego zaangażowania poprzez organizację ciekawych zajęć w przyjaznych, coraz lepiej wyposażonych wnętrzach; wspieranie radą i materialną pomocą dyrekcji szpitala w trudnych chwilach zmagania z funkcjonowaniem szpitala w obiekcie wymagającym, z racji wieku i statusu, kosztownych napraw, to podstawowe cele stowarzyszenia.

DZIEŃ CODZIENNY SZPI-TALA, czyli to co cieszy i tylko czasami trochę martwi

W 2010 r. szpital przyjął 1070 pacjentów. 65-70% leczonych schorzeń obejmuje skutki wszelkiego rodzaju skrzyżeń kręgosłupa, 25% - porażen mózgowych i ura-



zów czaszkowo-mózgowych. Trzecia grupa - 10-15%, to pacjenci z urazami głównie po wypadkach komunikacyjnych. Niepokojące jest to, że ich liczba stale wzrasta. W Kierku leczone są też dysfunkcje związane z przebytymi chorobami neurologicznymi, nowotworowymi i genetycznymi oraz zabiegami ortopedyczno-neurochirurgicznymi. Szpital dysponuje setką łóżek, a wiek przyjmowanych pacjentów obejmuje przedział od 3 do 18 roku życia. Podstawą leczenia jest kinezyterapia (m.in. wg met. NDT-Bobath, Vojty, PNF) i fizykoterapia prowadzona przez wykwalifikowaną personel. Wykorzystywane są też inne formy usprawniania takie jak: terapia zajęciowa, muzykoterapia, arteterapia, psychoterapia. Dzieci są pod całodobową opieką personelu medycznego i pedagogicznego.

Standard świadczonych usług wymaga nieustannych remontów i nakładów, zwłaszcza na kosztowny sprzęt rehabilitacyjny. Dzięki wysiłkom i staraniom dyrektora Macieja Walczaka i wspierających go osób, udało się wyremontować oddział na parterze. Nowe, odpowiadające obowiązującym normom, okna, drzwi, urządzenia sanitarne, łóżka są tym, co cieszy. Szpital dysponuje salami gimnastycznymi do ćwiczeń indywidualnych i zespołowych, w tym tzw. salą „bloczkową”, gabinetami fizykoterapeutycznymi wyposażonymi m.in. w sprzęt do elektrolecnicstwa, galwanizacji, jonosfery, elektrostymulacji, światłolecnicstwa, hydroterapii, ciepłolecnicstwa, krioterapii, terapii ultradźwiękami. Dumą dyrektora jest nowowytbudowany mały basen posiadający pełne, profesjonalne „oprzyrządowanie”, pozwalający zarówno na prowadzenie zajęć re-

habilitacyjnych jak i podstaw nauki pływania.

„Szpital jest właściwie samodzielny, niezależnym przedsiębiorstwem – opowiada dyrektor Walczak. – Mamy własną oczyszczalnię i przepompownię ścieków, stację uzdatniania wody wraz z niezależnym ujęciem, trafostacją z agregatem prądowtórzym i kotłownią gazowo-olejową. Bez tej bazy, przy obecnym poziomie finansowania palcówek medycznych, trudno byłoby sprostać codziennym potrzebom, zwłaszcza przy takim profilu szpitala. Koszty utrzymania pochłonęły by nas z kretesem.” Niezwykle ważne i istotne dla przebywających tu także w roku szkolnym dzieci jest to, że przy szpitalu funkcjonuje szkoła. Jako Zespół Szkół nr 109, obejmujący podstawówkę, gimnazjum i liceum, podlega Urzędowi Miasta Poznania. W zależności od potrzeb pacjentów tworzone są także oddziały klasy „O” oraz przedszkolne. Zajęcia lekcyjne, indywidualne lub w zespołach klasowych, odbywają się w godzinach popołudniowych od 13.50 do 20.20, po zabiegach rehabilitacyjnych. Obejmują przewidziane podstawą pro-

gramową przedmioty, proponując nauczanie spośród pięciu języków obcych: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, hiszpańskiego i rosyjskiego. Jak w każdej placówce oświatowej, również w tej przeprowadzane są testy kompetencyjne na zakończenia szkoły podstawowej i gimnazjum.

W czasie wolnym od zabiegów medycznych i zajęć szkolnych wykwalifikowani pedagodzy opiekują się i uatrakcyjniają pobyt dzieciom organizując im zajęcia teatralne, muzyczne-wokalne, informatyczne, sportowo-rekreacyjne, w tym także w pięknym parku, wycieczki krajoznawcze. Efektem zajęć plastycznych jest aktualizowana nieustannie wystawa prac zdobywająca szkolne korytarze.

Szkoła dba o wyrównywanie szans swoich wychowanków prowadząc zajęcia kompensacyjno-terapeutyczne w oparciu m.in. o Metodę Tomatisa czyli terapię dźwiękiem opartą na stymulacji audio-psycho-lingwistycznej.

Zawsze patrzeć z NADZIEJĄ W PRZYSZŁOŚĆ

Dyrektor Walczak ma wiele trosk: trzeba naprawić dach, wymienić rury, dokończyć remont oddziałów szpitalnych, utrzymać zabytkowy park, dbać o zapewnienie płynności finansowej placówki. Przede wszystkim jednak chce, by jego pacjenci dobrze się tu czuli, by oferowany im zakres usług medycznych gwarantował pełną rehabilitację. Skierowaną – w oparciu o najnowocześniejsze i różnorodne metody – do jak najszerzego grona pacjentów. Stąd stałe poszukiwanie i wychodzenie naprzeciw: czasom, wymogom, potrzebom i zwanym z tym trudnościom. Szpital uruchomił liczący 15 łóżek oddział dla osób dorosłych, oferujący ogólnoustrojową rehabilitację

stacjonarną. To rozwiązanie gwarantuje wykorzystanie możliwości szpitala w okresie, który, zwłaszcza jesienią i zimą dla dzieci jest mniej atrakcyjny. Jednak, jak to w życiu, ten kierunek rozwoju ograniczają finanse i przepisy – oddział dla dorosłych musi mieć bowiem wyodrębnione sale szpitalne.

Oglądam otaczający szpital park. Wyobraźnia podsuwa jego widok w pełnej paletce barw i kolorów wiosny, lata i jesieni. Alejki spacerowe, plac zabaw, boiska, miejsce do grillowania. Z uwagą przyglądam się zlokalizowanym wśród drzew trzem pawilonom. – „*To miejsce, w którym organizujemy trzytygodniowe pobyty rehabilitacyjno-edukacyjne dla matek z dziećmi powyżej jednego roku życia. Wygodne pokoje, wyposażona kuchnia, łazienka, hol, a przede wszystkim indywidualnie prowadzona terapia w specjalnie zorganizowanej sali ćwiczeń pozwalają matkom, pod okiem wykwalifikowanej kadry, w klimacie bliskim wczasowemu wypoczynkowi, przejść tak potrzebną edukację w zakresie potrzeb zdrowotnych i psychopedagogicznych wymagającej szczególnej troski dziecka*”. Nie mam wątpliwości po co działa i funkcjonuje ta placówka. To Rodzina, w której najistotniejsza jest troska, ofiarność i potrzeba niesienia pomocy. Ograniczenie jej rozwoju, lub nie daj Boże przekształcenie, stwarzające widmo likwidacji, byłoby zbrodnią. Bez szansy na ulaskawienie.

Dziękuję Panu Dyrektorowi Maciejowi Walczakowi, władzom i członkom Stowarzyszenia Grona Przyjaciół Dzieci Niepełnosprawnych Szpitala Rehabilitacyjnego dla Dzieci w Poznaniu-Kierku oraz personelowi szpitala za zaproszenie i gościnę.

Danuta Potrawiak



Spod znaku Rokietnickiej CARITAS

Parafialny Zespół Caritas przy Parafii pw. Chrystusa Króla w Rokietnicy działa od lipca 2009r. W tym niespełna półtora rocznym okresie Caritas prężnie wspomagało osoby niepełnosprawne, samotne, potrzebujące i chore z terenu całej Gminy Rokietnica.

Oto działania, którymi zajmowali się wolontariusze Caritas w Rokietnicy:

- pomoc żywnościowa w ramach Programu PEAD – comiesięczna pomoc dla 300 osób z terenu Gminy;
- pozyskiwanie środków prewencyjnych dla Zespołu Szkół w Rokietnicy,
- pozyskiwanie stypendiów socjalnych dla uczniów z Zespołu szkół w Rokietnicy,
- zbiórka funduszy, zakup i przeprowadzenie paczek z przybarami szkolnymi dla uczniów w trudnej sytuacji materialnej z Zespołu Szkół w Rokietnicy,
- udział w akcji „1 kg dla bezdomnych” – zbiórka żywności dla jadłodajni Caritas w Poznaniu,
- przeprowadzanie akcji Caritas Archidiecezji Poznańskiej np. kremówki papieskie, rogale świętomarcińskie, świece Caritas,
- uczestnictwo w rozprowadzaniu wieńców adwentowych oraz opłatków bożonarodzeniowych zarówno przy kościele w Rokietnicy jak i na terenie całej Parafii,
- organizacja Dnia Chorych – dwukrotnie w ciągu roku spotkanie przy kawie dla 80 osób,
- pozyskanie środków (12 tys. zł), zakup i przystosowanie samochodu osobowego Fiat Punto dla osoby niepełnosprawnej z terenu Gminy,
- pozyskanie środków finansowych (20 tys.) z Fundacji PZU dla chorego dziecka na roczne leczenie,
- zakup wózka inwalidzkiego (6,5 tys.) dla osoby chorej na stwardnienie rozsiane,
- zakup łóżka rehabilitacyjnego dla podopiecznej ze stwardnieniem rozsianym,
- zakup schodolazu o wartości 18.425 zł dla osoby niepełnosprawnej,



- przeprowadzenie wielomiesięcznej pomocy dla powodziarzy (zbiórki wody, żywności, odzieży oraz kwest przykościelnych) i przetransportowanie darów do miejscowości Gąbin k. Płocka; łącznie wysłano ponad 5,5 tony artykułów żywnościowych i przemysłowych oraz przekazano kwotę 15 tys. złotych dla ludności objętej powodzią; ponadto pozyskano ofiarodawców 50 szt. plecaków szkolnych z bardzo bogatym wyposażeniem dla dzieci i młodzieży szkolnej;
- cały czas przeprowadzane są zbiórki odzieży dla osób potrzebujących,
- pozyskanie środków na zakup okien do kaplicy przycementarnej w Rokietnicy,
- pozyskiwanie ofiarodawców i zorganizowanie Wigilii dla osób samotnych (poczęstunek i paczki świąteczne).

Parafialny Zespół Caritas w Rokietnicy współpracuje ze Szkolnym Kołem Caritas w Zespole Szkół w Rokietnicy, którego uczniowie - wolontariusze włączają się do wszelkich akcji i zawsze służą pomocą.

Tak szeroko zakrojona działalność możliwa jest dzięki wspaniałym darczyńcom, ludziom o wielkich sercach, którzy pragną podzielić się z osobami potrzebującymi. Wśród ogromnej rzeszy osób prywatnych wspomagających działalność Caritas na terenie Rokietnicy na szczególne uznanie i podziękowanie zasługują P. Przemysław Tomczak z Pawłowic, P. Artur Lisiak, P. Witold Bajerlein, P. Tadeusz Anisimowicz, Piotr Łakomy, Kazimierz Fudala z Rokietnicy oraz P. Franciszek Choldrych z Gądek.

Nad działalnością Parafialnego Zespołu Caritas przy Kościele pw. Chrystusa Króla w Rokietnicy czuwa proboszcz tutejszej Parafii ks. Tadeusz Lorek. Najaktywniej działające członkinie Caritas to sześć kobiet: P. Beata Fudala, P. Małgorzata Pachala, P. Ilona Głyda, P. Helena Gołaska, P. Katarzyna Piechalak, P. Mieczysława Ren. Info Caritas Rokietnica.

NASZE SPRAWY

Z prac STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ JEZIORA KIERSKIEGO „FREGATA KIEKRZ”



29. lutego 2011 r. odbyło się, jak co roku Sprawozdawcze Zebranie Stowarzyszenia zrzeszającego miłośników ekologii i Jeziora Kiekrz. Od kilku lat walczymy o powrót do dawnej kryształowo czystej wody w jeziorze, o ład i czystość wokół jeziora, by swobodnie przejść lub przejechać rowerem dookoła naturalnego zbiornika wodnego, który jest strategicznym, zapasowym rezerwuarem wody pitnej dla m. Poznania. Mimo wielu przeszkód: tych prawnych i naturalnych jak bezprawnie postawione płoty w głąb jeziora my robimy swoje.

Na zebraniu ustalono harmonogram prac porządkowych wokół całego jeziora a przede wszystkim zagospodarowanego przez nas odcinka brzegowego od przystani żeglarskich aż do Rogierówka. W trakcie prac jest: uporządkowanie stanowisk wędkarskich, bieżąca naprawa wykonanych przez nas ławeczek i koszy na śmieci, systematyczna zbiórka śmieci. Zabezpieczone w workach foliowych śmieci są sukcesywnie odbierane przez Straż Miejską, jako że jezioro leży w granicach administracyjnych Poznania. Harmonogram przewiduje także systematyczne wykaszanie traw i chwastów porastających brzegi wody. Wszystko dla wygody spacerowiczów, wędkarzy i plażowiczów.

Naszym priorytetem jest zaliczenie J. Kierskiego do obszarów prawnie

chronionych. W uzasadnieniu podajemy, że J. Kierskie jest już częścią składową obszarów chronionych. Od strony Mrowina, Kobylnik teren Samicy Kierskiej są zaliczone do obszarów chronionych Natura 2000. Natomiast wody z J. Kierskiego zasilane nielegalnymi szambami wpływają poprzez J. Kiekrz Mały do Samicy Kierskiej i terenów prawnie chronionych Pawłowicko – Sobockiego Obszaru chronionego krajobrazu w ciągu ekologicznym Samicy Kierskiej. To przecież nonsens! Dopóki nie oczyścimy J. Kiekrz, wody w Małym Kierskim i płynącej przez Pawłowice, Sobotę Samicy Kierskiej będą przypominać bardziej szambo, niż wodę pitną. Kiedyś było tam wiele ryb. Dziś ich tam nie uświadczysz. A przecież jest to teren prawnie chroniony. W tej sprawie zamierzamy zwrócić się do Prezydenta Poznania - gospodarza J. Kierskiego.

Jezioro Kierskie od zawsze jest kojarzone z Kiekrzem i naszą gminą. Dlatego też za pośrednictwem „Rokickich Wiadomości” apelujemy do wszystkich, którym zależy na ekologii i czystości jeziora o poparcie naszych postulatów. Nasze Stowarzyszenie jest otwarte, przyłączcie się do nas. Będzie nas więcej, więcej możemy zdziałać.

*Rzecznik Prasowy Stowarzyszenia
Andrzej Deckert*

Zgłoszenie instalacji przydomowej oczyszczalni ścieków

Referat Gospodarki Rolnej i Współpracy Środowiskowej informuje mieszkańców Gminy Rokietnica, iż na podstawie art. 152-153, art.378 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. z 2008, Nr 25, poz. 150 t.j. ze zmianami) istnieje obowiązek

zgłoszenia faktu posiadania przydomowej oczyszczalni ścieków jak i planowania nowej.

Więcej informacji na stronie: www.rokietnica.pl, zakładka bip (biuletyn informacji publicznej) ochrona środowiska i w Urzędzie Gminy w Rokietnicy pok. nr 6.

Zebrań wiejskie sprawozdawczo-wyborcze w Rokietnicy

25 lutego 2011 r. w Zespole Szkół w Rokietnicy odbyło się zwołane przez Wójta Gminy Rokietnica Pana Bartosza Derecha zebranie wiejskie. Przybyło 221 mieszkańców.

Głównym punktem zebrania były wybory Sołtysa i członków Rady Sołeckiej na następną czteroletnią kadencję. Na Przewodniczącą zebrania wybrano Pana Józefa Gawrona. Do Komisji Skrutacyjnej weszli: Pani Teresa Batura, Pan Henryk Pietrusiński i Pan Stefan Kurzak.

Sołtys Józef Fudala odczytał sprawozdanie z działalności Sołtysa i Rady Sołeckiej za całą kadencję 2007-2010. Kandydatów na stanowisko sołtysa było dwóch: obecny sołtys Józef Fudala oraz Pan Jerzy Walkowiak. W wyniku głosowania sołtysiem Rokietnicy na następną kadencję został ponownie Józef Fudala, na którego oddano 131 głosów. Kontrkandydat zdobył 83 głosy.

W kolejnym tajnym głosowaniu wybrano Radę Sołecką.

W jej skład weszli: Pani Wanda Koralewska, Pani Ewa Szatkowska, Pan Maciej Kortus i Pan Tomasz Wierzbicki.

W przerwie między wyborami Pan Bartosz Derech, Wójt Gminy Rokietnica zapoznał mieszkańców z zagadnieniem budżetu w odniesieniu do naszej gminy oraz czekającymi nas w najbliższym okresie inwestycjami. Pani Danuta Potrawiak, pełniąca obowiązki Sekretarza Gminy, za-

poznała mieszkańców ze zmianami jakie nastąpią w placówkach oświatowych naszej gminy od 1 września 2011 roku.

Następnie Sołtys Józef Fudala przedstawił mieszkańcom propozycję podziału środków finansowych przyznanych sołectwom przez Radę Gminy na 2011 rok.

Mieszkańcy większością głosów przegłosowali przedstawioną przez sołectwo propozycję wydatkowania środków finansowych.

Podziękowanie

Pragnę bardzo serdecznie podziękować mieszkańcom Rokietnicy za zaufanie i oddanie na mnie głosy. Będę otwarty na wszelkie sugestie i uwagi ze strony Państwa i w miarę moich możliwości będę się starał rozwiązywać zgłoszone problemy najlepiej jak potrafię. Jestem przekonany, że wspólnie z Radą Sołecką, Radnymi i mieszkańcami uda się rozwiązać wiele spraw, aby nasza miejscowość rozwijała się i lepiej się nam żyło. Liczę na życzliwość, zrozumienie i pomoc mieszkańców w działaniach na rzecz rozwoju Rokietnicy – naszej małej ojczyzny. Jeszcze raz bardzo dziękuję i zapraszam do współpracy.

*Józef Fudala
Sołtys*

Dzień Seniora w Rokietnicy

W dniach 7.03 i 8.03.2011 r. w gościnnej restauracji „Pod Gruszą”, odbyły się spotkania naszych rokietnickich Seniorów. Organizatorem była Pani Jadwiga Waligóra – Halke i GOK Rokietnica oraz Rada Sołecka z Sołtysiem Józefem Fudalą na czele. Przy pysznej kawie i lampce wina pobyt umiłał nam zespół SIG-MA z Szamotuł.

Programem artystycznym uraczyły nas dziewczęta ze Studia Piosenki Pana Marka Górzyńskiego. Śpiewom i tańcom nie było końca.

Obecnością swoją zaszczytili nas Pan Bartosz Derech Wójt Gminy Rokietnica, Ksiądz Tadeusz Lorek Proboszcz Parafii w Rokietnicy oraz Pani Danuta Potrawiak p.o Sekretarza Gminy.

Józef Fudala - Sołtys



Dzień Kobiet w sołectwie Rokietnica

Spotkanie z okazji Dnia Kobiet, zorganizowane przez Sołectwo Rokietnica odbyło się 3 marca 2011 r. w gościnnym Gminnym Ośrodku Kultury w Rokietnicy. Na spotkanie przybyły Panie z Klubu Pań Aktywnych i Panie, które angażują się w sprawy sołectwa. Honorowymi gośćmi byli: Pani Ewa Senderowska Wice-Wójt Gminy Rokietnica i Pan Marian Jakobsz - Przewodniczący Rady Gminy.

Gminny Ośrodek Kultury reprezentowały Panie: Jadwiga Waligóra-Halke dyrektor GOK i Barbara Miecznik. Sołectwo przygotowało kawę, a że był to tłusty czwartek, więc tak jak tra-

dycja nakazuje były pyszne pączki. Po złożeniu życzeń i wręczeniu kwiatów wzniesiono toast lampką wina, zasponsorowanego przez Pana Piotra Łakomego, właściciela piekarni w Rokietnicy. DZIĘKUJEMY.

W przemiłej atmosferze, nasze Panie do późnych godzin wieczornych wspominały lata swej młodości i tradycje związane z tamtym okresem. Życząc wszystkim Paniom wszystkiego dobrego i wielu miłych chwil zapraszam i zachęcam do dalszych spotkań.

*Józef Fudala
Sołtys*

Spotkanie przy małej czarnej

W dniu 7 marca mieszkanki Krzyszkowa spotkały się w świetlicy wiejskiej. Z okazji Dnia Kobiet życzenia wszystkim Paniom złożyli Pan Radny Gminy Zbigniew Muszyński i członek Rady Sołeckiej Pan Robert Mańczak. Wszystkie Panie zostały obdarowane przez reprezentantów grona mężczyzn słodkim upominkiem. Wieczór uświetnił występ Pana Marka Górzyńskiego. Przy wspólnym śpiewie i rozmowach towarzyskich miło upłynął czas.

W spotkaniu uczestniczyły panie w różnym wieku, co pozytywnie wpływa na integrację mieszkanki i wymianę doświadczeń życiowych.



Dziękuję za przygotowanie wspaniałego wieczoru członkom Rady Sołeckiej oraz Aktywnej Grupie Kobiet. Dziękuję, że wśród codziennych obowiązków znalazły Panie czas, by ten wieczór spędzić we wspólnym gronie.

Sołtys

Maria Chojnacka



W dniu 23 lutego 2011 roku w świetlicy wiejskiej w Krzyszkowie odbyło się zebranie wyborcze. Mieszkańcy dokonali wyboru Sołtysa i Rady Sołeckiej oraz wybrali sekretarza i zarządcę placu zabaw.

Członkowie Rady Sołeckiej

- p. H. Drozdowska
- p. B. Klocek
- p. R. Mańczak
- p. J. Pluta
- p. B. Rajc
- p. B. Smockiewicz

- p. D. Smolarkiewicz – zarządcą placu zabaw
- p. S. Nawrocki - sekretarz

Sołtys i Rada Sołecka Sołectwa Krzyszkowo składają podziękowania mieszkańcom Krzyszkowa za liczny udział w zebraniu wyborczym oraz za oddanie głosów i obdarzenie zaufaniem. Dziękujemy.

Sołtys i Rada Sołecka

„Dzień Kobiet” w sołectwie Mrowino-Cerekwica

Wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury w dniu 04.03.2011r. w Klubie Sołeckim Mrowino – Cerekwica odbył się koncert dedykowanym Paniom z okazji zbliżającej się 100-nej rocznicy obchodów MDK.

W koncercie tym wystąpił duet:

- Katarzyna Najderek – wokal
- Witold Żuromski – gitara klasyczna i wokal

Udział w imprezie wzięło około 80 osób mieszkańców gm. Rokietnica. Po występie wszyscy przybyli goście zasiedli przy słodkim poczęstunku. Wykonany repertuar przeniósł słuchaczy w okres z nostalgią wspomnianych przebojów.

Dziękujemy Pani Jagodzie Waligóra – Halke za współpracę w organizacji tego wydarzenia kulturalnego.



Zebranie Gminnego Stowarzyszenia Rokietnica 2000



7 marca 2011 r. o godz. 18.00 w Gminnym Ośrodku Kultury w Rokietnicy odbyło się coroczne zebranie Gminnego Stowarzyszenia Rokietnica 2000. Na spotkaniu oprócz członków obecny był Pan Wójt Bartosz Derech i radny Powiatu Poznańskiego Przemysław Kiejnich oraz radna gm. Rokietnica Sylwia Kiejnich. Na wstępie zebrania Przewodniczący Stowarzyszenia Piotr Hałas przywitał Pana Wójta i zaproszonych gości, a szczególnie wszystkie obecne Panie, którym wręczając czerwone róże złożył, w imieniu swoim oraz wszystkich Panów z okazji Dnia Kobiet życzenia wszelkiej pomyślności, uśmiechu i radości oraz mniejszych obowiązków dnia codziennego, a zarazem wielkich sukcesów zawodowych. W związku z tym, iż członków Stowarzyszenia nurtuje wiele pytań dotyczących terenu naszej gminy Piotr Hałas poprosił Pana Wójta o odpowiedź podczas tego spotkania na następujące pytania:

- ✓ Co z zachodnią obwodnicą miasta Poznania?
- ✓ Co z budową drogi Poznań – Szamotuły?
- ✓ Czy wrzesień 2011 to realny termin rozpoczęcia budowy hali widowiskowo - sportowej w Rokietnicy?
- ✓ Czy już wiadomo o wyborze – rodzaju „Ronda” przy Hali sportowej w Rokietnicy?
- ✓ Co z możliwością budowy Sali Gimnastycznej przy nowym gimnazjum w Rokietnicy – budowa tzw balonu?
- ✓ Czy 200 tys. zł to starczy z budżetu na meliorację na terenie Gminy oraz jakie są główne kierunki działania w tym zakresie?

✓ Co wiadomo Panu Wójtowi o zmianach organizacyjnych na naszej Poczcie w Rokietnicy?

Pan Wójt zanim przystąpił do odpowiedzi na zadane pytania podziękował za zaproszenie na to spotkanie, na którym zawsze następuje wymiana wielu poglądów i wniosków dotyczących ważnych spraw z tereny naszej Gminy.

Udzielając informacji o zachodniej obwodnicy miasta Poznania Pan Wójt stwierdził, że ze strony Poznańskiej Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad będzie cały czas wiele procedur i uzgodnień oraz cały czas toczy się batalia władz samorządowych i poselskich o budowę 5,5 km odcinka łączącego Rokietnicę ze Swadziemim mimo zmniejszenia limitu w Krajowym Funduszu Drogowym do kwoty 78 miliardów złotych. Natomiast droga Poznań – Szamotuły ma być budowana w tym roku. Jest to inwestycja ze środków unijnych. Jeśli chodzi o budowę Hali to są prowadzone prace związane z pozwoleniem na budowę i z finansowaniem całej inwestycji, co zgodnie z zapewnieniem Prezesa Spółki - ROS Pana Sławomira Patyckiego powinno pozwolić na dotrzymanie terminu wrześniowego.

Rozwiązania komunikacyjne w postaci rond w naszej gminie są również brane pod uwagę. Na wysokości Hali w Rokietnicy ze względów finansowych będzie budowane rozwiązanie w postaci dwóch zespołów z sygnalizacją świetlną z możliwością szybkiego prawo skrętu. Przewidziane są ronda na ul. Gołęcińskiej, a Szamotulskiej koło Restauracji Pod Gruszą oraz rondo Trakt Napoleoński, a ul. Szkolna koło Stacji Benzynowej.

Aby młodzież gimnazjalna w Rokietnicy zanim powstanie Hala Sportowa miała gdzie odbywać lekcje w-f pragnie się wybudować tzw. balon jak na kortach tenisowych z szatniami. Melioracja to też od dwóch lat ważny temat z naszej Gminy. W roku 2010 wydano 500 tys. zł, co dało drugie miejsce w Powiecie Poznańskim w przeznaczonych środkach na ten cel. Duża ilość wody opadowej jaka występuje na naszym terenie wymaga zaangażowania wielu środków finansowych i wielu działań w tym zakresie. Ile by nie przeznaczyć pieniędzy to będzie za mało w stosunku do naszych potrzeb. Planuje się wykonanie grawitacyjne odprowadzenia wody z terenu Osiedla Spokojnego za ok. 1 milion złotych, oraz stawku w okolicy obrzeży Łąki, gdzie odbywa się Rumpuć.

Zadano też pytanie do Pana Wójta czy nasza Poczta w Rokietnicy będzie nadal w takiej formie organizacyjnej. Z racji faktu, że jest to placówka podlegająca Poczcie Polskiej Wójt zadeklarował, że zorientuje się w temacie tych organizacyjnych zmian. Następnie Przewodniczący Stowarzyszenia podziękował Panu Wójtowi jeszcze raz za przybycie i udzielenie odpowiedzi na wiele pytań, które mają kluczowe znaczenie dla naszej Gminy Rokietnica.

Zadano też pytanie radnemu Powiatu Poznańskiego Przemysławowi Kiejnichowi: ile pieniędzy da Powiat naszej Gminie. Odpowiedź była niestety smutna, gdyż środków od Państwa Powiat otrzymał bardzo mało i co za tym idzie na Rokietnicę nie przewidziano środków na większe inwestycje drogowe. Powiat przeznaczył ok. 4 mln zł na Zespół Szkół Średnich w

Rokietnicy im Zamojskich i na odśnieżanie oraz bieżące naprawy dróg. Pan Kiejnich obiecał pomoc przy realizacji rond w Rokietnicy.

Po tych poważnych tematach członkowie Stowarzyszenia przeszli do dyskusji o konieczności zorganizowania majówki celem lepszego poznania zarówno siebie jak i okolic naszej Gminy Rokietnica. Pragnę Państwa poinformować, że do naszego Stowarzyszenia Rokietnica 2000 zapisało się kilkoro nowych członków, co świadczy o dużym zainteresowaniu naszym Stowarzyszeniem i sprawami dotyczącymi naszego miejsca zamieszkania, jak i całej Gminy Rokietnica.

Pragnę podziękować wszystkim za przybycie na coroczne spotkanie, mając równocześnie nadzieję na realizację w tym roku kolejnych ciekawych pomysłów i inicjatyw społecznych na terenie naszej Gminy, co zawsze szeroko jest przez Stowarzyszenie Rokietnica 2000 popierane i propagowane.

Przy tej okazji chciałbym również wszystkim członkom Stowarzyszenia jak i wszystkim mieszkańcom gminy Rokietnica złożyć życzenia wielkanocne, które niech wyrazi ten mały wierszyk :

*Pogody, słońca, radości,
W niedzielę dużo gości,
W poniedziałek dużo wody
- to dla zdrowia i urody.
Dużo jajek kolorowych,
Świąt wesółych, oraz Zdrowych!*

Przewodniczący Gminnego Stowarzyszenia Rokietnica 2000
Piotr Hałas

GDY NADCHODZI WIELKANOC

Wielkanoc (Pascha, Niedziela Wielkanocna) — najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie upamiętniające zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Poprzedzając ją tydzień, stanowiący okres wspomnienia najważniejszych dla wiary chrześcijańskiej wydarzeń, nazywany jest Wielkim Tygodniem. Ostatnie trzy doby tego tygodnia: Wielki Czwartek (wieczór), Wielki Piątek, Wielka Sobota i Niedziela Zmartwychwstania znane są jako Triduum Paschalne (Triduum Paschale). W chrześcijaństwie wprawdzie każda niedziela jest pamiątką zmartwychwstania Chrystusa, ale Niedziela Zmartwychwstania jest z nich najbardziej uroczysta.

Podczas soboru nicejskiego w 325 roku ustalono, że będzie się ją obchodzić w pierwszą niedzielę po pierwszej wiosennej pełni Księżyca. Wielkanoc jest więc świętem ruchomym: może wypaść najwcześniej 22 marca, zaś najpóźniej 25 kwietnia. Z datą Wielkanocy powiązany jest termin większości ruchomych świąt ogólnochrześcijańskich i katolickich, m.in.: Środa Popielcowa, Wielki Post, Triduum Paschalne, Wniebowstąpienie Pańskie, Zesłanie Ducha Świętego, Boże Ciało i inne. Wielka Niedziela jest pierwszym dniem wielkanocnego okresu świątecznego zwanego oktawą wielkanocną. Okres Wielkanocy rozpoczyna

się Wigilią Wielkanocną. Czas Wielkanocnej radości trwa w liturgii 50 dni i kończy się niedzielą Zesłania Ducha Świętego. W 40. dniu (czwartek) obchodzona jest uroczystość Wniebowstąpienia Pana Jezusa.

Z obchodami Świąt Wielkanocnych związanych jest wiele zwyczajów ludowych: śniadanie wielkanocne, pisanki, święcone, śmigus-dyngus, dziady śmigustne, Rękawka, Emaus, walatka, z kurkiem po dyngusie, Siuda Baba, wieszanie Judasza, pogrzeb żuru i śledzia, pucheroki, palma wielkanocna, Jezusek Palmowy.

Wielkanocny stół

Mysząc o uroczystej oprawie Świąt Wielkanocnych bierzemy pod uwagę dekorację wnętrza oraz stołu. Planując dekorację stołu uwzględniamy kilka elementów. Obrus, serwetki, zastawa stołowa oraz dekoracje kwiatowe powinny być ze sobą odpowiednio zestawione. Zwraca się przy tym uwagę na wspólne barwy pozwalające uzyskać harmonijne połączenia (żółty z zielonym) lub wręcz przeciwnie, szuka się barw przeciwstawnych dających mocny kontrast (żółty i fioletowy). Wybierając kolorystykę stołu wielkanocnego najczęściej sięgamy po tradycyjne barwy – żółtą, fioletową. Trendy ostatnich lat obejmują również barwę niebieską, różową oraz dużą gamę zieleni w wiosennej tonacji.

Barwy dekoracji stołu nie powinny „kłócić się” z barwami w otoczeniu – ścian, obić, elementów dekoracji wnętrza. Jeżeli w danym pomieszczeniu nie będą dobrze wyglądały

tradycyjne barwy możemy sięgnąć po sprawdzone neutralne połączenia. Białe kwiaty z ciemną zielenią roślin o dekoracyjnych liściach zawsze nadają bardzo szlachetnego, odświeżonego charakteru. Natomiast białokremowe kwiaty i jasna jabłkowa zieleni wniosą powiew wiosennej świeżości. Po podjęciu decyzji o kolorystyce stołu należy konsekwentnie podporządkować jej dobór materiału roślinnego i dekoracyjnego. Ponieważ najczęściej stół nakrywamy białym obrusem kolor możemy wprowadzić poprzez użycie serwetek pod poszczególne nakrycia lub długi pas biegnący środkiem stołu.

Dekoracja roślinna może zajmować miejsce w centrum okrągłego stołu lub bieć wzdłuż długości prostokątnego. Można wprowadzić jedną większą kompozycję lub powtórzyć kilka mniejszych.

Planując rozmiar i kształt dekoracji bierzemy pod uwagę sposób nakrycia stołu, dla każdej zasiadającej przy nim osoby należy przeznaczyć powierzchnię o szerokości 60 – 80



cm i głębokości 30 – 40 cm, zapewni to swobodę ruchów. Po zaplanowaniu sposobu zastawienia stołu można określić ilość miejsca jaka pozostaje wolna. Kompozycje do dekoracji stołu nie mogą być zbyt wysokie (do 25 cm), gdyż nie powinny przeszkadzać w kontakcie wzrokowym osób siedzących naprzeciwko siebie.

Dekoracje mogą przybierać różne formy. Niezawodna jest zawsze forma bukietu – półkulistego, płaskiego lub lekko stożkowatego. Można go udekorować np. drobnymi jajeczkami lub wstążkami z motywami wielkanocnymi. Kompozycja może być również ułożona w naczyniu wypełnionym gąbką florystyczną. Drobne dekoracje przy każdym nakryciu można ułożyć w wydmszkach włożonych do kieliszków. We wnętrzu rustykalnym dekoracje można ułożyć w koszyczku lub plecionce z szałiu przypominającej gniazdo. Interesujące może być połączenie roślin w doniczkach np. bratków, niezapominajek lub stokrotek z pędami bukszpanu.

Bardzo prostym rozwiązaniem są niewielkie aranżacje w cylindrycznych szklanceczkach. Zależnie od wielkości stołu można użyć ich kilka lub kilka-

naście. Wkłada się do nich po kilka roślin, np. narcyzy, bratki, gałązki brzozy. Takie „moduły” można dowolnie ustawiać, tworząc centralnie koło lub linię wzdłuż osi prostokątnego stołu. W ten sposób niewielką ilością kwiatów można udekorować duży stół. Naczynia można owinąć wstążkami, siziałem lub rafią.

Tegoroczna Wielkanoc wypada na tyle późno, że do dekoracji będzie wiele kwitnących roślin. Tradycyjnie w dekoracji powinien pojawić się bukszpan, barwinek, bazie. W tym roku kwitnące gałązki wierzby należy ścinać znacznie wcześniej, przed pełnym rozkwitnięciem i zasuszyć. Poza tym można wykorzystać całą gamę wiosennych roślin - tulipany, narcyzy, pierwiosnki, gałązki brzozy i drzew owocowych.

Pomysłów na dekorację stołu wielkanocnego jest nieskończenie wiele. Z reguły, gdy zaczynamy przygotowywać dekoracje kwiatowe wyobrażenia zaczyna podpowiadać coraz ciekawsze rozwiązania. Życzę „twórczej weny”, wzbudzających dobry nastrój dekoracji oraz słonecznych Świąt w kwiatkach.

Maria Matuszczak



Poetyckim okiem o WIELKANOCY

Dzielenie Się Święconym Jajkiem - Maria Konopnicka

Zadzwoniły już dzwony,
dzień nastał wesoły.
Pod święconym pieczywem
uginają się stoły.

Leży jajko święcone
malowane farbami –
kto też dzisiaj tym jajkiem
będzie dzielił się z nami?

A więc ojciec i matka –
oni pierwsi najpewniej,
potem bracia i siostry,
i sąsiedzi i krewni,

Potem ... nie wiem kto dalej,
a odgadnąć to sztuka
może jakiś gość z drogi
do drzwi chaty zapuka.

Może dziadziusi zgrzybiały,
co się modli w kościele?
To się także tym jajkiem
z biednym dziadkiem podzielię.

Wielkanoc - Lechoń Jan

Droga, wierzba sadzona wśród zielonej łąki,
Na której pierwsze jaskry żółcieją i mlecze.
Pośród wierzb po kamieniach wąska struga ciecze,
A pod niebem wysoko śpiewają skowronki.

Wśród tej łąki wilgotnej od porannej rosy,
Droga, którą co święto szli ludzie ze śpiewką,
Idzie sobie Pan Jezus, wpólnagi i bosy
Z wielkanocną w przebitej dłoni chorągiewką.

Naprzeciw idzie chłopka. Ma kosy złociste,
Łowicka jej spódniczka i piękna zapaska.
Poznała Zbawiciela z świętego obrazka,
Upadła na kolana i krzyknęła: „Chryste!”

Bije głową o ziemię z serdeczną rozpaczą,
A Chrystus się pochylił nad klęczącym ciałem
I rzeknie: „Powiedz ludziom, niech więcej nie płaczą,
Dwa dni leżałem w grobie. I dziś zmartwychwstałem.”

Pieśń paschalna - Konstanty Ildefons Gałczyński

Nie Kalwaria, nie Golgota,
ale chmura szczerozłota
i wiatr skory;

nie noc i cierń, ale słońce
i blaski się wplatające
w kędziory.

Na tej szczerozłotej chmurze
fruniesz - zwycięski - ku górze,
„Sprawca zachwyków”;

łśni marszczona wiatrem szata,
a z szaty na Polskę spada
woń hiacyntów.

Za te cuda oczywiste
jakże ja Cię uczczę, Chryste?
Wierszem chyba.

Lecz patrząc na Twoją chwałę,
stanąłem i oniemiałem,
jak ryba.

Bo trudno ziemskim inkaustem
sprawy opisać przepastne:
wiatr i złoto -

chyba tylko oczy zadrzeć,
zasłuchać się i zapatrzeć
w szum odlotu.

Spójrzcie: nad Wieżą Mariacką!
Spójrzcie: już mały jak cacko
leci.

Wirują złociste koła.
Zieleń gra. Purpura woła.
RESURREXIT.

Refleksje na stronie Dzień Dobry WIOSNO czyli garść refleksji o zwyczajach i tradycji

Nareszcie koniec zimy. Wszystko wokół budzi się do życia chwytając łapczywie promienie wiosennego słońca. Nawet my zmieniamy nastawienie do nowo rozpoczętego dnia. Nie jest nam straszne wstać nawet o godzinę wcześniej niż w porze zimowej. Każdy z nas wie jak przyjemny jest początek wiosny, gdy zachłystujemy się pogodą zupełnie odmienną, niż byliśmy świadkami w ostatnich zimowych miesiącach. Nie musimy już chować się za warstwami ubrań, a otoczenie wokół nas jest jakby piękniejsze. To upragniona, utęskniona i oczekiwana wiosna, którą z dnia na dzień rozpoznajemy coraz to bardziej i intensywniej. Dzieci w szkołach uroczystie żegnają zimę, topiąc marzannę i

rzadko zdają sobie sprawę skąd ten zwyczaj się wywodzi. Otóż pierwszy dzień wiosny zwany świętem Jaryty był obchodzony już za czasów przedchrześcijańskiej kultury ludowej Słowian. Przypadał na 21 dzień marca. Święto uważane za jedno z ważniejszych tradycji naszych przodków. Jaryto-bóg wiosny i wegetacji, symbolizuje wszelkie aspekty budzącego się życia. Powszechnym zwyczajem było przepędzenie zimy polegające na topieniu słomianej kukły, bądź jej spaleniu.

Z pogańskich czasów również pochodzi tradycja malowania jajek, które miały wnieść do domostw radość życia i powodzenie na nowy rozpoczynający się rok wegetacji, a oblewanie się wodą nawzajem, symbolizowało pozimowe oczyszczenie. Obyczaje te przetrwały w polskiej kulturze do dzisiaj, a wiele z nich zaadaptował nasz Kościół np. symbol jajka jako zmartwychwstanie Chrystusa, odrodzenie się na nowo.

Polskie tradycje ludowe (wielkopostne i wielkanocne) są tak silnie zespolone z tradycjami religijnymi, że trudno dostrzec rozgraniczenie między jednymi i drugimi.

Dawniej przestrzegano postu bardzo gorliwie, powstrzymując się nie tylko od mięs i tłuszczyw roślinnych, ale nawet nabiału i cukru. Głównym pożywieniem wielkopostnym był żur i śledzie, jedzone przez około 40 dni. Można więc sobie wyobrazić jaka radość nastawała, gdy post miał się ku końcowi. Urządzano wtedy tzw. pogrzeb żuru i śledzia. Po wyniesieniu tychże potraw z domów, poza obręb wsi, kopano dół i tam je uroczystie grzebano, wyrzekając się ich spożycia przez najbliższy rok.

W rejonie krakowskim ludność wiejska zakopywała garnek z popiołem. Symbolizował zakończenie czasu smutku i pokuty, a nadejście czasu radości..

Podobno tydzień przed Palmową Niedzielą gospodynie wiejskie przedstawiały piec chleb. Nie wolno było tego robić aż do Wielkiego Tygodnia. Jeżeli któraśkolwiek z gospodyń by ten zakaz złamała, mogłaby sprowadzić na całą wieś suszę. Winowajczynię karano poprzez wrzucenie jej i jej garnków do rzeki lub jeziora.

Cóż to za szczęście, iż niektóre obyczaje przeminęły wraz z minionymi epokami. Jednak co najpiękniejsze i najważniejsze pozostało. Jako wiara i tradycja, przekazywane z pokolenia na pokolenie, z dziada, pradziada, z ojca na syna, przenoszone w sercach i uczynkach: rodzące się na nowo życie od wieków przynosiło radość, pokój i szczęście.

Anna Garbicz

Kwietniowy KĄCIK DOBRYCH WIĘŚCI

Nareszcie koniec udreki z twardą wodą z ujęcia wody pitnej dla Gminy Rokietnica.

Woda o niespotykanej twardości to koszmar mieszkańców naszej gminy. Zawiera ogromne ilości wapnia i żelaza. Osadzający się kamień na sitkach kranów, syfonach, spiralach grzewczych w czajnikach, ekspresach do kawy, pralkach, podgrzewaczach wody, instalacjach CO. To poważny problem. Ale to już niebawem się skończy. Z dniem 1. kwietnia przy pompach wody zostaną zainstalowane nowatorskie systemy zmiękczenia wody. Metodą elektrolizy zostaną wytrącone pierwiastki Ca i Fe. Czysty chemicznie wapń będzie wykorzystany w przemyśle farmaceutycznym, zaś żelazo w produkcji specjalnych śrub, gwoździ i blach dla potrzeb ortopedii. Odzysk pierwiastków jest na tyle duży, iż dochód ze sprzedaży pozwoli na znaczne obniżenie ceny wody, która należy do

najdroższych w województwie. Więcej szczegółów na str. 40

Uwaga mieszkańcy terenów zalanych

Decyzją Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, Gmina Rokietnica ma skutek długotrwałych opadów deszczu została zakwalifikowana do terenów szczególnie uszkodzonych przez powódź. Miło jest donieść, że z pozyskanych nadzwyczajnych środków Unii Europejskiej zostanie wdrożony pilotażowy program osuszania terenów zalanych wodą. Pierwsze prace rozpoczną się już 1. kwietnia w rejonie ul. Spokojnej w Rokietnicy i ul. Poznańskiej w Kiekrzu. Metoda polega na wwierceniu się na głębokość około 470 m do pokładów wody, z których jest pobierana woda pitna. Otworem o średnicy 498 mm woda będzie poprzez naturalne filtry spływać z głębi ziemi. Konieczny jest też drugi otwór o

średnicy 21 mm celem wyrównania ciśnienia. Po wyrównaniu ciśnienia na zasadzie naczyń połączonych czysta woda będzie samoistnie powracać na powierzchnię. Ta prosta metoda nie wymagająca dodatkowych nakładów finansowych rozwiąże raz na zawsze problemy lokalnych podtopień. Póki co mieszkańcy wymienionych rejonów mogą zgłaszać się po kalosze. Kolorowe kalosze są do odbioru w Urzędzie Gminy – dla mężczyzn żółte, dla kobiet czerwone, zaś dla dzieci niebieskie. Szczegóły na str. 40

Komunikat dla posiadaczy zwierząt domowych i podwórkowych.

Komisja ds. rolnictwa Unii Europejskiej zmodyfikowała i doprecyzowała pojęcie zwierząt gospodarskich. Według nowych przepisów wchodzących w życie z dniem 1. kwietnia br. do zwierząt gospodarskich objętych rocznymi dopłatami zalicza się:

- kury ras różnych – nie mniej niż 10 szt. Na każde 10 kur musi być

- 1 kogut.
- kaczkę pekińską – na min. 5 szt. przypada 1 kaczor.
- króliki rasy belgijskiej i angorskiej - min. 5 szt.
- papugi mówiące wyłącznie w j. angielskim.
- węże jadowite (konieczne pozwolenie!) z obowiązkiem dostarczenia jadu do apteki.
- ryby akwariowe – pojemność wody min. 500 l. gatunki dowolne, konieczny jeden glonojad.
- koty rasy europejskiej i inne – min. 3 szt.

Dopłata roczna w zależności od gatunku i ilości zwierząt wynosi od 100 do 1000 zł. Przypomina się o konieczności posiadania aktualnych książeczek zdrowia zwierząt.

Wnioski można pobierać w Urzędzie Gminy. Ponieważ kwota dopłat jest ograniczona, decydować będzie kolejność poprawnie wypełnionych zgłoszeń.

Wzór ankiety oraz szczegóły na str. 40.

PRIMA APRILIS: jak nabić kogoś w butelkę, czyli... dobry żart tyńfa wart

Według „Słownika mitów i tradycji kultury” Władysława Kopalińskiego, Prima Aprilis, zwany tak od łacińskiego terminu określającego pierwszy kwiecień, jest dniem, w którym tradycyjnie i to już od stuleci oszukujemy się dla żartu, głównie podając fałszywe informacje mające za cel wyprawienie kogoś w pole. Może to być interpretowane również dosłownie, gdyż jednym z typowych dowcipów jest - zdaniem autora słownika - „fałszywa informacja, składająca nabranego do odbycia dłuższej drogi nadaremnie”. Pochodzenie tego obyczaju nie jest do końca ani znane, ani udokumentowane, choć próbowano go wytłumaczyć na wiele sposobów.



W Polsce już w XVI wieku obyczaj Prima Aprilis był solidnie zakorzeniony. Ten szczególny dzień stał się inspiracją w twórczości siedemnastowiecznego poety Wacława Potockiego:

*Prima Aprilis albo najpierwszy dzień kwietnia
Do rozmaitych żartów moda staroletnia
Niejeden się nabiega, nacieszy, nasměci,
Po próżnicy, przeto go zawsze mieć w pamięci.
W ten dzień szlachcic drugiemu pieniądze trefunkiem
Pożyczył, wziąwszy kartę od niego warunkiem,
Gdzie położywszy kwotę i termin zapłacie,
Zwyczajnie pisze prima Aprilis na dacie.
Minął czas, minął drugi, ów mu nie chce wrócić.
Za czym przyszło do prawa, przyszło im się kłócić.
Prezentuje kredytor sędziemu swe karty,
Dłużnik się prze i powie, że to były żary:
„By nic inszego, prima sprawi się Aprilis;
Uwierzył głupi żartom”. A sędzia: „Jaki lis!
Nie tylko w kwietniu, ale gdy bez cudzej szkody,
I w maju wolne żarty; a ty panie młody,
Płać za to, żeś swojemu piśmu był przeciwny,
Znał się na żartach, potem przy długu daj grzywny.”*

W. Potocki „Prima aprilis”

Jak widać od żartów nasi przodkowie nie stronili – poczynając od niewinnych kłamstewek, a kończąc na bardziej dobitnych dowcipach. Do dziś podtrzymujemy tradycję robiąc żarty oraz celowo wprowadzając znajomych w błąd. A czasami konkurujemy ze sobą, kto wymyśli najbardziej dziwną sytuację, jednak na tyle prawdopodobną, że inni uwierzyli w coś nieprawdziwego. Tego dnia nawet w mediach pojawiają się różne żartobliwe informacje. Bądźmy czujni, bo wbrew pozorom, łatwo jest się dać „nabić w butelkę”, i nie lekceważymy starego powiedzenia: „Prima Aprilis – uważaj, bo się pomylisz!”.

A.S.



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Kluczowa zmiana w projekcie „Zarządzanie przez jakość – program wsparcia mikro i małych przedsiębiorców”.

Lingua Viva oraz Idea4 zapraszają mikro- i małe przedsiębiorstwa z powiatu poznańskiego do udziału w szkoleniach współfinansowanych przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Do projektu zostały włączone również osoby prowadzące jednoosobową działalność gospodarczą. Szkolenia, adresowane zarówno do pracowników firm jak i przedstawicieli kadry zarządzającej, odbywać się będą w Poznaniu. Uczestnicy projektu poszerzą znajomość języka angielskiego oraz poznają mechanizm Total Quality Management czyli metody zarządzania przez jakość. Każdy z uczestników skorzysta z dwóch rodzajów szkoleń ogólnych:

I Szkolenie z języka angielskiego (60x45min):

Kurs na wybranym poziomie zaawansowania, z zastosowaniem multimedialnej platformy e-learningowej zawierającej komplet materiałów do nauki, w tym ćwiczenia które pomagają opanować gramatykę, słownictwo, czytanie. Kurs ma na celu praktyczne rozwijanie kompetencji komunikacyjnych z języka angielskiego w środowisku biznesowym. Ukierunkowany będzie na naukę słownictwa niezbędnego w międzynarodowym środowisku kompleksowego zarządzania przez jakość (Klienci, dostawcy, partnerzy z zagranicy).

II Szkolenie z zakresu TQM (56x45min).

Tematyka szkoleń TQM obejmuje:

1. Moje miejsce w Total Quality Management - zasady TQM oraz pozycja pracownika w strukturze firmy, metody

zarządzania i ich wpływ na jakość funkcjonowania przedsiębiorstwa, dostosowanie systemu zarządzania do potrzeb kobiet, sposoby wdrażania TQM w firmie.

2. Pocucie własnej wartości i pozytywna komunikacja - umiejętności niezbędne do funkcjonowania w środowisku TQM, budowanie poczucia odpowiedzialności za zarządzanie oraz pracę własną i innych, wiedza z zakresu stosowania umiejętności komunikacyjnych, podnoszenie standardów przepływu informacji w firmie.
3. Zasady pracy w zespole - umiejętności niezbędne do pracy w zespole, grupowa zdolność realizacji projektów, styl pracy w TQM, styl i zasady przywództwa w grupie, umiejętność rozwiązywania konfliktów.

Proponujemy Państwu 3 edycje szkoleń:

- I od 03.2011 do 07.2011 – start 28 marca (ostatnie wolne miejsca!)
- II od 08.2011 do 12.2011;
- III od 01.2012 do 05.2012

Projekt jest realizowany z pomocą publiczną – zakładana wniesienie wkładu własnego przedsiębiorcy w wysokości **453,31 PLN** brutto, stanowiących 20% kosztów szkolenia, za każdego zgłoszonego Uczestnika szkolenia. Pozostałe koszty szkolenia są finansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Szczegółowe informacje o projekcie oraz dokumenty rejestracyjne dostępne są na stronie www.linguaiviva.pl w dziale „Projekty UE”.

Biurowo Projektu: POZNAŃ, ul Ratajczaka 36/3b, tel. 506 646 333, e-mail: tqm@linguaiviva.pl



CO NAM W DUSZY GRA czyli

POETYCKIE PASJE NASZYCH MIESZKAŃCÓW

Spotkanie przy pół czarnej z HENRYKIEM KAROLCZAKIEM, mieszkańcem Kobylnik - jak mówi ze smutkiem i troską - pomijanej i nieco zapomnianej części gminy Rokietnica.

Uwielbia zamieniać w rymowane strofy to, co wprawdzie można nazwać wprost i po imieniu, ale co poddane poetyckiej próbie wydaje się brzmieć dobitniej - trafiać celniej i bardziej bezpośrednio. Obserwator życia, czuły rejestrator jego najjaskrawszych przejawów i cech. W pewnym sensie prześmiewca. W ostatecznym wymiarze jednak społecznie i po ludzku wrażliwy trubadur przekonany o ostatecznym zwycięstwie rozsądku i dobra. W każdym wymiarze.

Manipulacje

Czemu usta twoje kłamią
Serca dziewcząt ciągle ranią
Dając sercu ich nadzieje
Że się coś wielkiego dzieje
Czy dla swojej przyjemności
Nie chcesz kończyć znajomości
Czy się bawić ludźmi lubisz
W tej zabawie nie zagubisz
Czy wysokie twoje ego
Pcha cię mocno wciąż do tego
Może kiedyś tak się stanie
Że ktoś inny Cię okłamię
Wykorzysta twe przywary
Nie unikniesz wtedy kary.

Sprawiedliwość, a bieda

Boże mój, Boże nasz
Czy biednemu szczęście dasz
Dasz mu ludzi sprawiedliwych
Dasz mu ludzi też uczciwych
Dasz mu ludzi miłościwych
By dla jego trudu znoju
Wizję zwyczajnego miał rozwoju
A ci co z innych mają pożytek
Nie tylko dbali o swój wielki zbytek
By w nich uczciwość, i prawdość była
A nie chciwość, i rządzą zysku była
A moja rodzina w nędzy i odrzuceniu żyła
By na zamożności twojej
Nie było krzywdy mojej
Nie chodzi o dodatkowe pożytki
Lub o dodatkowe dary
A o zapłatę, za pracę właściwej miary.

Szczęście

Jesteśmy tacy pełni szczęścia, bo życie radość daje nam
Jesteśmy tacy, tak szczęśliwi, bo miłość siłę daje nam
Sączy życie tak powoli, by szczęścia nie zabrakło nam
I patrzeć jak w trudzie i znoju upływa chwila życia nam
I usiąść tak przy jednym stole, z tymi co tak kochają nas
Bo gdy jesteśmy wszyscy razem, nie znika z życia nam ten czas
A życie pcha nas wciąż do przodu, by poznać swego losu czas
Radujmy się chwilami życia, bo one i tak zostają w nas
A wszystkie małe nasze troski, niech umacniają siły w nas
Jesteśmy tacy pełni szczęścia, bo życie radość daje nam
Jesteśmy tacy, tak szczęśliwi, bo miłość siłę daje nam
Sączy życie tak powoli, by szczęścia nie zabrakło nam
Radujmy się z szarości życia, bo ona radość daje nam
Bo szczęście jest tak, tak ulotne, że nagle może skończyć się
Wystarczy mały zwykły kolec, i zranić można mocno się
Jesteśmy tak radośni szczęściem, bo życie radość daje nam
I troszczmy się o nasze szczęście, by nie brakowało go nam

Samotność

Jesteśmy z sobą, tacy samotni, sami
Bo to samotność żyje w nas
I tak mocno, tak zaskorupiali
By nikt nie skrzywdził nigdy nas
I się nie otwieramy, nikomu sami
By odnaleźć w miłości, i prawdzie sens
By smakować życia każdy kęs
I tak żyjemy ciągle w samotności
Choć tylu ludzi wokół nas
By nie doznawać krzywd o wielu, wielu was
Otwórzmy swoje serca, otworzymy swoje głowy
Bądźmy szczerzy, otwarci prowadząc swoje rozmowy
Nie bójmy się dzielić swoimi obawami
Nie będziemy ze sobą tak samotni, sami.

WIEŚCI Z KIEKRZA

Szanowni Państwo,
Mieszkańcy Sołectwa Kiekrz - Pawłowice

Serdecznie dziękuję za poparcie udzielone mi 1 marca 2011 r. w wyborach sołeckich, dziękuję za zaufanie, jakim zostałem obdarzony.

Sołtys Sołectwa Kiekrz - Pawłowice
Wiesław Dziamski i Rada Sołecka

8 MARCA – świąteczne spotkanie

W sołectwie Kiekrz - Pawłowice w tym roku po raz drugi obchodziliśmy Dzień Kobiet. W minionym ustroju były goździki i rajstopy. U nas zamiast goździka tulipan, mała czarna i słodkości w Arce. Obecnie wielu ignoruje to święto. Dla nas jednak 8 marca do jedna z niewielu okazji do spotkania się ludzi w czasach, kiedy większość z nas ma go dla siebie zdecydowanie za mało, kiedy ludzie zamykają się w czterech ścianach. Ten dzień w na-



szym sołectwie to spotkanie się kobiet tych młodszych i tych starszych. To okazja by wspólnie porozmawiać,

pośpiewać, wymienić doświadczenia, powspominać. Dziękujemy bardzo Paniom, które skorzystały z zapro-

szenia - do zobaczenia za rok.

Rada Sołecka
Beata Dziamska - Gabryś



Ludzie, których warto poznać

Jacek Kortus – artysta, muzyk, pianista. Obdarzony wyjątkową wrażliwością człowiek, dla którego najważniejszym elementem towarzyszącym wyznaczaniu kolejnych ambitnych celów jest to, by pozostać sobą

Danuta Potrawiak: Panie Jacku - ile to już lat spędzonych przy klawiaturze fortepianu? Od czego zaczęła się Pana przygoda z muzyką?

Jacek Kortus: W sumie to już ponad 18 lat. Wszystko zaczęło się od tego, że mój Tata kupił keyboard, który miał być prezentem dla mojej siostry, jednak – ku zdziwieniu rodziców – to ja zacząłem powtarzać na nim wygrywane przez Tatę melodie. Rodzice postanowili skonsultować się ze znanym poznańskim pianistą, Józefem Walczakiem. Pan Walczak, po wstępnym rozeznaniu się w sytuacji, spytał, czy chciałbym uczyć się na poważnie, czy dla zabawy, bo jeśli na poważnie – to chętnie podejmę się współpracy. Po pięciu latach nauki pod jego okiem postanowiliśmy, że pójdę do szkoły muzycznej, gdzie do swojej klasy przyjął mnie profesor Waldemar Andrzejewski, pod którego opieką znajduję się do dzisiaj.

D.P.: O artystach, twórcach, wirtuozach, wielkich muzykach zwykliśmy myśleć – z racji ponadprzeciętnych zdolności - jak o ludziach w pewnym sensie wybranych. Jak to było w Pana przypadku? Czy Pana wybór można nazwać powołaniem i przeznaczeniem? Kiedy i w jakich okolicznościach odkryty talent wpłynął i uwarunkował Pana życiowe decyzje? Na ile można nazwać go wyborem, a na ile sugestią ze strony nauczycieli i najbliższych? Czy z perspektywy czasu jest ciężarem i koniecznością czy radością i spełnionym marzeniem?

Jacek Kortus: Z perspektywy lat z całą pewnością mogę stwierdzić, że muzyka jest moim powołaniem. Nie wyobrażam sobie bez niej życia. Rodzice jako pierwsi odkryli przede mną jej barwny świat, ale nigdy przecież

nie było mowy o tym, aby grać „na siłę”. Wybór zawsze należał do mnie. Nie straszne mi było (i nie jest) spędzanie wielu godzin przy fortepianie. Jako dziecko miałem także dość dużo czasu na zabawę czy naukę. Od najmłodszych lat uczono mnie organizacji czasu, co w dorosłym życiu jest mi niezbędne. Nigdy też nie odczuwałem, że to, co robię, jest ciężarem. Przychodzi mi nawet na myśl stare przysłowie, które brzmi: „Jeśli w życiu robisz to, co kochasz – wtedy praca jest przyjemnością”. Czuję się właśnie tym szczęściarzem, który odnalazł swoje powołanie. Muzyka jest moją pasją, radością, miłością i szczęściem. To właśnie z nią wiąże swoją przyszłość.

ny wpływ na przebieg i wynik artystycznej drogi?

Jacek Kortus: Wszyscy moi nauczyciele zawsze powtarzali, że talent to tylko przepustka do ciężkiej pracy. Chociaż zależności między talentem a pracą nie da się zmierzyć – jakość wykonania staje się jakąś tajemniczą wypadkową pomiędzy talentem, a czasem, jaki spędza się w swej pracowni. Dążąc do nieosiągalnego ideału, każdy artysta po prostu musi pracować (i to zazwyczaj w pocie czoła), chociażby po to, by urzeczywistnić swój talent.

Czasem jednak, osoby szczególnie utalentowane, pracują o wiele za mało. Bazując na wykorzystywaniu swojego talentu, zapominają o jego

„Jacek Kortus dzisiaj to wszak przede wszystkim pianista dojrzały, dysponujący doskonałym warsztatem, nienaganną techniką i odmiennym przekazem emocji. Świeżość i prostolinijność młodzieńca zastąpiło doświadczenie i pewien życiowy dystans dorosłego mężczyzny, którego nie interesuje poszukiwanie nowinek mających zadziwić – pozytywne bądź negatywnie - publiczność i wymagające jury” (RW nr 11/2010)

D.P.: Talent to w pewnym sensie dziewiczy diament, który najcenniejszym brylantem staje się dzięki umiejętnie poprowadzonym szlifom. Czy według Pana możliwe jest określenie proporcji między wrodzonymi predyspozycjami a wypracowanymi przez lata umiejętnościami? Czy można ocenić i zmierzyć ich ostatecz-

rozwaju. W konsekwencji – w obliczu ogromnego stresu, który towarzyszy nam podczas koncertów czy przesłuchań konkursowych – słyhać wszystko, nawet (jak głosi przypowieść) zakopany talent.

D.P.: Zwykło się mówić, że oprócz talentu, wytrwałości i mozolnej pracy każdemu artyście potrzebny jest także pe-

wien łut szczęścia, przypadek - zrządzenie losu. Jak to było w Pana przypadku?

Jacek Kortus: W kwestii szczęścia... Gdybym miał określić jego procentowy udział, powiedziałbym, że skoro talent to 10 %, ciężka praca – 85%, to resztę... stanowi choćby dobre samopoczucie czy udane losowanie kolejności przesłuchań na konkursie. Jestem jednak głęboko przekonany, że pianista bardzo dobrze przygotowany do występu poradzi sobie w każdych warunkach.

D.P.: Uczestniczył Pan w wielu konkursach i festiwalach muzycznych. Który z nich był dla Pana z bardzo wielu względów najważniejszy, przełomowy? Czy udział w nich izdobyty wynik jest dla pianisty koniecznością warunkującą zawodową przyszłość?

Jacek Kortus: Najważniejszym konkursem był dla mnie XV Międzynarodowy Konkurs im. F. Chopina. Otrzymałem pięć lat temu tytuł wyróżnionego finalisty otworzył mi drzwi do wielu sal koncertowych na całym świecie, choć wtedy jeszcze nie do końca zdawałem sobie z tego sprawę. Myślę, że konkursy to w dzisiejszym świecie nie jedyny, ale najszybszy i najczęściej wybierany sposób na zrobienie kariery. Takie wydarzenie z reguły obserwowane jest przez bardzo wielu muzyków, dyrektorów filharmonii, impresaria muzyczne, które później decydują o tym, kogo zaprosić na koncert. Jest to też forma medialnego nagłośnienia osób najwyżej ocenionych. Nic więc dziwnego, że konkursowa sława i możliwość zaistnienia na wielkiej scenie z roku na rok przyciągają coraz większą ilość pianistów.

D.P.: Czym po latach intensywnych ćwiczeń jest dla Pana muzyka? Czy obcowanie z nią to nadal pasja i przyjemność czy może raczej obowiązek doskonalenia warsztatu, zgłębiania tajników techniki?

Jacek Kortus: Muzyka stanowi dla mnie część mnie, mojej osobowości. Doskonalenie warsztatu pozwala mi na coraz subtelniejsze jej odczuwanie, co w konsekwencji sprawia mi ogromną przyjemność.

D.P.: Wierność oryginalnej kompozycji czy poszukiwanie własnych brzmień i interpretacji? Który model wirtuozostwa jest bliższy Pana osobowości? Czy i w jakim stopniu koncertujący artysta może i



powinien sobie pozwolić na pewien rodzaj swobody i niezależności?

Jacek Kortus: Przede wszystkim jestem wierny tekstowi oraz wskazówkom, jakie pozostawił kompozytor. Niezbędna jest również wiedza na temat biografii, stylu, czasu

wy i niepowtarzalny?

Jacek Kortus: Przed koncertem bardzo ważne jest dla mnie skupienie oraz cisza. Muszę naładować emocjonalne akumulatory i rozjaśnić umysł. Każdy koncert jest wyjątkowy, ponieważ każdemu towarzyszą niepowtarzalne emocje.

„Muzyka jest moją pasją, radością, miłością i szczęściem (...) stanowi część mnie, mojej osobowości. Doskonale warsztatu pozwala mi na coraz subtelniejsze jej odczuwanie, co w konsekwencji sprawia mi ogromną przyjemność. Tego, co dzieje się w moim sercu podczas występów, nie umiem i nie chcę określać w kilku słowach. Powiedziałbym, że jest to właśnie przeżywanie – tak różne, jak różne bywa życie”.

i miejsca powstania danego dzieła, etc. Oczywiście, każdy muzyk pozwala sobie na pewną (mniejszą lub większą) swobodę wykonawczą. Niemniej jednak, rzecz w tym, aby odpowiednio wywarzyć proporcje pomiędzy tym, co konieczne, a dowolne.

D.P.: Dla słuchaczy uczestnictwo w koncercie to przyjemność – duchowa uczta. Jak recital przeżywa pianista? Jak to jest być po tamtej stronie sali koncertowej za klawiaturą fortepianu?

Jacek Kortus: Sama myśl o tym, że mogę tworzyć i dzielić się tym przeżyciem z publicznością, jest dla mnie niezwykle budująca i mobilizująca. Tego, co dzieje się w moim sercu podczas występów, nie umiem i nie chcę określać w kilku słowach. Powiedziałbym, że jest to właśnie przeżywanie – tak różne, jak różne bywa życie.

D.P.: Nastrój, okoliczności, stan ducha, przeżywane emocje, a może raczej doświadczenie, opanowanie, umiejętność wyciszenia i izolacji – co decyduje o tym, że kolejny z wielu koncertów staje się wyjątko-

wym i niepowtarzalny. Chętnie powracam także do krajów Dalekiego Wschodu. Podczas koncertu pomiędzy wykonawcą a publicznością rodzi się pewna emocjonalna zależność o różnym stopniu natężenia. Najmilej wspominam koncerty, kiedy schodząc ze sceny czuję, że udało nam się takie połączenie nawiązać. Jest to niezwykle mobilizujące uczucie.

D.P.: Jakie są marzenia i nadzieje Jacka Kortusa – wirtuozów i muzyka. Jakie zaś marzenia i nadzieje młodego, pełnego życia człowieka?

Jacek Kortus: Jest ich z pewnością bardzo wiele i bardzo chciałbym urzeczywistnić je wszystkie! Dlatego wciąż stawiam sobie nowe cele, staram się doskonalić swoje umiejętności, poszerzać horyzonty w dziedzinach pozamuzycznych, a kiedy już wypływam po wymarzone zdobycze – staram się pozostać sobą.

Serdecznie dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Danuta Potrawiak

D.P.: Mieliśmy okazję słuchać Pana gry w Cerkwicy – miejscu bliskim Pana sercu z racji urodzenia. Czy widownia, atmosfera i miejsce koncertu mają wpływ na artystę? Którą z wielu odwiedzonych scen świata – oprócz tej rodzimej – wspomina Pan najlepiej?

Jacek Kortus: Bardzo lubię publiczność w Meksyku, Brazylii oraz Chile

Jacek Kortus – honorowy obywatel gminy Rokietnica, mieszkaniec Cerkwicy, urodził się 12 lipca 1988 r. w Poznaniu. Swą przygodę z muzyką rozpoczął w wieku czterech lat pod opieką poznańskiego pianisty - Józefa Walczaka. Bardzo szybko okazało się, że obdarzony został niezwykłym talentem. Dzięki wytrwałej i konsekwentnej pracy jest dziś znany melomanom i stałym bywalcom największych sal koncertowych Polski, Europy, Stanów Zjednoczonych, Meksyku, Brazylii, Chile, Japonii, których zachwyca dojrzałą w swej młodości interpretacją utworów Chopina, Liszta, Beethovena. Student Akademii Muzycznej w Poznaniu w klasie profesora Waldemara Andrzejewskiego, odznaczony wieloma medalami dla wybitnych młodych artystów, stypendysta Ministra Kultury, jest laureatem czołowych nagród wielu międzynarodowych i ogólnopolskich konkursów muzycznych, w tym m.in.: pierwszej nagrody oraz Grand Prix IX Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego w Antoninie (2005), piątej nagrody w IX Internationaler Chopin-Klavierwettbewerb w Darmstadt w Niemczech (2009). Na XV Międzynarodowym Konkursie im Fryderyka Chopina w Warszawie w 2005 roku potwierdził swą wielką klasę otrzymując wyróżnienie jako jego finalista.



JACEK KORTUS w Cerekwicy – 20 lutego 2011 r.

CHOPIN NA BIS – nie tylko muzyczny Recital Fortepianowy

Ponoć wielkie wydarzenia wymagają wyjątkowych okazji, przygotowań podejmowanych z najwyższą starannością, stopniowania i dozowania napięcia, budowanej celowo i z zamysłem aury. Prawdliwość, reguła, żelazna zasada, której niestety często brakuje naturalnej żywotności - nadrzędnej wobec wszelkich reguł i zasad, siły ludzkich doznań.

Recital Jacka Kortusa w cerekwickim kościele był wielkim wydarzeniem. Jednak to nie patos i napażdzona powaga pozwoliła nazwać go niezwykłym. Dzięki artyście, tak organicznie związanym z miejscem koncertu i jego słuchaczami, był to recital na pełną piękna i prostoty spontaniczność, oddaną w doskonałej muzycznej interpretacji.

Centralnym miejscem cerekwickiej świątyni jest Krzyż. Wizerunek zboleiałego męka Chrystusa budzi przeżalenie i współczucie. Jednak najważniejszą cechą jego postaci jest Świętość. Podwyższona, nazwana i urzeczywistniona - mimo kontrastującej z nią realności cierpienia – spogląda nadzieją, siłą i Opatrznością. Ktoś powie: kościół jakich w polskim pejzażu tysiące. Może. Ten przyciągnął do swego wnętrza muzykę, przemieniając ją poprzez duszę niezwykłego artysty w refleksyjny, namaszczony, jednoznacznie piękny i wyrazisty przekaz, którego nieustannie chciało się słuchać.

Na podeście ołtarza 20 lutego 2011 r. choć w mroźne, ale bardzo pogodne popołudnie stanął fortepian. Rozwinął swe dumne skrzydło. Spod sprawnych palców stroiciela każda kolejna struna, chwila po chwili, wychodzi ukształtowana – wyposażona w dźwięk o właściwej barwie. Jednak biało-czarna klawiatura „Blüthnera” ciągle pozostaje niema. Szczelnie wy-

pełnione skoncentrowaną widownią wewnątrz kościoła czeka na znak, który rozpocznie spotkanie z muzyką. Wreszcie wywołujący zaproszenie do koncertu aplauz na powitanie artysty. Młodzieńczość, uśmiech i życzliwa szczerokość ubrana w czarny frak i nieskazitelną biel koszuli. Chwila ciszy i koncentracji. I wreszcie pobudzona mistrzowską grą płynnie

muzyka. Nuta po nucie. Wydobyta z szeregu ułożonych przez kompozytora dźwięków. Nie ma kartek z zapisem. Są zbędne. Piękno i harmonia, łącząca w koncercie na romantyczną wrażliwość rozchwiane, czasem zagubione dusze, płynnie wprost z serca artysty – zaczarowana jego czystym, doskonałym talentem, wspartym nie-naganną techniką, wirtuozerią i nie-



tuzinkową muzyczną pasją. Ekspresja, koloryt i dynamizm. Radość, nostalgiczne spotkanie, smutek, refleksja, taneczność, dostojność - utwory F. Chopina, F. Liszta, F. Schuberta i W. A. Mozarta płyną w balladzie, sonacie, etiudzie, walcu, polonezie, mazurku, pieśni, wypełniając treścią spotkanie z Jackiem Kortusem. Rodakiem, Wielkopolaninem, sąsiadem, kolegą, przyjacielem, synem, wnukiem, znajomym. Mieszkańcem małej Cerekwicy. Dzięki talentowi, pracy i bezgranicznemu oddaniu muzyce - obywatelom świata. Bywałcem jego największych koncertowych scen.

Dziękujemy za recital. Piękny, doskonały i jakże wyrazisty. Nasz - Cerekwicki. W cieniu krzyża i świątyni. Pelen doznań. Nie tylko muzycznych.
D.P.

Organizatorzy koncertu „CHOPIN NA BIS” pod patronatem honorowym wójta gminy Rokietnica Bartosza Derecha – Urząd Gminy w Rokietnicy we współpracy z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Rokietnicy - wyrażają gorące podziękowanie:
Gospodarzowi parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego ks. dr Markowi Tarło-Jawtok za gościnność, wielką życzliwość i otwartą, pełną wrażliwości duszę;
Panu Gabrielowi Kotłowskiemu za okazaną pomoc, wsparcie i zaufanie;
Niezwykłemu artyście - Panu JACKOWI KORTUSOWI i jego Rodzinie za przychylność, prostolinijność, bezinteresowność i przywiązanie do rodzinnej społeczności.

AKADEMIA WIEKU DOSTOJNEGO

Niezwykły wykład prof. Jeana Diatta Temat: „Senegal- mój kraj rodzinny”.



Jean Diatta. Profesor Nadzwyczajny, doktor habilitowany Poznańskiej Uczelni Przyrodniczej. Radny i Wiceprzewodniczący Gminnej Rady w Rokietnicy. Wykład 11.02.2011 r. w Gminnym Ośrodku Kultury godz. 17.00

11 lutego bieżącego roku byłem na otwartym zebraniu członków „Akademii Wieku Dostojnego - Gminy Rokietnica”. Posiedzenie zainteresowanych rozpoczęło się punktualnie o godz. 17.00, w Gminnym Ośrodku Kultury w Rokietnicy.

Głównym motywem mej obecności był zapowiedziany wykład Profesora Nadzwyczajnego, doktora habilitowanego Poznańskiej Uczelni Przyrodniczej- dawniejszej Akademii Rolniczej – Pana Jeana Diatta.

Moje zainteresowanie było tym większe, że autor prelekcji to Wiceprzewodniczący Rady Gminy, wybrany w ostatnich elekcjach, a tytuł wykładu

du „Senegal – mój kraj rodzinny”. Ulokowałem się w sali przy oknie, by dobrze widzieć i słyszeć Profesora, którego Kraj Rodzinny – w prostej linii lotniczej jest od Poznania odległy o prawie 5000 km. Wykładowca zaopatrzony we wspaniałe zdjęcia Swej Ojczyznej Ziemi, władający kilkoma językami rozpoczął – w języku polskim – opis swego Kraju, z pracą i życiem Mieszkańców.

Od pierwszych zdań byłem zdumiony. To był „koncert” pięknego, bogatego języka polskiego, ukazujący obrazy, wspomnienia życia Mieszkańców własnej Ojczyzny, której głęboką miłość nosi się we własnym ser-

cu i pamięci.

Byłem skupiony, zasłuchany i zachwycony - z jednej strony – podziwem po najdalej wysuniętym w głąb oceanu Atlantyckiego obszarze Afryki, a z drugiej strony melodyjnym, bogatym w słownictwo, płynnym – moim Ojczystym językiem: opisanie, zobrazowanie, „ożywienie” życia i pracy – skromnych i pracowitych mieszkańców Senegalu, kraju mniejszego od Polski i dopiero od pół wieku wolnego i niepodległego państwa, członka NATO. Byłem zatopiony bogactwem faktów podawanych przez Szanownego Profesora i ilustrowanych zdjęciami i równocześnie zachwycony żarliwością umiłowania kraju, który w trudzie, powoli, ale z rozwagą, oszczędnością i wielkim wzajemnym szacunku członków w Rodzinie Ludzkiej, buduje swą przyszłość.

Życzę Panu Profesorowi Jeanowi Diatta, by Jego Kraj – Senegal – tak bogato, pięknie i z wielkimi Sercami Miłości Ojczyzny rozwijał się, jak bo-

gatem, widać ukochanym językiem mojego Kraju – Polski – a zarazem i Twojej Ojczyzny – zobrazowałeś nam własne ukochane. Wolne i Niepodległe Państwo, Senegal.

Dziękuję Tobie – Panie Profesorze i zarazem mojemu Radnemu i Wiceprzewodniczącemu Rady, za ten wykład. Był on dla mnie poszerzeniem wiedzy przyrodniczej, geograficznej i historycznej w koncercie bogatego, płynnego i widzę – z wielką miłością wypowiedzanego – języka mojej i Twojej Ojczyzny – naszej wspólnej Polski. Obyśmy wszyscy – mieszkańcy Rokietnickiej Ziemi, Wielkopolskiej Rubieży, mogli słyszeć Twoje Wykłady – w tak pięknej Twej Polskiej mowie – częściej.

Życzę ich moim Rodakom szczególnie w dniu 21 lutego br. – w dniu Języka Ojczystego.

„Niech żyje Niepodległy Senegal”.

*Zawsze z Wami
Stanisław Florian Sikorski
Publicysta niezależny*

OJCZYŹNIE PRACA

„O Wielkości i Niepodległości państwa
decyduje praca całego Narodu”

Ferdynand Foch (1851-1929)

Marszałek Francji, Wielkiej Brytanii i Polski

Kontynuując ciąg dalszy artykułu publikowanego w „Rokickich Wiadomościach” nr 3 (140) z marca bieżącego roku, przypominam hasło Pani Justyny Kowalczyk: „Praca – Wytrwałość – Sukces – Zwycięstwo”.

Te cztery wyrazy bardzo syntetyczne w treść, powinny być dla każdego z nas drogą życia – by jak najlepiej służyć Ojczyźnie, Rodzinie i samemu sobie.

Aby włączyć się w rozważania nad „pracą” cytując powiedzenia i myśli wielu wybitnych ludzi różnych czasów i narodów. Oto one:

- „Wytrwała praca zwycięża wszystko” – Wergiliusz, największy epik rzymski, I w. przed nar. Chr., autor epepei narodowej ENEIDA;
- „Jedyną prawdziwą propagandą jest tylko rzetelna praca” – Ludwig Hirschfeld – polski lekarz (1889 – 1954), autor wielu prac naukowych z mikrobiologii;
- „Jest na świecie szczęście, ale w uczciwej pracy – nie w obietnicach losu i loterii” – Teodor Józef Conrad Korzeniowski – wybitny pisarz angielski polskiego pochodzenia (1857 – 1924);
- „Tylko pożyteczna praca sprawia radość naszej duszy” – Mikołaj Gogol, pisarz rosyjski (1809 – 1852);
- „Każdą pracę wykonuj jakby miała być ostatnią” – Marek Aureliusz cesarz rzymski, filozof i pisarz; walczył zwycięsko z Partami oraz Germanami (121 – 180);
- zakończę cytaty powiedzeniem pisarza, filozofa i historyka francuskiego: Franciszka Marie Aronet (Woltera) (1694 – 1778): „Praca oddala od nas trzy wielkie niedole: nudę, występki oraz ubóstwo”.

Te parę podanych myśli różnych autorów, różnych czasów i narodów wystarczyłyby na rozważania związane z pracą człowieka; bo ona tworzy – rzetelnie wykonana – dobrą i bardzo dobrą istotę ludzką.

Wielu współczesnych pisarzy, a szczególnie tak rozbudowanego systemu „dawców wiadomości”: informacji „na wyścigi” - w czasopiśmie marnej jakości i treści – nie pokazuje prawdy o pracy i jej efektów nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie i w wielu krajach świata. Tym wszystkim podaję dwa cytaty pierwszego dziennikarza i pisarza – błogosławionego w dniu 12.06.2010 r. – Manuela Lozano Garrido (1922 – 1971) narodowości Hiszpańskiej: „Pracuj nad chlebem czystej informacji – z solą stylu – i zacznem tego co wieczne”. „Kiedy piszesz musisz czynić to na kolanach, aby kochać swoich najbliższych, rodzinę, naród i wszystkich ludzi świata”.

Niech wszyscy dziennikarze zawsze zgodnie z rzetelną prawdą przekazują wiadomości, in-

formacje, wiedzę, a nawet zdjęcia tak, jak robił to wspomniany przeze mnie bł. Garrido. Autor 9 powieści, bardzo wielu artykułów, utworów poetyckich oraz opowiadań; w dodatku 28 lat inwalida na wózku, a w ostatnich 9 latach życia – ociemniały.

Wielce Szanowni Czytelnicy „Rokickich Wiadomości”; niech nasze lokalne pismo będzie nie tylko źródłem wiadomości o doskonałych pracach, ale również niech wspiera – wybranych przez nas – wszystkich Członków Rad Sołeckich, Gminy i Powiatu wraz z Sołtysami, Wójtem i Administracją w bardzo trudnym okresie historycznym, w którym przyszło nam wszystkim żyć. Egoizm, prywatę, służalczość, wrogość, zazdrość, zamiary oszczerstw, lenistwo, przekupstwo, zdradę Narodu i Państwa - wrzucmy do najgłębszej kopalni węgla, z której wybrałiśmy wszystko co nam - odległa milionami lat przyroda podarowała. Będziemy wreszcie Pola-



„Ojczyzna” – Jacek Malczewski

kami broniącymi zawsze i wszędzie własnej Ziemi, własnych rodzin, własnego Narodu, Ojczyzny i Państwa przed inwazją wszelkiego zła wewnętrznego, a szczególności zewnętrznego.

Niech mój wstęp w obecnym artykule będzie wyrazem Szacunku i Serdecznego Uznania dla solidnej współpracy Wszystkich Mieszkańców - Obecnych i Przyszłych – naszej Gminy. Niech zgoda, niech ofiarne współdziałanie w odnowie Ojczyzny, niech dźwiganie ciężaru solidnej, dobrej pracy – w rozwoju Polskiej Rokietnickiej Gospodarki i Rolnictwa – będzie – w codziennym efekcie – coraz radośniejszym i bardziej dostatnim życiem nas Wszystkich.

Aco z rocznicami i uroczystościami? **Maj 2011 r. miesiącem „Wielkich Świąt”.**

W minionym miesiącu lutym przeszedł prawie niedostrzeżony „Dzień Języka Ojczysteego” (21.02.2011), a wielka szkoda! Piękna, cudowna, bogata Polska Mowa staje się śmiertelnym terminem, wziętych z obcych językowych pojęć i brzmień. Celują w zachwaszczaniu naszej pięknej mowy wydawcy brukowych czasopism i twórcy reklam radiowo-telewizyjnych. Widocznie mieli jako nauczycieli i profesorów kiepskich polonistów, a i sami – jako uczniowie i studenci – nie czytali arcydzieł polskiej literatury.

Nadchodzi w kwietniowym miesiącu rocznica tragedii, którą żaden kraj świata, a tym bardziej Polska – w swej historii – nigdy nie została dotknięta. **10 kwietnia 2010 roku – DATA**

TRUDNA DO ZAPOMNIENIA. Niech cisza głębokiej, serdecznej modlitwy, spadające krople łez, będą dla tych wszystkich, którzy w smoleńskiej tragedii stracili najbliższych, naszym najserdeczniejszym współczuciem i pomocą. Jeszcze jedna pamięć w naszej historii – walki o wolność i Niepodległość – znalazła swoje odnotowanie. Inicjatorem był śp. Janusz Kurtyka Prezes IPN, który za odwagę „ocalenia od zapomnienia” „Dnia Żołnierzy Wyklętych i Niezwyčajonych” sam zginął w katastrofie smoleńskiej chcąc oddać hołd zamordowanemu Polakom w Katyniu.

Dzień 1 marca został ustanowiony jako „Narodowy dzień Pamięci żołnierzy Wyklętych”, którzy aż do października 1963 roku prowadzili partyzancką walkę przeciw bolszewikom (oraz UB) na polskich ziemiach, ponownie opatrzonych przez zaborcę (ZSRR).

Już w tym artykule sygnalizuję Szanownym Czytelnikom „Rokickich Wiadomości”, a szczególnie uczniom i licealistom – o wielkich rocznicach oraz świętach w miesiącu maju. A są nimi:

- 220 rocznica Konstytucji 3 Maja;
- 30 rocznica śmierci ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego (28.05.1981)
- 30 rocznica bandyckiego zamachu na Papieża Polaka Jana Pawła II (13.05.1981);
- Obchody „Roku Kolbińskiego” – śmierci św. Maksymiliana Marii Kolbego;
- Ogłoszenie przez Stolicę Apostolską w dniu 1 maja błogosławionym Polaka – Papieża Jana Pawła II.

Proszę Wszystkich Mieszkańców naszej Gminy o przypomnienie sobie trzech postaci wybitnych Polaków: z życiorysów, prasy katolickiej, publikacji, audycji radiowych i telewizyjnych – a mianowicie: św. Maksymiliana Kolbego, bł. Papieża Polaka Jana Pawła II oraz św. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Niech Świat cały i najbliższa nam Europa – od Gibraltaru, aż do Uralu – będzie znała Polskę i Polaków od prawdziwej dobrej strony.

W związku z nadchodzącymi w kwietniu Świętami Zmartwychwstania Pańskiego (24.04.2011) składam Wszystkim Mieszkańcom Gminy Rokietnickiej z głębi serca życzenia Wielkiej Radości życia Rodzinnego. Niech w odpoczynku, świątecznych posiłkach, sąsiedzkich spotkaniach, spacerach przy dobrej pogodzie pełnej słońca – wzmocnią się nasze siły do zrealizowania nadchodzących majowych uroczystości religijnych i państwowych: „Ku Pokrzepieniu Serc w Zwycięstwa Dobra nad Złem”.

*Razem ze Wszystkimi
zawsze ten sam
Stanisław Florian Sikorski
publicysta niezależny*



NOWOROCZNE SPOTKANIA – 18 LUTEGO

Szybkość wolności. Noworoczna



Rok 2010 był dla samorządności rokiem szczególnym. Minęło 20 lat od momentu, gdy odzyskailiśmy autonomiczną decyzyjność, swobodę stanowienia o własnej przyszłości i priorytetach. Był to również moment próby dla każdej lokalnej wspólnoty, stojącej przed zadaniem wyboru swoich reprezentantów.

Znamienne... Wolność, którą nam zadano, realizuje się na naszych oczach. Tempo zmian natomiast pozwala ufać, iż najlepsze przed nami. Potrzeba tylko pewnej refleksyjności i konstruktywności.

Stoimy u progu drugiego dziesięciolecia XXI wieku. Wciąż wolni i niezależni. Chętni i otwarci, by dzielić się swoimi sukcesami, ale też troskami. Tradycyjnie organizowane Spotkania Noworoczne dają nam ku temu niepowtarzalną możliwość.

Gromadząc przedstawicieli środowiska samorządowego, świata biznesu, nauki, sportu, są fantastycznym forum wymiany poglądów i doświadczeń, będąc swoistą alegorią wspólnotowości.

Zapraszając swoich Gości do Centrum Tenisowego Sobota mieliśmy nadzieję stworzyć atmosferę sprzyjającą owocnej dyskusji w niekonwencjonalnej oprawie. Udało się to w dużej mierze dzięki przychylności i życzliwości Pana Tomasza Nowickiego, Prezesa Firmy „POZ – BRUK” Sp. z o.o.

Snując plany, konstruuąc narzędzia realizacji celów, jednocześnie krytycznie analizujemy wszystko, co za nami oraz doświadczamy niepowtarzalności refleksji nad upływającym czasem. Fenomen. Przeszłość i przyszłość zamknięte w „tu i teraz”. Uskrzydlające przecucie, że ten rok będzie wyjątkowy, owocny, po ludzku dobry. Strach przed nieznanym ustępuje miejsca poczuciu bezpieczeństwa, przynależności i ufności w pomocną dłoń Przyjaciół. Słowa, kierowane do wszystkich zgromadzonych w Centrum Tenisowym Sobota, zarówno przez przedstawicieli środowiska rządowego – Posłów na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Panów Waldy Dzikowskiego i Dariusza Lipińskiego, jak i przez reprezentanta wielkopolskiego samorządu – Starostę Poznańskiego, Pana Jana Grabkowskiego, potwierdzają noworoczne przesłanie partnerstwa, kooperacji, a nade wszystko wspólnoty.



U zarania 2011 roku nie wolno nam zapomnieć o przesłaniu minionego roku, z wielką mocą podkreślającego, jak wiele udało nam się osiągnąć, jak wielki krok w przyszłość poczyniliśmy, z jak wielkimi wyzwaniami udało nam się zmierzyć... Czujemy to 18 lutego 2011 roku. Spotkanie Noworoczne Wójta Gminy Rokietnica. Na kanwie toczącej się teraźniejszości spotykają się dwa, pozornie odległe, bieguny: przeszłość i przyszłość. Tradycja w nowoczesnej osnowie. Pamiętając o lekcji minionego, tworzymy realia współczesności. Globalne myśli, lokalne działania. Ogólny zamysł, szczegółowy efekt. Radość czerpana ze spotkania w gronie ludzi żywotnie zainteresowanych dobrotą i rozwojem rokietskich wspólnot. Ich obecność nobilituje, ale też zobowiązuje. Do podjęcia wysiłku, zrealizowania nadziei, spełnienia marzeń.



2011. CENTRUM TENISOWE SOBOTA refleksja nad minionym czasem.



Głęboko zobowiązani za obecność tak znacznych Gości, poświęcony rokietnickiej społeczności czas, dziękujemy za szczerą chęć dzielenia się refleksją, przemyśleniami i doświadczeniami oraz budowanie przekonania o słuszności podjętego posłannictwa w oparciu o idee współdziałania, wykluczającego podziały i poziomowanie.

Poważając pasję i zaangażowanie w realizację podjętych zamierzeń.

W uznaniu zawsze szczerego i pełnego oddania wszelkim społecznikowskim działaniom. Z szacunku dla umiejętności rezygnowania z populizmu i fałszu na rzecz autentyczności i prawdy.

Ze świadomością, jak niezwykle i osobliwą jest praca na rzecz terytorialnej wspólnoty, wymagająca codziennego oddawania części siebie tym, którzy potrzebują wsparcia i ludzkiej obecności.

Afirmując konsekwentną otwartość i godną naśladowania umiejętność wsłuchania się w potrzeby otoczenia.

Z podziwu dla zarażającego optymizmu

i uśmiechu, ofiarowanych współmieszkańcom i współpracownikom.

W uznaniu odwagi proponowania i wcielania w życie innowacyjnych, śmiałych, pozornie kontrowersyjnych rozwiązań.

Wreszcie z sentymentu dla wierzby, symbolu nierozzerwalnie związanego z Gminą Rokietnica, personifikującego siłę i konsekwencję, nieugiętej, dostojnej, ale jakże bliskiej i niezbędnej, cierplivej nauczycielki życia oraz dziejów.

Przepełnieni dbałością o zachowanie lokalnych zwyczajów, czujemy dumę i satysfakcję,



cję, iż również w tym roku mogliśmy urzeczywistnić ich obecność w naszym lokalnym funkcjonowaniu.

Celebra wręczenia statuetek „Rokietnickiej Wierzby”, wpisując się na stałe w program tradycyjnie organizowanych na terenie Gminy Rokietnica Spotkań Noworocznych, jest momentem wyjątkowym. Materializując szacunek i podziw dla dokonań, wiedzy, osobowości i charyzmy Laureatów, w symboliczny i czysto ludzki sposób pozwala wyrazić wspólnotową wdzięczność i uznanie dla Osób szczególnie bliskich naszej lokalnej społeczności.

Chęć przyjęcia przez:

- Panią Profesor Halinę Batura – Gabryel,
- Panią Marię Chojnacką, Sołtysa Sołectwa Krzyszkowo
- oraz Pana Tomasza Nowickiego, Prezesa Firmy „POZ – BRUK” Sp. z o.o.

statuetki „Rokietnickiej Wierzby 2011”, była zarówno zaszczytem, jak i powodem do ogromnej radości. Wierząc przesłaniu łacińskiej sentencji „Verba docent, exempla trahunt” przyjęli ten skromny wyraz uznania i sympatii, unaoczniając siłę połączenia niezwyklej wiedzy, charyzmy, człowieczeństwa oraz godnych naśladowania empatii, skromności i pokory. Niepowtarzalny klimat Spotkania Noworocznego Gminy Rokietnica 2011 został wyznaczony dzięki przychylności i wsparciu grona oddanych Gminie Rokietnica Sympatyków, Przyjaciół i Sponsorów. Ponownie wyrażamy wdzięczność za nieocenioną pomoc, okazaną życzliwość oraz niezwykle zaangażowanie w czerpanie z nauki przeszłości na rzecz budowania wspólnej rzeczywistości i dobrego jutra.

Katarzyna Filipowiak-Luczyńska

DZIĘKUJEMY:

- Centrum Kształcenia „IKAR” z Poznania
- Poznańskiemu Bankowi Spółdzielczemu
- Firmie Sokołów S.A.
- Panom Romanowi Słuszczałowi i Włodzimierzowi Czyżowi, Firma Słuszczał&Czyż Rokietnica
- Państwu Ewie i Witoldowi Bajerlein, Firma BAJER-BUD Rokietnica
- Panu Arturowi Lisiakowi, Cukiernia „U Kamilka” Rokietnica
- Pani Małgorzacie Karpiczak-Ostrowskiej, Kwaciarnia „Zakątek” Kiekrz
- Panu Wiesławowi Wojciechowi Januszkiwiczowi, Firma „Telf Wojt” Poznań
- Panom Sebastianowi Zysnarskiemu i Grzegorzowi Wojciechowskiemu, Delikatesy „34” Rokietnica
- Państwu Annie i Jakubowi Sobczak, Firma LINK Rokietnica
- Specjalne, gorące podziękowania dla Prezesa Zarządu firmy „POZ – BRUK” Sp. z o.o. S.K.A., Pana Tomasza Nowickiego oraz Centrum Tenisowego Sobota

roktar

ZABAWA KARNAWAŁOWA w ROKTARZE



Taniec odpręża, wyzwala pozytywne emocje, aktywizuje hormon szczęścia. I o to nam chodziło, by bawić się na całego. Tak wspinała zabawę karnawałową zapewnili nam Dj eM-Darko, czyli Dariusz Michalak oraz zespół Black Boys w składzie: Dariusz

Andrzejewski i Andrzej Wilhelm, wierni wolontariusze – orkiestra, zapewniający nam dobrą muzykę, kolorowe światła i karnawałowy nastrój. Na Was zawsze można liczyć! Dziękujemy! Rodzice upiekli pyszne domowe cia-



sta i zastawili stoły, uczestnicy zajęć terapeutycznych wykonali maski i kotylicy, terapeuci przygotowali konkursy i przystroili hol Gimnazjum w Napachaniu, na którym tańczyliśmy. Niczego nie brakowało, żeby się dobrze bawić!

W zabawie uczestniczyli również zaproszeni goście, tj. zaprzyjaźnieni członkowie Stowarzyszenia „Amikus” z Poznania z terapeutami i panią prezes Elżbietą Suterską. Wspólną fotografią zamknęliśmy spotkanie. Było świetnie! Czekamy na następną zabawę!

Z.M.

Z przedszkolnego podwórka naszych milusińskich

Przedszkole Bajeczka

Wieści z „Bajeczki”

XV TARGI EDUKACYJNE



Targi Edukacyjne wpisały się już na stałe do kalendarza ogólnopolskich i międzynarodowych imprez edukacyjnych i znalazły swoje miejsce w krajobrazie wielkopolskiej oświaty. Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem przewodnim „Edukacja drogą do społeczeństwa edukacyjnego”.

Dzieci z „Bajeczki” 4 marca 2011r wzięły udział w artystycznych prezentacjach na scenie targowej. Przedstawiona inscenizacja słowno-muzyczna „Chopinowskie inspiracje” przygotowana pod kierunkiem pani Alicji Orzechowskiej i pani Lidii Trybuś spotkała się z ogromnym zainteresowaniem gości targowych i pracowników Oddziału Doskonalenia Nauczycieli. Dziękuję dzieciom i nauczycielom za inspirujący występ.

*Anna Rychławska-Krzyško
z-ca dyrektora Przedszkola „Bajeczka”*

DRZWI OTWARTE W „BAJECZCE”

Dnia 5 marca odbyły się w naszej placówce „drzwi otwarte”, które miały na celu zapoznanie wszystkich zainteresowanych ofertą edukacyjną „Bajeczki”.

Do przedszkola przybyli rodzice z dziećmi, które od września planują uczęszczać do „Bajeczki”. Była to okazja do zwiedzenia otoczenia, wnętrza placówki, poznania personelu a także do zadawania pytań, które rozwiewały różne wątpliwości i



niepokoję rodziców. Panie w salach przedszkolnych w różnorodny sposób organizowały dzieciom czas. Dzieci malowały farbami, rysowały, lepiły z masy solnej, wznosiły budowle z klocków, bawiły się w teatr, tańczyły i grały na instrumentach muzycznych. Była to doskonała okazja do nawiązania pierwszego kontaktu z przyszłymi wychowawcami i wychowankami. Ten dzień na pewno ułatwi przyszłym przedszkolakom przekroczenie progu „Bajeczki” pierwszego września!

Joanna Tomalka



Przedszkole w Mrowinie

Spotkanie ze sztuką

W zimowej aurze przedszkolaki z Mrowina pojechały w lutym na wycieczkę do Muzeum Narodowego w Poznaniu. Przyznaję, że my, wychowawcy mieliśmy sporo wątpliwości, czy rzeczywiście kolejna wizyta w tym samym miejscu nie będzie dla małego człowieka po prostu zbyt nużąca, czy

te same mury nie znudziły się już cztero i pięcioletkom. Jednak nie doceniliśmy siły oddziaływania prawdziwej sztuki i tego, że jeżeli zdołamy zaszczepić w małym sercu miłość do niej, zostanie już ona tam na zawsze. Dzieci z taką samą niecierpliwością, jak podczas pierwszej wizyty czekały na przewodnika, tak samo niecierpliwie tupwały nogami, a nieme pytanie: A co dziś zobaczymy? malowało się na każdej twarzy.

Jednakże ta lekcja różniła się od poprzednich. Nikt nie dotykał obrazów, nikt nie biegał, a nad naszymi głowami unosił się szept. Wszyscy bez większego problemu rozpoznawali prezentowane obrazy i opowiadali, co można na nich cieka-

wego zobaczyć. Okazuje się, że niebieski śnieg z pierwszej wizyty zapamiętali właściwie wszyscy, podobnie jak krwawą i rozpaczliwą walkę dzika z psami myśliwskimi.

Tym razem skupiliśmy się na trudnej sztuce portretu i autoportretu. Ku naszemu zdziwieniu, chłopcy minionych epok ubierali się i czesali jak dziewczynki, a damy ubierały się w suknie, o jakich marzy każda mała kobietka. Znalazło się także coś dla chłopców – panowie pozwolili przecieć z szabłami i strzelbami. Nie tylko oglądaliśmy, ale także i pozwoliliśmy. Przekonaliśmy się jak ciężko wytrwać bez ruchu i uśmiechać się na potrzeby malarza. Wszyscy zgodzili się, że obra-



☞ Przedszkole w Mrowinie - c.d. z poprzedniej strony

zy są piękne, ale aparat fotograficzny to jednak doskonały wynalazek, zwłaszcza z punktu widzenia niecierpliwego kilkulatka. By poczuć się nie tylko jak model, ale i jak malarz dzieci uczestniczyły w warsztatach, podczas których malowały farbami autoportret lub portret wybranej osoby. Podczas tej wycieczki dzieci widziały także słynne poznańskie koziołki na Starym Rynku. Czekały cierpliwie, aż wybije dwunasta godzina, a dostojne zwierzątka zaczną trykać się głowami. I choć niektórzy uznali, że to nie trykanie, a kłanianie, wrzenie było ogromne. Miło było patrzeć, gdy kolejne już pokolenie maluchów stoi nieruchomo pomimo padającego śniegu z zadartą głową i z zachwytem ogląda koziołki. Właśnie wtedy milkną wszelkie rozmowy i działa magia Starożytności. Wszczępiając dzieciom



miłość do tradycji uświadamiamy dzieciom i sobie kim jesteśmy i skąd się wywodzimy, a naprawdę możemy być z tego dumni.

*Wychowawczynie grupy „Biedronek”
Beata Kucharska*

IGRZYSKA PO RAZ ÓSMY

Wyjątkowe przyczyny spowodowały, że w tym roku szkolnym rozgrywane od lat w Szkole Podstawowej w Mrowinie Szkolne Igrzyska Sportowe zainaugurowane zostały dopiero pierwszego marca. Jest to już ósma edycja tej, obejmującej zdecydowaną większość uczniów z klas IV – VI sportowej zabawy.

Podobnie jak w latach ubiegłych do igrzysk zgłosiło się ponad 40 młodych olimpijczyków, którzy zostali losowo podzieleni na pięć drużyn noszących tradycyjnie już nazwy kontynentów. Późne rozpoczęcie sportowej rywalizacji nie wpłynęło na przebieg zabawy, spowoduje jedynie mniejsze przerwy między rozgrywanymi kolejnymi dyscyplinami. Z pewnością do czerwca zdążymy przeprowadzić wszystkie zaplanowane olimpijskie rozgrywki. W tym roku w przeciwieństwie do roku ubiegłego na kapitanów zostali wyznaczeni chłopcy z klasy szóstej. Tradycyjnie igrzyska zostały zainaugurowane w obecności całej szkolnej społeczności, a otwarcia dokonała

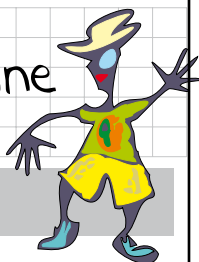
pani dyrektor Ewa Piotrowska. W krótkich słowach życzyła wszystkim olimpijczykom sukcesów odniesionych w zaciętej i prowadzonej według zasad fair – play rywalizacji. W imieniu wszystkich sportowców tekst tradycyjnego przyrzeczenia przeczytał kapitan **Australii – Mateusz Siedlik**

Pierwszą dyscypliną rozgrywaną w ramach VIII już igrzysk jak zawsze były **dwa ognie**. Ta gra jest znana najmłodszym nawet dzieciom, a w zawodach uczestniczyli wszyscy obecni tego dnia w szkole zawodnicy. Najlepszą drużyną w tej rywalizacji okazała się reprezentacja **Europy** (kapitanem w zastępstwie kolegi – Agnieszka Gubańska), która wszystkie mecze zdecydowanie wygrała. Drugie miejsce wywalczyła **Afryka** (kapitanem również w zastępstwie chorego kolegi – Aneta Miarka) wyprzedzając **Amerykę** (Eryk Kamiński), **Australię** (Mateusz Siedlik) i **Azję** (Maciej Apostoł).

Młodzi olimpijczycy w kolejnych zawodach będą rywalizować między innymi w piłkę nożną, koszykówkę, i uni hokeja.

Jacek Olejniczak

Aktualności szkolne



SP Mrowino

Walentynki

Dzień zakochanych to nie tylko okazywanie miłości, ale też przyjaźni. W naszej szkole kartki walentynkowe były zbierane od poniedziałku do czwartku w specjalnej skrzynce. Wysyłano walentynki kupione i własnoręcznie zrobione. Zebrano aż 365 listów miłosnych. W piątek od rana podczas przerw przygrywała muzyka, a wybrani uczniowie Samorządu

Uczniowskiego rozdawali walentynki adresatom oraz lizaki w kształcie serduszek dla wszystkich. Nauczyciele otrzymali również dowody sympatii od uczniów. Zakończeniem dnia zakochanych była dyskoteka dla klas starszych. Podczas imprezy odbywały się różne konkursy. Według uczniów szkoły podstawowej w Mrowinie walentynki były SUPER !!

Samorząd Uczniowski



TENISIŚCI Z MROWINA W FINALE MISTRZOSTW WIELKOPOLSKI

Wielkim sukcesem zakończył się dla tenisistów ze Szkoły Podstawowej w Mrowinie udział w Drużynowych Mistrzostwach Rejonu Poznań Teren – Zachód, które odbywały się 3 marca w Objezierzu.

W zawodach tych oprócz naszych zawodników brali udział mistrzowie i wicemistrzowie sześciu powiatów z zachodniej Wielkopolski, którzy spotkali się, aby walczyć o awans do ścisłego finału mistrzostw województwa.

Naszą szkołę reprezentowali **Dawid Knopczyński z klasy szóstej i Wojtek Kaczmarek, który chodzi dopiero do klasy czwartej**. Mimo, że Wojtek był młodszy od większości

uczestników turnieju spał się bardzo dzielnie i w decydujących pojedynkach po bardzo ambitnej grze zdobywał niesłyszane ważne punkty będąc wartościowym partnerem dla swojego starszego kolegi. Wraz z Dawidem, który również grał bardzo skutecznie zajęli pierwsze miejsce w swojej grupie wygrywając z **Brodziszewkiem 3:1** i po



Wojtek Kaczmarek chodzi dopiero do czwartej klasy.



Dawida Knopczyńskiego czeka jeszcze turniej indywidualny w Ostrorogu.

bardzo emocjonującej walce z **Granowem 3:2**. W pierwszej grze finałowej nie dali szans faworyzowanym zawodnikom z **Ostroroga pokonując ich 3:0**. W tym momencie mając już zapewniony **awans do finałów województwa** przegrali z SP – Szczydrzykowo, które ostatecznie zajęło pierwsze miejsce.

Jacek Olejniczak

Gimnazjum Napachanie

„Dziady” wiosną

(o spektaklu Narodowego Teatru Edukacji im. Adama Mickiewicza z Wrocławia)

Wiosna nie sprzyja wprawdzie oddawaniu się sprawom życia pozagrobowego, my jednak uczestniczyliśmy w niezwykłym obrzędzie wywoływania duchów w Teatrze Muzycznym w Poznaniu. Byliśmy widzami spektaklu opartego na dramacie Adama Mickiewicza pt. „Dziady”.

Przestrzeń sceny na czas widowiska staje się kaplicą cmentarną. Na scenę wkraczają zakonnicy dyskutujący o celowości obrzędu, który za chwilę ma się wydarzyć. Zanim jednak zostają przywołane duchy lekkie, jeste-

śmy świadkami symbolicznej walki ze śmiercią- uosobioną przez kukłę rozpaczliwie miotającą się między ludźmi wplątany w jej woale. Ta ustawiczna walka życia i śmierci toczy się nie tylko w przestrzeni teatralnej... Ku zaskoczeniu widzów pierwsze duchy nie wkraczają na scenę, lecz pojawiają się na ekranie, ustawionym w głębi sceny. Duchy Józia i Rózi biegają wśród zieleni letniego ogrodu i z sobie właściwą, bo dziecięcą radością, proszą o dwa ziarenka gorczycy. Wreszcie zjawiał się duch złego pana (Łukasz Oleś), a wraz z nim ptaki: kruk (Karol Basiak) i sowa (Marta Pszczoła). Tu zaczyna się spektakl cieni. Nie widzimy aktorów lecz ich ciemne kształty na białym ekranie. Nieste-

ty ludzka pomoc dla upiora okazuje się niemożliwa. Zaś uwodzicielska Zosia (Marta Pszczoła) pojawia się na scenie za sprawą mechanicznego koła. Najpiękniejsza dziewczyna we wsi roztacza aureę swych powabów nawet po śmierci. Jednak i jej prośba nie może zostać wysłuchana. Gdy obrządek ma dobiec końca, na scenę wkracza intruz- tajemnicze widmo, wodzące wzrokiem za zrozpaczoną pasterką z ludu. To dowód na istnienie miłości niedającej się pokonać śmierci.

Sama treść nie wzbudziła takich emocji, jak pomysł przedstawienia dramatu Mickiewicza. Utwór, dotyczący problemu dobra i zła, wciąż jest w kanonie lektur gimnazjalistów. Trudno temat ludowej moralności poruszać wśród dzisiejszych nastolatków. Sądzymy jednak, że oryginalne przedstawienie jest niewątpliwym sukcesem aktorów i reżysera (Michała Hachlowskiego) Narodowego Teatru Edukacji im. Adama Mickiewicza z Wrocławia. Muzyka, gra świateł, ruchoma scenografia, wykorzystanie filmu w spektaklu, dym, wprowadzenie elementów teatru cieni zaskoczyły odbiorców. Kolejne ciekawe rozwiązanie to pomysły, by cały spektakl odegrało czworo aktorów, z łatwością wchodzących w kolejne role. Zaciera się granica nie tylko między życiem a śmiercią, ale między dawnymi i obecnymi czasami.

O asertywności



Zachowanie asertywne to umiejętność, dzięki której ludzie otwarcie wyrażają swoje myśli. Nie jest to łatwe, dlatego aby nam pomóc, w Gimnazjum w Napachaniu zostały zorganizowane warsztaty. Prowadziły je bardzo miłe Panie z Poradni Psychologiczno- Pedagogicznej z Tarnowa Podgórnego.

Pierwszym punktem programu było zdefiniowanie pojęcia asertywność. Nie sprawiło to większych trudności. Kolejne zadanie to odegranie scenek w małych grupach. Każdy miał swoją rolę. Głównym tematem rozmów oraz małych etiid teatralnych były nałogi i presja grupy. Następne zajęcia pomogły nam odkrywać siebie. Mieliśmy okazję dowiedzieć się więcej o zainteresowaniach naszych kolegów i koleżanek z klasy. Wspólne zajęcia nie tylko uczyły i bawiły, ale również nas integrowały.



Uczniowie klasy IIa

Kinga Kusa

Zespół Szkół im. J. i W. Zamoyskich



PROJEKT WSPÓŁFINANSOWANY ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO
W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI
Priorytet IX Działanie 9.2. Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego.

UNIJNE PROJEKTY EDUKACYJNE W Zespole Szkół im. J i Wł. ZAMOYSKICH w Rokietnicy



W roku szkolnym 2010/2011 uczniowie Zespołu Szkół im. Jadwigi i Władysława Zamoyskich w Rokietnicy dzięki Unii Europejskiej mogą doskonalić własne umiejętności i zadbać o rozwój intelektualny biorąc udział w projekcie „Zespół Szkół w Rokietnicy – jego kompetencje dodatkowe a skuteczność i konkurencyjność na rynku pracy”. Projekt ten swym zakresem obejmuje: kurs barmański, kurs języka angielskiego, doradztwo edukacyjno-zawodowe, kurs grafiki komputerowej – dla informatyków i opiekę pedagogiczno-psychologiczną. Chętnych do udziału było wielu, ponieważ taka okazja darmowych

kursów trafia się rzadko. Dzięki projektowi PO KL, 15 szczęśliwych hotelarzy ma opłacony kurs barmański, do tego grona również ja należę. Udział w tym kursie daje mi dodatkową wiedzę o alkoholach i ich fermentacji oraz umiejętności praktyczne, niezbędne w tym zawodzie. Szczególną uwagę zwróciłam uwagę na tworzenie drinka „Lamborgini Flaming”, jest to płonący drink, który robi niesamowite wrażenie. Zajęcia trwają 8 godzin, mijają bardzo szybko, bo nie tylko zdobywamy nowe umiejętności, ale przyjemnie spędzamy czas. Projekt PO KL zapewnia nam wspar-

ZESPÓŁ SZKÓŁ

im. Jadwigi i Władysława Zamoyskich
w Rokietnicy

ATUTY SZKOŁY:

- ≈ wykwalifikowana i doświadczona kadra nauczycielska,
- ≈ bogata baza dydaktyczna,
- ≈ udział w projektach unijnych,
- ≈ centrum multimedialne,
- ≈ różnorodne koła zainteresowań,
- ≈ wysoka zdawalność egzaminu maturalnego,
- ≈ specjalistyczne pracownie komputerowe,
- ≈ praktyki w renomowanych hotelach i na promie.

KIERUNKI KSZTAŁCENIA W NASZEJ SZKOLE:

4-letnie Technikum:

- ≈ technik informatyk,
- ≈ technik hotelarstwa,
- ≈ technik architektury krajobrazu

**2 i 3-letnia Zasadnicza
Szkoła Zawodowa**

ZAPRASZAMY NA:

Warsztaty dla gimnazjalistów
18.03.2011 i 8.04.2011

Drzwi otwarte
9.04.2011, godz. 10⁰⁰

Zespół Szkół im. Jadwigi i Władysława Zamoyskich

ul. Szamotulska 24
tel. 61 8145 234
62-090 Rokietnica

Więcej informacji na stronie:
www.zsrokietnica.edu.pl
email: zsrokietnica@powiat.poznan.pl

cie w obszarze efektywnego doradztwa edukacyjno-zawodowego. Możemy stworzyć własny plan na przyszłość, wybrać studia i przygotować się na rozmowę w sprawie pracy z przyszłym pracodawcą. Projekt dał nam niewątpliwie ogromną szansę na realizację własnych marzeń. Jego uczestnicy chętnie biorą

udział we wszystkich zajęciach. Zostajemy dłużej po skończonych lekcjach, ponieważ zdajemy sobie sprawę ile korzyści czerpiemy z kursów. Trafiła się nam niebywała okazja, za co jesteśmy naszej szkole bardzo wdzięczni.

Anna Michalicka, uczennica III TH.

Zespół Szkół w Rokietnicy

Pierwszy krok szachowy w Poznaniu

W dniu 19 lutego w Poznaniu w Domu Kultury „Na pięterku” rozpoczął się pierwszy turniej z cyklu I krok sza-

chowy. Kolejne będą w marcu, kwietniu i maju. Turniej był podzielony na dwie kategorie wiekowe. W pierw-



szej brali udział młodzi szachiści z rocznika 2003 i młodszy, a w drugiej szachiści z roczników 2001 i 2002. W turnieju brało udział trzech przedstawicieli naszej gminy. Wszyscy są uczniami pierwszych klas w szkole podstawowej w Rokietnicy: Czarek Botta, Mikołaj Just oraz Wojtek Noworyta. Cała trójka młodych graczy spisała się bardzo dobrze. Czarek Botta zajął II miejsce, Mikołaj Just X miejsce, a Wojtek Noworyta XVI miejsce. Z niecierpliwością można oczekiwać kolejnego turnieju, który odbędzie się 19 marca w tym samym domu kultury. Serdecznie polecam wszystkim rodzicom i ich pociechom taki sposób spędzania wolnego czasu. Wszelkie informacje na temat dziecięcych tur-



niejów szachowych można znaleźć na stronie internetowej Wielkopolskiego Związku Szachowego:

www.wzszach.poznan.pl

Robert Górny

**DRZWI OTWARTE W ZESPOLE SZKÓŁ W ROKIETNICY
UL. SZKOLNA 3C- SZKOŁA PODSTAWOWA
06.04.2011 r. o godz. 17:00. SERDECZNIE ZAPRASZAMY**

Gimnazjum w Rokietnicy

Oj działo się, działo! –

rzecz o wyjeździe uczniów Gimnazjum im. Noblistów z Zespołu Szkół w Rokietnicy na turnus integracyjny – profilaktyczny w Rogoźnie

Wyzwania, którym musi sprostać współczesny nastolatek są ogromne! Dorastanie to czas poszukiwania własnej ścieżki życiowej, budowania obrazu samego siebie, to próba osiągnięcia emocjonalnej niezależności i samodzielności. Wyrwanie się spod skrzydeł rodziców często bywa bolesne dla obu stron. Rodzicom trudno pogodzić się z utratą autorytetu oraz z tym, że ich dotychczas słodkie maluchy w wieku gimnazjalnym oddalają się od nich, krytykują, stają się niezręcznie drażliwe i wybuchowe, bądź zamknięte w sobie. Do tego dochodzi strach o to, aby dziecko „nie wpadło w złe towarzystwo”, problemy w szkole, oraz negatywny wpływ gier komputerowych i zagrożenia płynące z Internetu... Młody człowiek zaś często czuje się osamotniony i zagubiony we współczesnym świecie, a wzorów postępowania szuka w telewizji i Internecie.

Chcąc wspomóc rodziców w procesie wychowawczym oprócz działań na co dzień podejmowanych w szkole, udało nam się zorganizować dla naszych uczniów pięciodniowy turnus w niezwykle atrakcyjnym i obleganym miejscu – w **Regionalnym Centrum Profilaktyki Uzależnień dla Dzieci i Młodzieży w Rogoźnie**. O tym, że zainteresowanie ofertą Centrum jest ogromne, niech świadczy fakt, iż czas oczekiwania na wyjazd od momentu rezerwacji trwał rok! Tym bardziej cieszymy się, że uczniowie naszego Gimnazjum mogli brać udział w turnusie, gdyż rodzice uczestników nie musieli ponosić żadnych kosztów związanych

z wyjazdem, a młodzież miała okazję przebywać w komfortowych warunkach, w świetnie wyposażonym ośrodku nad jeziorem. Uczniowie uczestniczyli w warsztatach z zakresu profilaktyki uzależnień od narkomanii, nikotyny, alkoholu, podczas których poznali negatywne, wieloaspektowe następstwa zażywania tych substancji. Młodzież uczyła się rozpoznawać zagrożenia związane z komputerem i Internetem. Uczestnicy turnusu mogli również rozwijać kluczowe kompetencje społeczne np. umiejętność komunikacji, podejmowania decyzji i przewidywania jej skutków oraz umiejętność wyrażania uczuć. Młodzież poznała także sposoby radzenia sobie z agresją płynącą z zewnątrz, jak i sposoby hamowania agresji płynącej z wewnątrz. Jednym z głównych celów tego wyjazdu było zmotywowanie uczniów do nauki, a co za tym idzie wzrost wyników nauczania. Dlatego, podczas zajęć połączony został duży nacisk na wzmocnienie zainteresowania nauką, na podkreślenie znaczenia edukacji w życiu człowieka oraz na poznanie i umiejętne wykorzystywanie swoich mocnych i słabych stron w procesie uczenia się. Nie odbyło się również bez zajęć dydaktycznych. Pobyt w Centrum dodatkowo uatrakcyjniały zajęcia integracyjne, karaoke, dyskoteka, mini kurs gotowania, kurs pierwszej pomocy, trening twórczości z nauką zdobienia Decoupage, zajęcia sportowe - siłownia, aerobic, bilard, ... Nie sposób wymienić wszystkich zajęć, gdyż czas spędzony w Rogoźnie



wypełniony był po brzegi, a pojęcie nudy zostało wykreślone ze słownika młodzieży. Wszystkie warsztaty były przeprowadzone bardzo ciekawie, w przyjaznej atmosferze, a najlepsze podsumowanie pobytu niechaj stanowią wypowiedzi samych uczestników:

„Było niesamowicie! Nauczylismy się wiele o pokonywaniu przeszkód w życiu. Chciałabym pojechać tam jeszcze raz”

„W Rogoźnie było super! Wyjazd pomógł mi m.in. wyrażać uczucia, dowiedziałem się jak dbać o zdrowie, wiem więcej o sobie. Warto było pojechać. Chętnie powtórzyłbym wyjazd. Prowadzący zajęcia byli fantastyczni!”

„Teraz wiem, że jeżeli wierzymy w siebie i mamy osoby, które nas wspierają, to możemy osiągnąć wszystko, co chcemy.”

„Wszystko było fajne, bardzo ciekawe, dużo się nauczyliśmy. Oby więcej takich wycieczek!”

„Pobyt tam był bardzo ciekawy i pouczający. Była nauka i świetna zabawa. Chętnie pojechałbym jeszcze raz.”

„Na pewno postaram się wykorzystać informacje zdobyte w Rogoźnie. Wiem, że nauka jest ważniejsza od komputera, wiedza da mi zawód, a komputer nie.”

„Bardzo ciekawy wyjazd. Zbliżył klasę i spowodował, że wiele osób otworzyło się.”

„Było bardzo fajnie. Chciałabym pojechać tam jeszcze raz. Cóż będę

tęsknić i mam nadzieję, że jeszcze tam pojedziemy.”

„Było świetnie, polecam każdej klasie wyjazd do tego ośrodka. Zajęcia ciekawe, nauczyciele wyrozumiali i „spoko”! Proszę, by nasza klasa znów tam pojechała, to nam pomaga!”

Mam nadzieję, że pobyt w Centrum będzie dla uczniów nie tylko miłym wspomnieniem, ale przede wszystkim (co było moim głównym, zamierzonym celem) – początkiem zmian, zgodnie z mottem: „**Nie sztuką jest być lepszym od innych, sztuką jest być lepszym od siebie z dnia poprzedniego**”. Każda zmiana jest procesem, wierzę w naszych uczniów, ale wiem żeby im się udało zrealizować nowe cele wykorzystując wiedzę i umiejętności nabyte podczas turnusu – potrzebna jest współpraca szeroko pojętej społeczności szkolnej: rodziców, uczniów, pracowników szkoły i środowiska lokalnego. Składamy serdeczne podziękowania wszystkim Pracownikom Regionalnego Centrum Profilaktyki Uzależnień dla Dzieci i Młodzieży w Rogoźnie za profesjonalne i interesujące zajęcia, za życzliwość i wspaniałą atmosferę.

Dziękujemy bardzo Urzędowi Gminy Rokietnica i Gminnej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych za pokrycie kosztów przejazdu uczestników.

Mając na uwadze pozytywny wydźwięk zajęć i dobro naszych uczniów, zamierzamy kontynuować współpra-



cę z Centrum. Miło mi poinformować, że udało nam się zarezerwować terminy następnych turnusów.

*Agnieszka Przybylak
pedagog Gimnazjum im. Noblistów
w Rokietnicy*

PS.
Pomysł na nawiązanie współpracy z RCPU w Rogoźnie poddała Pani Pedagog z Gimnazjum im. Noblistów

w Rokietnicy, autorka powyższego artykułu. Jak wiele było pracy i starań, aby sfinalizować wyjazd naszych uczniów wie tylko kilka osób bezpośrednio w to zaangażowanych. W tym miejscu chciałabym podziękować Pani Agnieszce Przybylak oraz Pani Małgorzacie Dziubaty, które także na co dzień robią co mogą, aby wesprzeć rodziców w trudnym procesie wychowawczym wszystkich naszych gimnazjalistów. Dziękuję też Paniom Na-



uczycielkom, które uczestniczyły w tym przedsięwzięciu: Pani Małgosi Łopate i Pani Renacie Chlebowskiej. Mam nadzieję, że te pięć dni spędzonych w Rogoźnie zaowocuje u młodzieży sukcesami szkolnymi, w które często uczniowie sami nie wierzą... a może już uwierzyli? Chcąc mieć pewność, że gimnazjaliści z Rokietnicy nie tracą czasu w Rogoźnie oso-

biście tam pojechałam. Rozmawiałam z naszymi zadowolonymi, choć zmęczonymi uczniami, nauczycielami a także osobami prowadzącymi zajęcia. Uważam, że wykonano naprawdę (przepraszam za kolokwializm) kawał dobrej roboty.

*H. Jakś
wicedyrektor Zespołu Szkół
w Rokietnicy*



ROKIETNICKA GALERIA SPORTOWYCH CHAMPIONÓW

Dart bez tajemnic

JOLANTA RZEPKA z Rokietnicy od początku sezonu zajmuje pierwsze miejsce w rankingu Polskiej Organizacji Darta co przybliża ją do uczestnictwa w Pucharze Świata, który odbędzie się w Irlandii w październiku 2011 roku.

W dniach 5-6 marca w Bydgoszczy odbył się turniej rangi krajowej Polskiej Organizacji Darta (Steel DART) oraz turniej kwalifikacyjny PolFeSK'u (Soft DART) do kadry narodowej na Mistrzostwa Europy i Świata FECS - Europejskiej Federacji Sportów Kompaktowych. W zawodach Gminę Rokietnica reprezentowały: Aleksandra Boniecka uzyskując IX miejsce w turnieju Soft DART oraz Jolanta Rzepka zajmując w obu turniejach III miejsce. Wysokie wyniki uzyskane w Bydgoszczy pozwoliły Pani Jolancie Rzepka na utrzymanie pozycji liderki w rankingu krajowym Steel DARTA oraz umocnienie się na III miejscu w rankingu PolFeSK. W okresie zimowym, kiedy dzień jest bardzo krótki a pogoda nie sprzyja uprawianiu sportów na świeżym powietrzu, DART staje się coraz bardziej popularną grą czego wynikiem może być wysoka frekwencja na turniejach organizowanych w całej Polsce. Grę w DART'a podzielić można na dwie „odmiany”, steel oraz soft. Jak sama nazwa wskazuje lotki, a w zasadzie ich końce, różnią się materia-

łem z jakiego są wykonane. Tworzywo z jakiego zbudowany jest grot lotki, czyli część, która wbija się w pola punktowe może być ze stali oraz plastiku. Steel DART w żargonie darterkim funkcjonuje pod nazwą „igły” ponieważ końcówki (groty) są nieelastyczne, ostre, zbudowane ze stali co przypomina wszystkim typowe igły. Takimi lotkami można grać na wszystkich tarczach z wyjątkiem tarcz elektronicznych. Drugą odmianą jest Soft DART, gdzie groty zbudowane są z plastiku i nadają się przede wszystkim do gry na tarczach elektronicznych.

Najbliższy turniej, Polish Open 2011, odbędzie się w terminie 1-3 kwietnia w Policach, gdzie do tej pory uczestnictwo w imprezie potwierdziło już ponad 250 zawodników z 10 krajów. Jest to impreza międzynarodowa, w której udział wezmą, obok reprezentantów Gminy Rokietnica, najwybitniejsi darterzy świata. Kolejne rozgrywki punktowane w rankingach krajowych odbędą się w centrum GreenPoint w Poznaniu w dniach 1-3 lipiec 2011 roku.



RUSZA III RODZINNE GRAND PRIX ROKIETNICY W BIEGACH IM. DOMINIKI – ROKIETNICA BIEGA 2011



Z nadejściem wiosny, już 2 kwietnia 2011 r. rozpoczynamy III edycję biegowej zabawy, skierowanej do rodzin i indywidualnych zawodników. Plener, ruch, aktywna alternatywa na spędzenie wolnego czasu z przyjaciółmi, rodziną i znajomymi – to podstawowe atuty cyklicznej biegowej imprezy, która oferuje także sportowe współzawodnictwo i rywalizację. Patronat Honorowy Starosty Poznańskiego i Wójta Gminy Rokietnica, opieka medialna znanej poznańskiej rozgłośni radiowej – Radia „Merkury”, zawsze chętnie wspierającej ciekawe prospołeczne działania, a także dbałość organizatorów: Zespołu Szkół w Rokietnicy pod wodzą dyrektora Romana Mis, Urzędu Gminy w Rokietnicy, Wiceprzewodniczącego Rady Gminy Rokietnica Ryszarda Lubka, Jednostek OSP, Rezerwu Policji w Rokietnicy, jest tradycyjnie gwarantem przedsięwzięcia o dobrej renomie i przyjaznej, rodzinnej atmosferze.

Rokietnickie biegowe Grand Prix Rodzin, jest organizowane dla upamiętnienia dzielnej dziesięciolatki - Dominiki, która przegrała walkę z nieuleczalną chorobą, a wspiera je aktywnie „Drużyna Szpiku”. Zachęcamy wszystkich miłośników biegania, także tych, którzy jeszcze nie odkryli w sobie tej bardzo pozytywnej pasji, do wzięcia udziału w przedsięwzięciu. Zapraszamy na pierwszy z cyklu czterech etapów już 2 kwietnia 2011 r. na godzinę 10.00. Start – tradycyjnie z Traktu Napoleońskiego za stacją „Bliska” w Rokietnicy. Regulamin i szczegóły podajemy poniżej. Prosimy o śledzenie aktualności na stronie internetowej www.rokietnica.pl.

D.P.

TERMINY:

I etap (sobota) 02.04.2011 r.

„Bieg Wiosny” godz. 10.00 (dystans ok. 3 km)

II etap (sobota) 07.05.2011 r.

„Bieg Majówkowy” godz. 10.00

III etap (sobota) 11.06.2011 r.

„Bieg ku słońcu” godz. 10.00

IV etap (sobota) 10.09.2011 r.

„Bieg Finałowy III Rodzinnego Grand Prix”
godz. 10.00

Trasy, jak również dystans biegów, będą zmieniane.

KATEGORIE:

Kat. „A” dziewczęta do lat 16 (tylko etap I i IV)

Kat. „B” chłopcy do lat 16 (tylko etap I i IV)

Kat. „C” open kobiet (tylko etap I i IV)

Kat. „D” open mężczyzn (tylko etap I i IV)

Kat. „E” rodzinna za wszystkie biegi (etap od I do IV)

Kat. „NW” kijkarze (etap od I do IV)

Zasady uczestnictwa i zgłoszenia:

- biegacze indywidualni niepełnoletni (uczniowie) niezależnie od miejsca zamieszkania, zobowiązani są do posiadania pozwolenia na udział od rodziców lub prawnych opiekunów,
- zawodnicy powyżej 18 roku życia podpisują oświadczenie o biegu na własną odpowiedzialność,
- etap I do III biegania odbywać się będzie na zasadzie „zabawy biegowej”, prowadzonej przez organizatora z odnotowaniem uczestnictwa rodzinnego w każdym biegu.
- w trakcie biegania na trasie będą rywalizować uczestnicy Nordic Walking, dla których będzie prowadzona oddzielna klasyfikacja,
- każda rodzina biorąca udział w klasyfikacji Grand Prix jest zobowiązana do wypełnienia, karty zgłoszenia rodziny. Brak pisemnego zgłoszenia w danym biegu mimo uczestnictwa nie będzie brane pod uwagę w klasyfikacji generalnej.
- zgłoszenia można dokonać przez wypełnienie formularza zgłoszeniowego, w dniu zawodów w biurze, które będzie czynne od godziny 9:15

do 9:45. Sekretariat zawodów w Zespole Szkół w Rokietnicy, ul. Szkolna 3c, 62-090 Rokietnica.

PUNKTACJA:

Każdy bieg od I do IV etapu w Rodzinnym Grand Prix będzie punktowany wg klucza:

- > dziecko - 3 punkty
- > dorosły członek rodziny (mama, ojciec, babcia, dziadek) -1 punkt

Rodzinę może stanowić rodzeństwo startujące np. tylko w biegach. Komisja dopuszcza możliwość biegania innych osób dla danej rodziny pod warunkiem wpisania ich na listę zgłoszenia do biegu. Listy rodzin będą weryfikowane przed biegiem. Do końcowej punktacji w „GP” w kategorii „E” będą wliczane wyniki z 5-ciu biegów.

NAGRODY:

Indywidualne

Zdobywcy trzech pierwszych miejsc w każdym etapie w poszczególnych biegach nagrodzone będą indywidualnie w kategoriach od A do D.

W Nordic Walking przewidziano nagrody dla najaktywniejszej i najaktywniejszego „kijkarza” oraz nagrodę niespodziankę losowaną wśród wszystkich uczestników marszu.

Zespołowe

Puchar specjalny i nagrodę rzeczową zdobędzie najwyższej sklasyfikowana rodzina. Nagrodzone zostaną także rodziny za II i III miejsce.

UWAGA: W biegu mogą uczestniczyć dzieci, młodzież i dorośli z brakiem przeciwwskazań do uprawiania biegów.

Uczestnicy GP w biegach nie są ubezpieczeni przez organizatorów od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Wszyscy do lat 18 muszą posiadać zgodę rodzica lub opiekuna prawnego, a pozostali podpisują oświadczenie, że biegają na własną odpowiedzialność.

Akademia Bilardowa

Rokicka Liga Bilardowa. Prestiż, zdobyte umiejętności i... wspaniałe nagrody!

Pierwszy raz w historii Akademii Bilardowej w Rokietnicy ruszyły rozgrywki Rokickiej Ligi Bilardowej. Przedsięwzięcie powstało przy współpracy Akademii Bilardowej z firmą Advatech. Głównym celem RLB jest podnoszenie umiejętności bilardowych stałych bywalców Akademii Bilardowej. To właśnie dla nich została stworzona ta liga. Mają poczuć adrenalinę bilardową, jaka ma miejsce podczas oficjalnych meczów, a także zetknąć się z różnymi rodzajami rozgrywek i odmian bilardowych.

Na listę startową wpisało się 9 uczestników, w tym 5 z lokalnej bilardowej drużyny drugoligowej. Pozostali, to regularni bywalcy przy stołach bilardowych, ale jeszcze nie prezentujący poziomu Polskiej Ligi Bilardowej. Jak na ligę przystało gramy systemem „każdy z każdym”. Jedno spotkanie dwóch zawodników polega na rozegraniu dwóch meczów, jeden do 7 wygranych partii w odmianie 8-bil, a drugi również do 7 wygranych, ale w 9-bil.

System rozgrywek promuje początkujących bilardzistów, tzn. zawodnicy grający w drugiej Polskiej Lidze Bilardowej dają odpowiedni handicap pozostałym graczom. **Pierwsza edycja RLB będzie trwała 10 tygodni. Mamy 9 kolejek do rozegrania. Na każdą kolejkę przypada jeden tydzień plus ostatni tydzień na TURNIEJ FINAŁOWY.**

Zawodnicy sami umawiają się ze sobą

na rozegranie danego meczu jakieś kolejki. Mają cały tydzień na rozegranie danego spotkania. Do Turnieju Finałowego kwalifikuje się pierwszych 6 graczy z rozgrywek „każdy z każdym”. **Za zwycięstwo w pierwszej edycji Rokickiej Ligi Bilardowej firma Advatech ufundowała Smartphona HP iPax 514, a dodatkowo pierwszych trzech graczy otrzymuje karty bilardowe do wykorzystania w Akademii Bilardowej.**

Już teraz wiadomo, że w następnej edycji, która ma się rozpocząć w połowie maja będą przynajmniej takie same nagrody, a może nawet jeszcze lepsze. Na ten moment głównym sponsorem RLB jest firma Advatech, ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby ktoś jeszcze wspomógł rozgrywki bilardowe naszego regionu. Zapraszamy wszystkich do współpracy, a także wszystkich do zgłoszenia swojego uczestnictwa w Rokickiej Lidze Bilardowej. Zagrać może każdy. Wszelkie informacje są dostępne bezpośrednio w Akademii Bilardowej przy ul. Łąkowej w Rokietnicy lub pod numerem telefonu 618144085.

Za nami pierwsza kolejka spotkań i już sygnęło niespodziankami. Teoretycznie lepsi zawodnicy lokalnej drużyny bilardowej powinni gładko poradzić sobie z początkującymi bilardzistami, ale system dawania handicapu wyrównuje rywalizację i stąd łatwiej o niespodzianki. Już po pierwszej kolejce mogliśmy ocenić, czy system handicapów jest dobry, gdyż w każdym z meczów mieliśmy możliwość oglądania rywalizacji po-

między doświadczonym bilardzistą i początkującym miłośnikiem gry w bilard. I okazało się, że rywalizacja stała się bardziej wyrównana, co spowodowało większą widowskowskość rozgrywek. W pierwszych meczach spotkali się Krzysztof Koralewski z Jerzym Zielińskim, Andrzej Barski z Norbertem Tokłowiczem, Marcin Mucha z Robertem Szumanem i Michał Potysz z Markiem Antkowiakiem, a Piotr Judkowiak miał pauzę. Trzy pierwsze mecze skończyły się podziałem punktów, co można uznać za niespodzianki, tylko Michał w meczu z Markiem zdobył komplet punktów i objął prowadzenie w tabeli. **Rokicka Liga Bilardowa ma bardzo napięty terminarz. W każdym tygodniu rozgrywamy cztery mecze i po każdej kolejce sytuacja w tabeli zmienia się bardzo znacząco.** Piotr Judkowiak w pierwszej kolejce nie mógł zdobyć punktów, gdyż miał pauzę, a po czterech kolejkach jest już liderem. Bardzo dobrze radzą sobie również Andrzej, Krzysztof, Michał, Jurek i Norbert. Oni na ten moment zajmują miejsca premiowane awansem do Turnieju Finałowego. Gorzej idzie pozostałym uczestnikom. Marcin wygrał trzy z ośmiu pojedynków, Robert jeden, a Marek jak dotąd jeszcze nie odniósł zwycięstwa, ale ma za sobą już teoretycznie najcięższe mecze i powiedział, że teraz powinno pójść już łatwiej, więc planuje wszystko wygrać i dostać się do fazy finałowej. **Na dole strony przedstawiamy poszczególne wyniki z pierwszych czterech kolejek i sytuację w tabeli po rozegranych meczach:**

Rekordowa liczba uczestników! Zwycięstwo Michała Potysza

Akademia Bilardowa regularnie zyskuje nowych miłośników sportu bilardowego. Z turnieju na turniej mamy coraz więcej uczestników. Na ostatnich

zawodach padł rekord frekwencji. Swoją udział zgłosiło 28 zawodników!

Należy dodać, że w ogólnym rankingu, w którym są umieszczone wyniki z ostatnich siedmiu turniejów jest sklasyfikowanych 45 graczy! Przy takiej frekwencji do wyłonienia zwycięzcy potrzebne było rozegranie 55 meczów! Łatwo policzyć, że na jeden stół przypada około 20 spotkań. Takiej ich liczby nie da się rozegrać w ekspresowym tempie. Szczególnie, gdy większość pojedynków jest bardzo zaciekłych i zwycięzcy wyłania dopiero decydująca partia. Kierownictwo Akademii stara się jak tylko może, aby umilić czas oczekiwania na swoje pojedynki. W wolnych chwilach można się sprawdzić w szachy, warcaby, chińczyka, pograć w kości, „monopoly”, czy np. oglądać najważniejsze wydarzenia sportowe w danym dniu albo czystaść z dostępu do internetu. Cieszy fakt, iż coraz częściej w turniejach startują chłopcy ze szkoły bilardowej prowadzonej w Akademii. Michał Diak, Piotr Piszora i Jakub Skolarus regularnie uczestniczą w rozgrywkach. Jak dotąd każdy z nich startował w turnieju z pozycji „Fightera”, ale Piotr w następnym występie będzie grał już jako „Pro”. Miejsmy nadzieję, że jego skok do bardziej zaawansowanej grupy będzie dla niego tylko motywacją do cięższej pracy w celu dalszego podnoszenia swoich umiejętności. Po kilku godzinach gry w pierwszym półfinale spotkali się Michał Potysz i Tytus Pawlak. Pojedynek wygrał Michał wynikiem 4:3 i awansował do finału gdzie czekał na niego Daniel Wieszczyński, który po pięknym meczu gładko pokonał Piotra Judkowiaka. W finale już nie było zbyt wiele emocji. Michał wykorzystał praktycznie wszystkie szanse jakie otrzymał i wynikiem 4:1 pokonał Daniela. To zwycięstwo dało Michałowi awans na drugie miejsce w ogólnym rankingu. Pierwsza czwórka turnieju w nagrodę

Rokicka Liga Bilardowa. Tabela po 4. Kolejce

	pkt.	Mecze			Partie		
		rozegrane	wygrane	porażki	zdobyte	Stracone	bilans
1. Piotr Judkowiak	12	6	6	0	42	21	21
2. Andrzej Barski	12	8	6	2	49	38	11
3. Krzysztof Koralewski	10	8	5	3	48	49	-1
4. Michał Potysz	8	6	4	2	37	25	12
5. Jerzy Zieliński	8	6	4	2	37	30	7
6. Norbert Tokłowicz	6	6	3	3	33	32	1
7. Marcin Mucha	6	8	3	5	33	48	-15
8. Robert Szuman	2	8	1	7	38	54	-16
9. Marek Antkowiak	0	8	0	8	36	56	-20

1. kolejka	Wyniki
14-20.02	8-bil / 9-bil
Michał - Marek	7:4 / 7:3
Marcin - Robert	7:3 / 5:7
Krzysztof - Jerzy	7:5 / 4:7
Andrzej - Norbert	7:5 / 2:7

3. kolejka	Wyniki
28.02-06.03	8-bil / 9-bil
Marcin - Piotr	1:7 / 2:7
Krzysztof - Marek	7:6 / 7:5
Andrzej - Robert	7:4 / 7:3
Norbert - Jerzy	4:7 / 3:7

2. kolejka	Wyniki
21-27.02	8-bil / 9-bil
Jerzy - Andrzej	4:7 / 7:5
Robert - Krzysztof	6:7 / 6:7
Marek - Marcin	5:7 / 5:7
Piotr - Michał	7:5 / 7:4

4. kolejka	Wyniki
07-13.03	8-bil / 9-bil
Marek - Andrzej	5:7 / 3:7
Robert - Norbert	3:7 / 6:7
Piotr - Krzysztof	7:3 / 7:6
Michał - Marcin	7:4 / 7:0



Wszyscy uczestnicy

otrzymała medale, a zwycięzca dodatkowo okazały puchar.

Z powodu tak dużej frekwencji kierownictwo Akademii postanowiło zmienić godzinę rozpoczęcia przyszłego turnieju z 12 na 11 tak, aby turniej nie kończył się zbyt późno. Tak więc, kolejny turniej rozpocznie się 3 kwietnia o godzinie 11. Zapraszamy!!!

Od zwycięstwa do zwycięstwa!!!

W ciągu ostatnich 6 tygodni Radosław Babica odniósł 3 zwycięstwa. W poprzednim numerze pisaliśmy o jego tryumfie w Grand Prix Polski WIK Pol-tour w Katowicach, a



🏆 Radosław Babica z pucharem zdobyłym w Kielcach

🏆 Finaliści i gospodarze imprezy w Bułgarii



Ranking po Turnieju z 06.03.2011

	05.09	10.10	07.11	05.12	09.01	06.02	06.02	Suma	
1	Piotr Judkowiak	20	14	20	20	20	8	16	118
2	Michał Potysz	8	16	16	16	18	12	20	106
3	Andrzej Barski	16	14	14	12	12	20	12	100
4	Robert Szuman	14	14	16	8	12	10	10	84
	Marcin Mucha	0	18	10	18	16	14	8	84
6	Jerzy Zieliński	10	12	8	14	12	8	12	76
7	Krzysztof Koralewski	14	14	10	8	8	10	10	74
8	Norbert Tokłowicz	12	10	8	12	14	8	8	72
9	Daniel Wieszczęczyński	0	16	8	10	0	16	18	68
	Kazimierz Wasiak	0	12	14	12	10	8	12	68
11	Marek Antkowiak	0	0	14	14	14	12	12	66
12	Piotr Piszora	12	10	10	12	0	10	10	64
	Szymon Duda	0	0	18	14	0	18	14	64
14	Michał Diak	0	10	10	10	8	14	8	60
15	Emilia Zielińska	10	8	12	8	8	0	8	54
16	Eliza Tokłowicz	8	8	8	8	10	0	8	50
	Remigiusz Wyrzykiewicz	0	20	0	16	14	0	0	50
18	Leszek Adamek	0	0	0	10	10	12	14	46
19	Marek Strykowski	0	0	14	0	0	14	14	42
20	Dariusz Cypriański	0	0	0	0	14	16	8	38
21	Mateusz Walenczewski	12	0	12	0	8	0	0	32
22	Bartosz Wawrzyniak	14	0	8	0	8	0	0	30
23	Leszek Antczak	0	0	0	0	0	14	14	28
24	Jakub Skolarus	0	0	0	0	10	8	7	25
25	Łukasz Judkowiak	12	12	0	0	0	0	0	24
26	Jerzy Kopacki	0	0	0	8	12	0	0	20
	Roman Sakwa	0	0	0	0	0	12	8	20
	Sebastian Skolarus	0	0	0	0	0	10	10	20
29	Paweł Rzepka	0	0	12	0	0	0	7	19
30	Piotr Kuźniewski	18	0	0	0	0	0	0	18
31	Rafał Chelminiak	16	0	0	0	0	0	0	16
	Krystian Ćwikła	0	0	0	0	16	0	0	16
	Tytus Pawlak	0	0	0	0	0	0	16	16
34	Przemysław Bobkowski	14	0	0	0	0	0	0	14
	Ewa Kwiatkowska	0	0	0	14	0	0	0	14
36	Filip Górski	0	12	0	0	0	0	0	12
	Tomasz Taraba	0	0	12	0	0	0	0	12
38	Eryk Konieczka	10	0	0	0	0	0	0	10
	Mateusz Wasyl	10	0	0	0	0	0	0	10
	Michał Piszora	0	10	0	0	0	0	0	10
	Radek Lorych	0	0	0	10	0	0	0	10
42	Grzegorz Tomczak	0	0	0	0	8	0	0	8
	Robert Jachimowski	0	0	0	0	0	0	8	8
44	Michał Sakwa	0	0	0	0	0	0	7	7
	Grzegorz Szwed	0	0	0	0	0	0	7	7

teraz już możemy pisać o następnych. Radek wygrał kolejne zawody Grand Prix Polski, które tym razem odbywały się w Kielcach, a także okazał się bezkonkurencyjny w zawodach z cyklu Best of the East, które odbywały się w Bułgarii. **Zwycięstwo w Kielcach umocniło Radka na pozycji lidera Polskiego Rankingu.** Przypomnijmy, że za wygranie rankingu Polski przewidziana jest bardzo cenna nagroda w postaci samochodu Fiata Punto i dofinansowaniu startów w dwunastu zagranicznych turniejach.

Szkółka Bilardowa!!!

W Akademii Bilardowej w Rokietnicy działa „Szkółka Bilardowa”, do której można zapisać się w każdej chwili. Dzieci cwi-

czą pod okiem Radosława Babicy, który jest aktualnym Mistrzem Europy.

Koszt szkółki to 40zł na miesiąc. Wszyscy uczniowie mają dostęp do stołów bilardowych codziennie od poniedziałku do piątku. Spokojnie można dopasować zajęcia w Akademii do innych już wcześniej zaplanowanych. Zazwyczaj program ćwiczeń wymaga uczestnictwa 2 razy w tygodniu ale nic nie stoi na przeszkodzie aby dzieci przychodziły do klubu codziennie i utrwały swoje umiejętności. Nauka przeprowadzana jest praktycznie w sposób indywidualny, więc nie ma problemu aby dopisać się w każdej chwili. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem 618144085 lub bezpośrednio w Akademii Bilardowej przy ul. Łąkowej 6 w Rokietnicy. ZAPRASZAMY!!!

Bilardowe „Promyczki”



Zakończył się kolejny semestr zajęć bilardowych prowadzonych w Akademii Bilardowej dla dzieci ze świetlicy „Promyczki”. Cały projekt został stworzony przy współpracy Ośrodka Pomocy Społecznej z kierownictwem Akademii Bilardowej. Dzieci spędzają przy stole bilardowym 2h w tygodniu. Otrzymują lekcje od najlepszego zawodnika w Polsce, gdyż zajęcia prowadzi aktualny Mistrz Europy i zwycięzca Rankingu Polski 2010 Radosław Babica. Ponadto Akademia Bilardowa w Rokietnicy jest wyposażona w najwyższej jakości sprzęt bilardowy. Wielu współczesnym Polakom do dzisiaj bilard niestety kojarzy się z grą wyższych sfer. Fala amerykańskich filmów przemocy wkomponowała stół bilardowy w grono rekwizytów walki. Obraz ten poważnie utrudnia rozwój tej gry. Pamiętajmy jednak, że prawdziwy bilard, to zajęcia dla dżentelmenów i dam narzucający grającym kulturę zachowania i stroju. Bilard dzisiaj to także dyscyplina sportu, która chcielibyśmy,

aby już w najbliższym czasie była rozgrywana na olimpiadzie. Co niesie ze sobą gra w bilard? Z pewnością uczucie precyzji i koncentracji. Pobudza wyobraźnię i zmusza do przewidywania. Chcąc nie chcąc przypomina prawa fizyki i geometrii. Rygorystyczny regułamin sportowy narzuca konieczność etycznego postępowania, a sportowe współzawodnictwo uczy pracowitości i aktywności. Bilard ma jeszcze jedną ważną cechę. Ze względu na swój charakter jest sportem rodzinnym. Mogą w nim uczestniczyć zarówno młodzi jak i starsi, zdrowi razem z tymi, którym w życiu niedane było osiągnąć pełnej sprawności fizycznej, a co najważniejsze wszyscy mają równe szanse. Cieszy fakt, iż dzieci mogą spędzać wolny czas na tak wspaniałej rozrywce, jaką jest bilard, no i dodatkowo otrzymują wiadomości od najlepszych. Gratulujemy Aldonie, która zwyciężyła w finałowym turnieju i wszystkim uczestnikom za sportową walkę w duchu fair play.

UKS BŁYSKAWICA zaczyna nowy sezon Sekcja Kajaki

Choć za oknami zima i Jezioro Pamiątkowskie jeszcze zamrożone, to zawodnicy UKS Błyskawica sekcja kajakowa, stanęli do rywalizacji 27.02.2011r. na Pierwszych Otwartych Mistrzostwach Gorzowa Wlkp. na Ergometrach.

W zawodach startowało ok. 300 zawodników kajakarzy i kanadyjkarzy z różnych miast i klubów. Organizatorem zawodów był sklep sportowy OLIMPIJCZYK, a zarazem dys-



trybutor ergometrów kajakowych i kanadyjskich duńskiej firmy DAN-SPRINT.

Dla tych zawodników, których kluby są w posiadaniu takich ergometrów zawody nie były niczym nowym.

Nasz klub niestety nie jest w posiadaniu takiego sprzętu, no i wyniki nie do końca były zadawalające. Tak jak na wodzie większość naszych sportowców walczy i zdobywa podium tak w Gorzowie musieli oddać laur zwycięstwa kolegom, którzy przez sezon jesień/ zima mogą szkolić się na ergometrach.

Także zawody przez to, że były organizowane po raz pierwszy, nie przebiegały „wzorowo”. Bałagan informacyjny i nie do końca wyjaśnione zasady, niektórym zawodnikom odebrały możliwość walki o lepsze miejsca.

Mimo tego nasza ekipa spisała się dzielnie. Zawodniczka Karina Świer-

czyńska, doskonale poradziła sobie z nowym sprzętem i zdobyła pierwsze miejsce. O mało co i sztafeta na dystansie 5 km stanęłaby na podium, ale po ciężkiej walce zajęła 4 miejsce w składzie: Norbert Błaszczak, Dawid Krysztkoafiak, Patryk Kulczyński i Maciej Wachowiak.

Jak bardzo pomaga w trenowaniu profesjonalny sprzęt może świadczyć chociażby fakt, iż kanadyjkarze z gorzowskiego klubu pokonali kadre Polski kanadyjkarzy na ergometrach. Ta porażka na pewno dała dużo do myślenia trenerom kadry i dość mocno obnażyła przygotowanie zawodników do nowego sezonu. My możemy mieć tylko nadzieję, że w niedalekiej przyszłości nasi zawodnicy, także będą mogli ćwiczyć na profesjonalnym sprzęcie co mocno podniesie ich kondycję oraz ułatwi start w wiosennych zawodach. Zdobyte zaś przez zawodników UKS Błyskawica wysokie pozycje staną się radością nas wszystkich.

Lidia Rzepczyńska

Sekcja Siatkówki

Zimowe miesiące były bardzo pracowite dla zawodników z sekcji siatkówki UKS Błyskawica. Podczas ferii zimowych dzieci intensywnie trenowały będąc na obozie zimowym w Szamotułach.

W ciągu tych miesięcy nasi zawod-

nicy brali udział w licznych turniejach, z których przywieźli wywalczone trofea.

Turnieje:

- 17.01 - dziewczyny gimnazjum - Półfinał Powiatu Poznańskiego -Tarnowo Podgórne
- 18.01 - chłopcy gimnazjum - Półfinał Powiatu Poznańskiego - Ko-

strzyn

- 22.01 - Krzyż - I turniej Gimligi
- 19.02 - Tarnowo Podg. - II turniej Gimligi
- 22.02 - Szamotuły - III turniej Gimligi
- 23.02 - Półfinał Powiatu Poznańskiego - Stęszew: dziewczynki ze szkoły podstawowej zajęły IV miejsce

- 24.02 - Półfinał Powiatu Poznańskiego - Stęszew chłopcy ze szkoły podstawowej wywalczyli I miejsce. Trudy treningów i starty w wielu turniejach zaowocowały tym, że w dniu 4 marca 2011 roku wywalczyliśmy Wicemistrzostwo Powiatu Poznańskiego.

Aleksandra Nosal

POD ŻAGLAMI

AMERICA'S CUP RACE

PUCHAR AMERYKI SAN FRANCISCO 2013

Regaty o Puchar Ameryki są rywalizacją żeglarskich jachtów pełnomorskich, które walczą o ważący około 3 kg srebrny puchar. Historia imprezy ma początek w 1851 roku. Od tej pory puchar ten stał się najbardziej pożądanym trofeum sportowym na świecie.

W nowej edycji udział będą brały katamarany. Będą miały te same parametry. Ograniczono ilość załogi do 11 żeglarzy. Teamy będą mogły mieć po dwa jachty. Wyścigi będą bardziej widowiskowe, ponieważ jachty będą podobne konstrukcyjnie. Znosi się, że walka będzie się toczyć burta w burcie. Katamarany klasy AC72 zbudowane są z włókna węglowego. Jachty te będą mogły żeglować z dużą prędkością (do 30 węzłów). Te piękne jachty posiadają zamiast grota gigantyczne skrzydło o powierzchni 300 metrów

kwadratowych. Te piękne katamarany będą miały pływak o długości 22 metry, a szerokość wyniesie 14 metrów.

Regaty o Puchar Ameryki odbędą się po serii eliminacji. Teamy będą rywalizowały na łodziach AC45. Do rywalizacji bezpośredniej (regaty meczowe), pozostaną 2 jachty klasy AC72. Dzięki tym konstrukcjom regaty odbywać się będą mogły w każdych warunkach wietrznych.

Tomek Wierzbicki



KIEKRZ PIŁKĄ STOI

22 stycznia 2011 roku na sali gimnastycznej Zespołu Szkół w Poznań – Kiekrz spotkały się drużyny sześciu klubów, aby móc rywalizować w turnieju piłki halowej zorganizowanym przez działaczy Arki Kiekrz. Rozgrywki były prowadzone systemem grupowym, a w finale spotkały się drużyny Arki Kiekrz i ubiegłoroczny triumfator turnieju FC Poznań. Jednak w tym roku drużyną, która zajęła najwyższy stopień na podium, to dru-

żyna Arki Kiekrz pokonując w finale 4:3 piłkarzy z Poznania. Najskuteczniejszym strzelcem zawodów okazał się Norbert Dziamski z Arki Kiekrz, który zdobył 7 bramek w turnieju. Na tym samym obiekcie w dniu 12 lutego 2011 roku odbył się turniej piłki halowej oldboyów pod patronatem wójta gminy Bartosza Derecha. W tym turnieju także zorganizowanym przez działaczy Arki wzięło udział 5 drużyn piłkarzy powyżej 35 roku życia, grając systemem „każdy z każdym” W meczu finałowym Ro-

kita Rokietnica wynikiem 6:1 pokonała Arkę Kiekrz.

Rywalizacja w obu turniejach była bardzo zacięta, ale prowadzona w atmosferze koleżeńskości współzawodnictwa i dobrej sportowej zabawy. Warto w tym miejscu zaznaczyć o dwóch wydarzeniach dotyczących klubu Arki Kiekrz. W dniu 3 stycznia w Urzędzie Gminy w Rokietnicy odbyła się miła uroczystość wręczenia przez Wiceprezesa Zarządu Sokołów S.A Pana Mieczysława Walkowiaka

kompletu strojów na ręce działaczy klubu dla piłkarzy w barwach klubowych czyli żółto-niebieskich. W dniu 12 lutego na zakończenie turnieju piłkarskiego Rada Sołectwa Kiekrz-Pawłowie ufundowała i przekazała działaczom Arki podkaszarkę do trawy, która bardzo przyda się w utrzymaniu nowego boiska w Kiekrzu, kiedy to piłkarze rozpoczną rozgrywki w rundzie wiosennej liderując w grupie i walcząc o awans do wyższej klasy.

Stawomir Kieliszek



Ruszają rozgrywki rundy rewanżowej A Klasy!

Już w niedzielę 27.03.2011, po ponad czterech miesiącach przerwy, seniorzy GKS Rokita Rokietnica rozpoczynają II rundę rozgrywek grupy 2 poznańskiej A Klasy!

Inauguracja odbędzie się na stadionie w Rokietnicy o godzinie 12:00, a przeciwnikiem naszego zespołu będzie LKS Kicin. Rokita ma podwójną motywację, żeby zdobyć trzy punkty w tym spotkaniu. Poprzednie sierpniowe starcie zakończyło się bowiem niesprawiedliwą i niezastuszoną porażką 0:4, a w ostatnim meczu na własnym boisku piłkarze z Rokietnicy w fatalnym stylu ulegli przedostatniej drużynie w tabeli czyli KS Sękowo 1:2.

Wszyscy chcą zatem zrewanżować się za te dwa nieudane występy i pokazać kibicom zaangażowanie, ambicję oraz wolę zwycięstwa. Zwłaszcza, że okres przygotowawczy został przepracowany bardzo solidnie w oparciu o zajęcia na sali gimnastycznej i Orliku, a także rozgrywane sparingi. Z przygotowaniem kondycyjnym nie powinno więc być problemów.

Bardzo serdecznie zapraszamy więc wszystkich mieszkańców naszej Gminy do przyścia na stadion w najbliższe niedzielne popołudnie oraz na wszystkie pozostałe mecze Rokity w tym sezonie (terminarz został przedstawiony w tabeli). Z całą pewnością obecność

kibiców, okazane zainteresowanie bardzo pomoże piłkarzom w zdobywaniu punktów i zmotywuje ich do lepszej gry. Naprawdę warto, emocje gwarantowane!!

Wszystkie informacje o klubie dostępne są na stronie internetowej www.rokitarokietnica.futbolo-wo.pl

Zestawienie meczy seniorów GKS Rokita Rokietnica w rozgrywkach II rundy: POZNAŃ: KLASA A, GR. 2

Kolejka	Mecz	Data	Godzina	Miejsce
14	ROKITA ROKIETNICA – LKS Kicin	27.03.2011	12:00	Rokietnica
15	Czarni Kaźmierz – ROKITA ROKIETNICA	03.04.2011	15:00	Kaźmierz
16	ROKITA ROKIETNICA – Orzeł Stopanowo	10.04.2011	12:00	Rokietnica
17	ROKITA ROKIETNICA – Warta Wartosław	17.04.2011	12:00	Rokietnica
18	Rzemieślnik Kwilcz – ROKITA ROKIETNICA	23.04.2011	16:00	Kwilcz
19	ROKITA ROKIETNICA – Sokół Duszniki	30.04.2011	16:00	Rokietnica
20	Suchary Suchy Las – ROKITA ROKIETNICA	03.05.2011	16:00	Suchy Las
21	ROKITA ROKIETNICA – Warta Obrzycko	08.05.2011	12:00	Rokietnica
22	Orkan Objezierze – ROKITA ROKIETNICA	15.05.2011	11:00	Objezierze
23	ROKITA ROKIETNICA – GKS Goleczewo	22.05.2011	12:00	Rokietnica
24	KS Sarbia – ROKITA ROKIETNICA	29.05.2011	15:00	Grzebiensko
25	ROKITA ROKIETNICA – Kłos Gałowo	05.06.2011	14:00	Rokietnica
26	KS Sękowo – ROKITA ROKIETNICA	12.06.2011	14:00	Sękowo

Kiedyś w każdej kuchni wisiły ręcznie haftowane makatki z różnymi napisami. Wśród nich królowała sentencja: **dobra woda zdrowia dodaje**. I dużo w tym prawdy. Woda jest źródłem życia. Bez jedzenia człowiek może obyć się i kilka tygodni, bez wody zaledwie kilka dni. Bez wody nie ma życia. Wysyłane z ziemi sondy na okoliczne planety poszukujące jakichkolwiek form życia szukają przede wszystkim wody. Nie ma wody – nie ma życia.

Woda dla człowieka jest największym i najważniejszym składnikiem pokarmowym i jest po powietrzu drugim składnikiem zapotrzebowania dla życia. Woda w organizmie pełni rozliczne funkcje:

- w wodzie zachodzi większość reakcji biochemicznych
- srodka transportu substancji odżywczych (krew) i produktów przemiany materii (układ wydalniczy)
- regulatora ciepła
- czynnika odpowiadającego za elastyczność ścięgien, więzadeł i chrząstek
- czynnika w procesach trawienia i wchłaniania
- rozpuszczalnika

Organizm dorosłego człowieka zawiera ok. 60% wody. Zapotrzebowanie człowieka w ciągu jednego dnia wynosi od 2. do 3. litrów wody. Woda dostaje się do organizmu przede wszystkim w postaci płynów – ok. 1,5 l., wraz z pożywieniem – do 1,0 l oraz w postaci tzw. wody metabolicznej – ok. 0,3 l.

Woda jest także ważnym czynnikiem termoregulacyjnym organizmu. Podczas pracy wymagającej wysiłku fizycznego wytwarza się ciepło. Jego nadmiar jest eliminowany poprzez parowanie oraz wydychanie nawilżonego powietrza. Przyjmuje się, że podczas umiarkowanej aktywności fizycznej strata wody wynosi około 1 l w ciągu godziny, zaś przy znacznym wysiłku utrata wody może wynieść nawet do 3 l na godzinę. Wraz z potem oprócz wody wydalane są elektrolity odgrywające ważną rolę w utrzymaniu ciśnienia osmotycznego, także niektóre z witamin jak: B i C.

Organizm człowieka nie jest niestety należycie wyposażony

Na zdrowie



Woda a zdrowie

w mechanizm informujący o potrzebie uzupełnienia płynów. Nasz system nerwowy wprawdzie reaguje, lecz z pewnym opóźnieniem, gdy negatywne skutki niedoboru wody już występują. Mówiąc dosadnie – gdy po wysiłku zachce się nam pić – negatywne skutki już działają.

Jak zatem zapobiegać odwodnieniu organizmu?

Już 20 minut każdego, nawet niewielkiego wysiłku wymaga uzupełnienia płynów. Woda ubywa przez pocenie się i wydychanie powietrza z płuc. Natomiast woda trafia przez żołądek do jelita cienkiego, gdzie jest wchłaniana. Na szybkość przepływu wody do jelita cienkiego ma wpływ wiele czynników, jak: temperatura spożywanych płynów, ilość zawartych w nich węglowodanów i elektrolitów, intensywność wysiłku. Poleca się picie napojów schłodzonych do temp. 4 – 10 stopni C. Nie tylko powodują ochłodzenie ciała, lecz także są szyb-

kiej wchłaniane. Napoje o dużej zawartości węglowodanów (cukru) zalegają dłużej w żołądku i opóźniają proces przywracania równowagi płynów ustrojowych.

Najszybciej wchłaniane są napoje **izotoniczne**, w których stężenie cząstek jest identyczne, jak w płynach ustrojowych. Do napojów **hipotonicznych** zaliczane są wody stołowe, źródlane, mineralne. Natomiast napoje **hipertoniczne** jak: Coca Cola, soki i wszelkie napoje słodzone nie są najlepszym sposobem na ugaszenie pragnienia, na uzupełnienie utraconych zapasów wody.

Jak uzupełniać płyny?

Podczas wysiłku już po 20 min. uzupełniamy niedobory wody, mimo że organizm tego nie sygnalizuje. Pijemy powoli, małymi łykami, nie więcej, niż 150-200 ml. Wypicie większej ilości wody nie powoduje uczucia zaniku pragnienia, jedynie przyspiesza wydalanie wypitego płynu w moczu. Uzupełniamy płyny sukcesywnie podczas wysiłku i po jego ustaniu. Staramy się pić napoje chłodne, niegazowane, najlepiej płyny izotoniczne stosowane powszechnie przez sportowców.

Pamiętaj!

Pijąc napoje słodzone typu Coca Cola nie tylko nie ugasisz pragnienia, lecz przyjmujesz potężną dawkę niepotrzebnych kalorii.

adeck

Komunikat AWD. 4. kwietnia godz. 17.00 w Sali Gminnego Ośrodka Kultury.

Kolejne spotkanie słuchaczy Akademii Wieku Dostojnego. Temat: Historia Świąt Wielkanocnych, tradycje stołów wielkanocnych, oraz zwyczaje związane ze świętami. **O tradycjach w Senegalu opowie Pan Jean Diatta, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Rokietnica, członek Dostojnej Rady Mędrców. Jak zawsze wstęp wolny dla słuchaczy Akademii i wszystkich zainteresowanych.**

Z prac Rady Powiatu

W dniu 22 lutego odbyła się IV sesja Rady Powiatu. Wiodącym jej tematem była informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ochronie przeciwpożarowej w Powiecie Poznańskim. Informacja o działalności Powiatowej Komisji Bezpieczeństwa w 2010 r.

Informację z działalności Komisji Bezpieczeństwa w 2010 r. przedstawił Jan Grabkowski, który omówił bardzo szczegółowo tematy, którymi zajmowała się Komisja. Ogółem było ich 21. Wszystkie dotyczyły szeroko pojętego bezpieczeństwa: drogowego, przeciwpożarowego, medycznego, weterynaryjnego, sanitarno-epidemiologicznego, przestępczości samochodowej aglomeracji poznańskiej, sprawy bilbordów ledowych, problemów tzw. „dopalaczy”. Działania Komisji ukierunkowane były na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców powiatu (większość inicjatyw była skierowana bezpośrednio do najmłodszych mieszkańców w formie konkursów, szkoleń, pogadanek).

Informację o stanie bezpieczeństwa i ratownictwa miasta i powiatu poznańskiego w 2010 r. przedstawił Komendant Miejskiej Policji w Poznaniu insp. Zbigniew Hultajski. Omówiona została szczegółowo dynamika przestępczości i tak:

kradzież cudzej rzeczy	1821	więcej o 116
w tym kradzież samochodu	432	mniej o 1
kradzież z włamaniem	535	mniej o 90
kradzieże rozbójnicze	27	mniej o 14
bójki, pobicia	22	mniej o 12

uszkodzenia mienia 475 więcej o 15 Radni mogli zapoznać się z dokładnymi danymi dotyczącymi wykrywalności w poszczególnych jednostkach KP.

Jeżeli chodzi o **wyniki prewencji** – zatrzymania sprawców na gorącym uczynku nastąpił wzrost efektywności o 13,3%. W powiecie poznańskim najwięcej sprawców zatrzymano KP Tarnowo Podgórne (193 sprawców).

Bezpieczeństwo na drogach - zatrzymano 88 nietrzeźwych kierowców tj wzrost do 14,2%. W porównaniu z rokiem 2009 nastąpił spadek liczby wypadków o 52% tj z 561 na 269, natomiast wzrosła liczba kolizji o 39% tj z 2178 na 2721. W 2010 r. spadła liczba osób rannych o 485, spadła również liczba osób zabitych na terenie powiatu poznańskiego: w 2010 r. zginęły 33 osoby w tym na miejscu 21.

Przestępczość, demoralizacja nieletnich - porównując dane za rok 2009 i 2010 na terenie powiatu nastąpił wzrost przestępczości. Najczęściej popełniane przez nieletnich czyny to kradzieże (62), przestępstwa rozbójnicze (52), przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (43 czyny), kradzież z włamaniem (37).

St. kap. Wojciech Mazur - zastępca Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu przedstawił **informację o stanie bezpieczeństwa i ratownictwa Miasta Poznania i Powiatu Poznańskiego w 2010r.** Dokonał analizy zagrożeń wynikających z działalności przemysłowej, jak również transportu materiałów niebezpiecznych szlakami drogowymi i kolejowym, zagrożeń występujących w obiektach użyteczności publicznej, zamieszka-

nia zbiorowego, obiektach handlowo – usługowych i obszarach leśnych. Zabezpieczenie operacyjne powiatu poznańskiego stanowi Jednostka Ratowniczo – Gaśnicza JRG nr 8 w Bolechowie oraz pododdział w Mosinie, JRG nr 6 w Krzesinach, a także 63 jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych w tym 18 jednostek należących do krajowego systemu ratowniczo – gaśniczego. Zdarzenia na terenie powiatu poznańskiego: pożarów 796 (mniej o 166), miejscowe zagrożenia 2571 (wzrost o 513), alarmy fałszywe 222 (mniej o 19) Najczęstszymi przyczynami powstawania zdarzeń na terenie naszego powiatu są: nieostrożność osób dorosłych przy posługiwaniu się ogniem otwartym (w tym papierosy, zapalaki), wady urządzeń i instalacji elektrycznych, wady środków transportu, wyładowania atmosferyczne (np.: 552 a w 2009 r. - 159), komunikacja drogowa.

Udział w działaniach ratowniczych w 2010 r. OSP w gminie Tarnowo Podgórne i gminie Rokietnica: **OSP Tarnowo Podgórne ogółem 244 interwencje, OSP Lusowo ogółem 6 interwencji, OSP Rokietnica ogółem 116 interwencji (OSP Przybroda ogółem 15 interwencji, OSP Mrowino ogółem 65 interwencji, OSP Napachanie ogółem 46 interwencji).**

W tej statystyce nie ma AKCJI POWÓDZ, a wiemy ile godzin strażacy poświęcili dla ratowania mienia, dlatego w imieniu naszych społeczności, składamy Im serdeczne podziękowanie za pomoc w tak trudnych chwilach. Należy wspomnieć że w zdarzeniach ratowniczo - gaśniczych na terenie naszego powiatu odnotowano 54 ofiary śmiertelne i 596 osób rannych.

Po wysłuchaniu sprawozdań **Rada rozpatrzyła uchwałę w sprawie:**

- udzielenia pomocy finansowej gminie Dopiewo na dofinansowanie połączenia autobusowego do Domu Opieki Społecznej w Lisówkach;
- powierzenia Gminie Tarnowo Podgórne niektórych zadań zarządzania publicznymi drogami powiatowymi – budowa ciągów pieszo – rowerowych;
- powierzenia Gminie Kórnik niektórych zadań zarządzania publiczną drogą powiatową Czaporu – Gądkę;
- powierzenia Gminie Suchy Las niektórych zadań zarządzania publicznymi drogami powiatowymi (odcinek ul. Złotnickiej w Złotnikach w zakresie przebudowy);
- powierzenia Miastu Poznań zadania zarządzania drogą powiatową w zakresie układu drogowego ronda ul. Malwowa-Skórzewska - Złotowska – Poznańska;
- zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Poznańskiego na lata 2011 – 2014
- zmiany budżetu Powiatu Poznańskiego na rok 2011.

Rada dokonała analizy sprawozdania z prac Zarządu Powiatu w Poznaniu za okres od dnia 20.12.2010 do dnia 18.02. 2011r.

Z wyrazami szacunku
Radna Powiatu
Krystyna Semba



PEDAGOG RADZI

Chciałabym zaprosić czytelników „Rokickich Wiadomości”, do wspólnego poprzyglądania się różnym kwestiom i sytuacjom. - Tym zaskakującym, szokującym, ciekawym i radosnym, które składają się na naszą codzienność. Zapraszamy

Anita Durowicz-Janicka – pedagog, mediator rodzinny, doradca zawodowy. Trener zajęć „Szkoły dla rodziców”. Na co dzień pracuje z osobami dorosłymi oraz młodzieżą szkolną realizując warsztaty psychoedukacyjne.

CYKL „O KOBIECIACH DLA KOBIECI”

Intrygujący wygląd wirusa HPV a zadziwiający brak dbałości kobiet o swoje zdrowie...

Opracowania epidemiologiczne z ostatnich lat wskazują, że każdego roku na świecie dochodzi do ok. 11 mln nowych zachorowań na nowotwory złośliwe, ok. 7 mln zgonów z tego powodu, a 25 mln ludzi na świecie żyje z chorobą nowotworową. Pamiętać należy przy tym, że dane te nie są kompletne i dotyczą tylko krajów, w których prowadzi się rzetelną i wiarygodną rejestrację chorób nowotworowych.

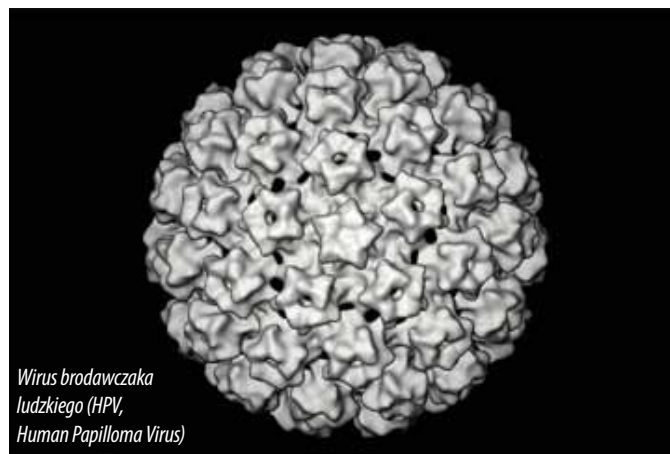
W Europie za ponad 80% zakażeń, które często prowadzą do rozwoju nieprawidłowych komórek i w konsekwencji do rozwoju raka szyjki macicy, odpowiada wirus HPV powszechnie zwany wirusem brodawczaka ludzkiego, typu 16 i 18 (częściowo też może on odpowiadać za powstawanie zmian kłykcinowych w obrębie narządów płciowych). Tak więc wbrew często spotykanej opinii, rak szyjki macicy nie jest chorobą dziedziczną.

Rak szyjki macicy jest drugim co do częstości występowania u kobiet do 45 roku życia (po nowotworach piersi), złośliwym guzem, powodującym co roku około 500 000 nowych zachorowań i 250 000 zgonów. Zachorowalność (ok. 4000 kobiet rocznie) i umieralność (2000 kobiet rocznie) z powodu raka szyjki macicy w Polsce nie uległa zmniejszeniu od 25 lat¹, a odsetek kobiet przeżywających 5 lat po rozpoznaniu tego nowotworu jest najniższy w Europie. Oznacza to, że co dwie minuty jedna kobieta traci życie. Szacuje się, że połowa kobiet aktywnych seksualnie w trakcie swojego życia, zostaje zakażonych jednym lub dwoma typami wirusa HPV. Wirus zwykle przekazywany jest w czasie stosunku seksualnego, ale może przenosić się również przez kontakt ze skórą narządów płciowych partnerów. Ryzyko infekcji występuje już podczas pierwszego kontaktu seksualnego w życiu. Kobieta może zakażać się od mężczyzny tak samo, jak on może zakażać się od niej. Barrierowe środki antykoncepcyjne typu prezerwatywa, mogą utrudnić przenikanie HPV, ale nie stanowią całkowitego zabezpieczenia.

Kilka słów o objawach zakażenia wirusem HPV:

Rak szyjki macicy zwykle rozwija się latami, nie dając początkowo żadnych objawów, przez co zupełnie nieświadomie możemy przekazywać wirusa swoim partnerom.

W pojedynczych jednak przypadkach oraz w zależności od typu wirusa choroba może pojawić się już po roku lub dwóch od zakażenia. Nie ma istotnych różnic w zakresie nosicielstwa i transmisji HPV pomiędzy płciami. Pomimo, że u mężczyzn zdecydowanie rzadziej dochodzi do rozwoju raka prącia czy okolic odbytu powiązanych



Wirus brodawczaka ludzkiego (HPV, Human Papilloma Virus)

z infekcją HPV, równie często jednak jak kobiety są oni narażeni na rozwój niezwykle uciążliwych i trudnych w leczeniu brodawek, zwanych kłykcinami kończystymi. Są to białe lub różowe brodawki pojawiające się zwykle kilka tygodni lub miesięcy po kontakcie seksualnym z osobą zakażoną. U kobiet zmiany te lokalizują się najczęściej w obrębie sromu, pochwy i szyjki macicy. U obu płci mogą wystąpić również w okolicach krocza, odbytu, na skórze ud i pośladków oraz przy ustach, na języku i podniebieniu.

Rak szyjki macicy rozwija się jak już wcześniej pisałam powoli i bezobjawowo, co stanowi największe zagrożenie szczególnie dla kobiet, które nie wykonują profilaktycznych badań cytologicznych. Zbyt późne zgłoszenie się do lekarza często powoduje, że tocząca się

choroba doprowadza do śmierci nawet kobiety w bardzo młodym wieku. Zaważalne objawy pojawiają się dopiero w stadiach zaawansowanych. Są to zazwyczaj nieprawidłowe krwawienia, upławy, ból oraz plamienie po stosunku. Zanim przejdę do profilaktyki, chciałabym wspomnieć o czynnikach zwiększających ryzyko rozwoju raka szyjki macicy.

Do najistotniejszych czynników zwiększających ryzyko rozwoju tej choroby należy zaliczyć:

- przetrwała infekcja onkogennymi typami wirusa HPV,
- wczesny wiek rozpoczęcia współżycia seksualnego związany z niedojrzałością biologiczną oraz większą liczbą partnerów seksualnych,
- liczni partnerzy seksualni, ponieważ każda zmiana partnera zwiększa ryzyko zakażenia HPV ze względu na wcześniejsze doświadczenia osób czynnych seksualnie,
- partner z przeszłością seksualną,
- palenie tytoniu- gdzie zwiększone ryzyko spowodowane jest rozwojem zakażenia poprzez uszkodzenie DNA komórek,
- brak wiedzy o raku i stadiach przedrakowych.

go punktu widzenia informacji pomiędzy cytologiem a ginekologiem (informacja, której najbardziej brakuje w tym badaniu to ocena jakości pobranego materiału do badania). Dlatego też warto wiedzieć, że od pewnego czasu badanie to można wykonywać w systemie Bethesda, który charakteryzuje się bardzo szczegółowym opisem czy rozmaz zawiera odpowiedni materiał do oceny, ogólnie stwierdzeniem czy obraz cytologiczny jest prawidłowy czy nie oraz dokładnym opisem stwierdzanych zmian. Pamiętajmy również o tym, że materiał do badań powinien być pobierany przed jakimkolwiek innym badaniem (ginekologicznym dwuręcznym, ultrasonograficznym). Powinno być przeprowadzone co najmniej dwa dni po ostatnim dniu miesiączki i nie później niż dwa dni przed rozpoczęciem miesiączki, co najmniej cztery dni po użyciu globulki dopochwowej, co najmniej jeden dzień po badaniu ginekologicznym czy USG dopochwowym. W dniu badania nie należy współżyć, wykonywać irygacji³ ani zakładać tamponów.

Piszę ten artykuł w Dniu Kobiet, mając w głowie zaniechanie wielu pań do robienia badań kontrolnych.

Moimi największym życzeniem dla wszystkich kobiet jest to, by robiły badania cytologiczne przynajmniej raz w roku, by wybierały takie gabinety, w których badaniu podlegają również piersi, gdzie do pobierania materiału używa się nie wacika lecz specjalnie zaprojektowanej szczoteczki. Nie wstydzmy się zadawać pytań naszemu lekarzowi ani wymagać standardów gabinetowego badania takich, jakie są obecne w całej Europie! Pamiętajmy, że tylko my same możemy w swoich działaniach lub ich zaniechaniu uchronić się lub nie przed ciężką chorobą. Pamiętajmy, że cytologia pozwala wykryć chorobę nowotworową w bardzo wczesnym stadium, zwanym stanem przedrakowym.

Jak możemy się ochronić?

Profilaktyka wtórna to przede wszystkim badania przesiewowe/cytologiczne. Badanie takie polega na wyłonieniu w populacji bez objawów choroby osób, które mogą być chore. Jest ono bezbolesne i polega na pobraniu komórek nabłonka z powierzchni szyjki macicy (tzw. wymaz) i zbadaniu ich pod mikroskopem.

Chciałabym bardzo zwrócić uwagę pań na bardzo ważną rzecz, mianowicie w cytologii ginekologicznej w Polsce najszerzej przyjęta i stosowana jest ciągle klasyfikacja Papanicolaou. Polega ona na opisaniu wyniku w oznaczeniach grupowych I, II, III, IV, V². Powstała w początkach rozwoju cytologii klinicznej i obecnie jest niestety uważana za niewystarczającą w przekazywaniu istotnych z kliniczne-

¹ Polska jest krajem o jednym z najwyższych wskaźników umieralności na raka szyjki macicy w Europie

² Grupa I- przedstawia obraz prawidłowych komórek
Grupa II- w rozmazie obok komórek stwierdzanych w grupie I-szej widać liczne komórki zapalne

Grupa III- przedstawia stan zapalny z cechami dysplazji (stan przedrakowy), należy przeleczyć pacjentkę i powtórzyć badanie

Grupa IV i V- to wyniki nieprawidłowe, które w 98% odpowiadają zmianom nowotworowym

³ Płukanie pochwy

Uwięzieni we własnym ciele

Zaburzenia odżywiania to coraz częstszy problem wśród młodych ludzi. Anorektyków, bulimików i bigorektyków łączy jeden problem: własne ciało. Dla każdego dojrzewającego nastolatka ciało w okresie dojrzewania jest źródłem sprzecznych emocji – radości i cierpienia jednocześnie. Zmienia się gwałtownie, daje o sobie znać, dzieli na lepszych i gorszych, czyli ładniejszych i brzydszych. Staje się podstawowym punktem odniesienia dla własnej samooceny. Dojrzewanie to proces, który często powoduje dezorientację i zagubienie, wywołuje u młodego człowieka wiele lęków. W tym trudnym okresie wiele zależy od postawy rodziców. Rodzice, którzy odrzucają seksualność swoich dzieci, nie chcą zaakceptować pojawiającej się kobiecości czy męskości powodują, że ich dzieci także nie mogą jej zaakceptować. Własne ciało staje się wtenczas obiektem nienawiści, odręgowania i bólu.

ANOREKSJA to choroba, która coraz częściej występuje wśród dorastających dziewcząt i chłopców. Charakteryzuje się znacznym spadkiem wagi w krótkim czasie, ciągłym narzekaniem na swój wygląd, zniekształconym obrazem samego siebie. Anorektyczki, (bo dotyczy to częściej dziewcząt) widzą siebie jakby w przekrzywionym lustrze, gdzie każdy fragment ich ciała, a szczególnie pośladki, uda i brzuch postrzegane są przez nie w wyolbrzymiony sposób. Najczęściej rozpoczynają swoją desperacką walkę o wymarzony

wygląd od zwykłych diet, kończąc na stałej głodówce. Unikają jedzenia poza domem oraz w towarzystwie innych ludzi, najczęściej jedzą w samotności, choć często chętnie gotują dla najbliższych i interesują się tematem żywienia, diet oraz zdrowej żywności. Nigdy jednak nie pozwalają sobie na żadne „obżarstwo”. Pod pretekstem wyjścia do toalety wynoszą jedzenie z talerza i wyrzucają, by nie niepokoić swojego otoczenia. Bywa, że obsesyjnie ćwiczą, biegają lub uprawiają jakiś wysiłkowy sport w celu redukcji wagi. Często szukają informacji na stronach „zrzeszonych anorektyczek”, które określają siebie jako „motyle”. Tam wspomagają się nowymi sposobami odchudzania oraz manipulowania dorosłymi. Uwierdzają się w przekonaniu, że bycie pięknym znaczy chudym i że trzeba zrobić wszystko, by schudnąć. W konsekwencji przestają miesiączkować, wypadają im włosy, skóra ich staje się niemal przezroczysta, a na ciele widać tylko wystające żebra. Mają problemy z przewodem pokarmowym, kostnym oraz zaburzenia hormonalne. Anoreksja jest zaburzeniem psychicznym, które nielezione prowadzi do śmierci.

BULIMIA Zwana także „wilczym głodem”, polega na okresowych napadach żarłoczności i braku kontroli nad ilością spożywanego pokarmu. Obok anoreksji, stanowi jedno z najpoważniejszych i najbardziej niebezpiecznych zaburzeń odżywiania. Ta choroba bywa trudniejsza do zauważenia, bo nie powo-

duje spadku wagi. Bulimik wygląda podobnie do swoich rówieśników, ale tylko pozornie. O tym, że ma napady żarłoczności, w trakcie których potrafi opróżnić całą lodówkę i zaraz potem się przeczyszczyć, nikt nie wie. Zwykle robi to zażywając środki farmakologiczne lub prowokując wymioty. Z reguły podjada w ukryciu, a po posiłku zawsze znika. Ma zmienne nastroje, często czuje do siebie wstręt, szczególnie po tym, gdy dużo zje. W konsekwencji jest odwodniony, opuchnięty, ma zniszczone szkliwo na zębach i rozciągnięty żołądek. Często boli go głowa i ma epizody omdlewania.

BIGOREKTYK spędza cały czas wolny w siłowni. Wydaje wszystkie pieniądze na odżywkę i suplementy. Bywa, że bierze środki dopingujące. Jego uwaga jest w pełni skoncentrowana na swoim wyglądzie i na przybywającej masie mięśniowej, dzięki której wzrasta samoocena. Bigorektyka zdradza ciągłe ocenianie swojej sylwetki w lustrze, porównywanie się z innymi oraz silny lęk związany z rzekomym defektem własnego ciała. Sprawdzanie obwodów - to kolejny przejaw uzależnienia. Chorzy stale mierzą obwód bicepsów, klatki piersiowej i porównują je z wymiarami swoich mistrzów. Rozwojowi bigoreksji niewątpliwie sprzyja wszechobecny kult ciała i moda lansowana w mass mediach. Bigorektyk jest stale niezadowolony ze swego wyglądu. Nie przekonują go zapewnienia bliskich ani kolegów z siłowni, że jego ciało jest doskonałe. Uważa, że może być jeszcze lepiej, ale nie potrafi wyznaczyć granicy, do której chciałby dojść. Podobnie jest z anorektyczką - patrząc w lustro też nie jest zadowolona, wciąż jej się wydaje, że jest za gruba.

RODZICU BĄDŹ UWAŻNY! Nie udawaj, że nic nie widzisz, kiedy twoje dziecko nagle chudnie i zmienia rozmiary na coraz mniejsze. Gdy znika w trakcie lub od razu po posiłku. Gdy cały wolny czas spędza ćwicząc. Gdy nagle się izoluje, przestaje rozmawiać. Przejrzyj strony internetowe, na które wchodzi. Zapytaj przyjaciół twojego dziecka, czy zauważyli coś niepokojącego. Porozmawiaj z wychowawcą. Bądź uważny, słuchaj własnej intuicji, jeśli podpowiada ci, że coś się dzieje. Rodzicu rozmawiaj ze swoim dzieckiem! Bardzo ważne jest, aby rozmawiać. Nie tylko o tym, co się dzieje, ale rozmawiać w ogóle. Zainteresować się tym, co słyhać, zapytać o znajomych, wyjść gdzieś razem. W rozmowie o zaważonym problemie, ważne jest, aby nie oceniać. Nie zaczynać „jesteś za chuda” lub „za dużo czasu spędzasz w siłowni”, tylko spróbować porozmawiać o własnej trosce, niepokoju. Ważne jest, by nastolatek czuł przede wszystkim oparcie i troskę, a nie złość lub rozczarowanie, które wzbudzą w nim tylko postawę obronną. Czasem wystarczy tylko jedno zdanie np. „martwię się o ciebie”, aby sygnał był wystarczająco czytelny i dostrzeżony przez dziecko. Nastolatki potrzebują poczuć, że są dla kogoś ważne, że ktoś je zauważył i za troszczył się o nie. Wszystkie „reksje” wymagają specjalistycznej terapii psychologicznej, która pomaga odbudować poczucie własnej wartości i przywrócić zdolność właściwego postrzegania siebie. Pomoc psychologiczna potrzebna jest również rodzicom, którzy często obwiniają się za chorobę i czują się bezradni wobec tego, co się dzieje z ich dzieckiem.

*Małgorzata Remlein – psycholog
Gabinet Pomocy Psychologicznej
660-140-488*

Sprostowania. str. 18

Artykuły:

- **Nareszcie koniec udręki z twarzą wodą...**
- **Uwaga mieszkańcy terenów zalanych**
- **Komunikat dla posiadaczy zwierząt domowych i podwórkowych**

to tylko i niestety żart Prima Aprilisowy. Wszystkich „wkręconych” i zawiedzionych autor serdecznie przeprasza. A swoją drogą dobrze byłoby mieć miękką wodę w swoich kranach, (może jest jakaś metoda zmiękczania), nie doświadczyc już nigdy takich podtopień, jak tej jesieni i otrzymać dopłatę unijną z tytułu posiadania kota, czy królika. Może się to kiedyś spełni?

ROKICKI KĄCIKI ROZRYWKI UMYSŁOWEJ.

Jest próbą wprowadzenia nowego, rozrywkowego działu w poważnym miesięczniku „Rokickie Wiadomości”. W kąciuku pragniemy zaproponować współredagowanie wraz z czytelnikami rubryki poświęconej rozkoszom łamania głowy, dowcipowi i humorowi. Zapraszamy do nadsyłania własnych, niekoniecznie autorskich tekstów i pomysłów.

Kącik w stylu retro.

Zagadka – wbrew pozorom całkiem przywoita.

Przywoita to zagadka
Ma to ojciec, ma to matka
Ma to ksiądz i starościna
A na „d” to się zaczyna
Z czterech liter to się składa
Czasem chłop to w spodnie wkłada
Panna, gdy kocha ognisćcie

Oddaje to uroczysćcie.

Czasem śwędzi, ale z rzadka
Przywoita to zagadka.

Szarada – też stara.

Pierwsze – trzecie – kota dziećcie.
W środku tego – syn Noego.

Antologia Absurdalnych Antonimów.

Antonimy to wyrazy przeciwstawne np. dzień – noc, lub zimno – ciepło. Na podstawie skojarzeń udało mi się stworzyć kilka par absurdalnych antonimów. A oto kilka z nich:
dziennik – nocnik
przychody – odchody
zimnica – cieplica
Zapraszam do wspólnej zabawy. Proszę: nadsyłaćcie do Redakcji własne absurdalne antonimy. Język polski jest bogaty, a pomysłowość ludzka nie zna granic. Czekamy. Postaramy się utworzyć wspólną antologię.

Humor.

Dziś o Jasiu.

- Na lekcji pani kazała dzieciom namalować swoją rodzinę. Jasiu. Dlaczego tato ma zieloną głowę? Bo nie miałem tysej kredki – proszę pani.

- Przychodzi Jasiu do apteki. Proszę pani, cy to pani sprzedaje tran? Tak Jasiu, pada odpowiedź. To pani jest ś...winiąaa.

- Jasiu idzie do szkoły. Na plecach tonister, w rękę trzyma śniadanie. Nagle wyskoczył pies i zabrał Jasiowi śniadanko. Zdenerwowany rzuca plecakiem w psa i woła: jak jesteś taki mądry to bierz i mój plecak i idź za mnie do szkoły.

Prawidłowe odpowiedzi zagadki i szarady należy nadsyłać do redakcji RW najpóźniej do 30. kwietnia. Wśród prawidłowych odpowiedzi będą losowane nagrody. O sposobie odbioru powiadomimy w numerze 5. „Rokickich Wiadomości”.
adeck

Z CYKLU...
PODRÓŻE KSZTAŁCĄ

DUBAJ – MIASTO REKORDÓW I LUKSUSU

Mój pobyt w Emiratach Arabskich trwał 8 dni. Już od początku zaczynało się ciekawie. Gdy wylądowaliśmy na lotnisku w Dubaju, straż graniczna przetrzymała nas ponad godzinę na skanowaniu... naszych oczu. Cała operacja trwała może 15 sekund, ale kolejka do tego była bardzo długa. To opóźnienie spowodowało, że zamówiony transport do Fujairah, bo tam właśnie odbywały się zawody, niestety odjechał. Kierowca myślał, że po prostu przylecimy jakimś późniejszym samolotem. Fujairah leży się 150km od Dubaju, była godzina 1 w nocy, więc zanościło się, że będzie trzeba zamówić taksówkę, ale ostatecznie na lotnisku spotkaliśmy organizatorów Mistrzostw, którzy wytrwale czekali na wszystkich graczy i oni zorganizowali nam kolejny transport. Do hotelu

dojechalśmy około 3 w nocy. Mieliśmy zarezerwowany pokój 3-osobowy. Okazało się, że dostaliśmy apartament, który miał około 140 metrów kwadratowych powierzchni! Myśleliśmy, że to w ramach przeprosin za zniknięcie transportu z lotniska, ale jak później okazało, wszyscy zawodnicy mieli takie same apartamenty.

Sala gier była przygotowana wyśmienicie. Trybuny na około 600 osób, nowiutkie stoły bilardowe i transmisja telewizyjna z każdego dnia zawodów do kanału Dubai Sports. Dodatkowo całe miasto było oklejone plakatami Mistrzostw i wizerunkami bilardzistów. Nawet na jednym z wielkich plakatów było moje zdjęcie. Do turnieju finałowego zakwalifikowało się 112 zawodników. Pierwszy etap zawierał rozgrywki grupowe. Zawod-



nicy zostali przydzieleni do 14 grup 8 osobowych. Z każdej grupy awans otrzymywało pierwszych 4 graczy. Ten etap rozgrywek udało mi się przebrnąć. Niestety w pierwszej rundzie pucharowej trafiłem na Filipińczyka Roberto Gomeza, który zagrał ze mną bardzo dobry mecz i musiałem pogodzić się z zajęciem 33. miejsca w Mistrzostwach Świata. Nie ukrywam, że planem był awans przynajmniej do pierwszej 16-tki. Tak więc, co do osiągniętego wyniku mam ogromny niedosyt. Szczególnie ze względu na to, że ostatnio prezentowałem bardzo wysoką formę. Do końca turnieju pozostały jeszcze 2 dni, ale my już byliśmy po naszych występach (Karol niestety nie przebrnął przez fazę grupową), więc postanowiliśmy, że pojedziemy do Dubaju i zwiedzimy to piękne miasto. Wynajęliśmy samochód i zorganizowaliśmy wycieczkę, a proszę mi wierzyć, że jest, co zwiedzać. Prawie wszystko co widzieliśmy robiło ogromne wrażenie. Zobaczyliśmy m. in. największy budynek na świecie, który ma wysokość 828m!!! Patrząc na to, że drugi, co do wielkości ma nieco ponad 500m, to naprawdę robi wrażenie. Dodatkowo widzieliśmy jedyny na świecie siedmiogwiazdkowy hotel, który wybudowany został na sztucznej wyspie, a swoim kształtem przypomina żagiel. Jeśli chodzi o sztuczne wyspy, to w Dubaju wiele projektów budowlanych realizuje się właśnie na nich. Jeździliśmy więc po wyspach, które są w kształcie palmy, a mieszczące się na nich budynki to hotele, mieszkania, czy sklepy. Istnieje także projekt zawierający kilkadziesiąt wysp, które z lotu ptaka przypominają rzut kuli ziemskiej. Na każdej z nich znajduje się rezydencja do wynajęcia. Można

wynająć sobie np. Polskę, która jest wyspą z rezydencją i spędzić tam tygodniowe wakacje. Widzieliśmy również stok narciarski, który funkcjonuje nawet przy 40 stopniach w cieniu! Stok jest dołączony do atrakcji, jakie zapewnia centrum handlowe. Można powiedzieć, że jest ogromną lodówką, w której znajdują się orczyki i wyciąg - tzw. kanapa. Zjazd jest o długości około 300m. W środku oczywiście jest śnieg, więc przed wejściem każdy musi wypożyczyć kurtkę, czapkę itp., bo w Dubaju nie ma potrzeby, aby trzymać takie rzeczy - tu temperatura nigdy nie spada poniżej 15 stopni, a przez większość roku ma ich ponad 30! Inną atrakcją „dołączoną” do centrum handlowego, jest również jedno z największych na świecie akwariów, w którym można popływać łódką i karmić, np. rekiny. Ciężko opisać to wszystko, co widzieliśmy ale i tak jestem pewien, że jeszcze dużo zostało do obejrzenia. Cieszę się, że dzięki grze w bilard udało mi się zwiedzić tyle interesujących miejsc na świecie. Spośród najpopularniejszych i zarazem najwyższych budynków jest tylko jeden, przy którym jeszcze nie byłem (Malezja). Chciałbym więc z tego powodu zachęcać wszystkich do uprawiania bilarda tym bardziej, że utrzymanie wysokiego poziomu w tym sporcie możliwe jest praktycznie przez całe życie.

Radek Babica

Ciekawostki dotyczące najwyższego budynku na świecie:

- Wieża jest najwyższą wolnostojącą budowlą i najwyższą wzniesioną przez człowieka konstrukcją naziemną. Ma 160 pięter użytkowych (łącznie liczba kondygnacji





to 206) i powierzchnię 330 tys. m. kw. - to światowy rekord w ilości pięter i dostępnej powierzchni w jednym budynku. Będzie się na niej znajdować ponad tysiąc luksusowych mieszkań i apartamentów, biura i hotel.

- Łącznie w Burj Dubai może mieszkać i pracować od 25 do 35 tysięcy osób.
- Cały budynek obsługuje 57 wind (najdłuższych na świecie) poruszających się z rekordową prędkością 16 metrów na sekundę
- do budowy użyto 31 tys. ton stali, a konstruktorzy pobili też rekord budowli skon-

struowanej za pomocą pompowanego pionowo betonu (156 pięter i 585,7 m).

- Najwyższe kondygnacje (powyżej 154 piętra) są zbudowane na lekkiej stalowej konstrukcji zamiast żelbetowego szkieletu - miało to umożliwić szybkie dobudowanie kolejnych pięter by pobić ewentualnych konkurentów do tytułu najwyższego budynku świata.
- Z położonego na 124. piętrze (najwyżej na świecie) tarasu widokowego rozciąga się 360 stopniowa panorama miasta.
- Na 76 piętrze został umieszczony basen, a na 122 restauracja.

• Prace rozpoczęto w styczniu 2004 roku a zakończono 19 sierpnia 2009.

- Ekipa budowlana pracująca przy konstrukcji liczyła 12 tys. osób.
- Wieżowiec widać z odległości 95 kilometrów.
- Według dewelopera pierwszych 300 luksusowych apartamentów wystawionych na sprzedaż w 2004 roku zostało sprzedanych co do jednego w ciągu 8 godzin.
- Różnica temperatur na zewnątrz wieży pomiędzy parterem a najwyższym piętrem wynosi 6 stopni Celsjusza.

Sztuczne wyspy Dubaju usypane na dnie szelfu - symbol luksusu i piękna

Palm Islands - zespół największych na świecie sztucznych wysp. Powstał w 2001 r., obejmuje Palma Jumeirah (Dżamira), Palma Jebel Ali (Dżabal Ali), Palma Deirah (Dira). Każda z wysp ma kształt palmy i otoczona jest falochronem. Na wyspie znajdują się wysokiej klasy mieszkania i hotele. Domki letniskowe zostały wykupione w trzy dni od momentu ogłoszenia aukcji.

The World - zespół ok. 300 niewielkich wysepek, usypanych na dnie szelfu u wybrzeży Dubaju. Konstrukcja tworzy mapę świata.



Kącik policyjny

Kącik Kryminalny gminy Rokietnica

1. W dniach 03.04.02.2011 r. w godz. 20.30-16.00 w Krzyszkowie ul. Główna dokonano włamania do domu w budowie skąd skradziono art. instalacyjne. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
2. W dniach 06.07.02.2011 r. w godz. 16.00-9.00 w Rostworowie ul. Sobocka dokonano kradzieży 4 sztuk kotłaków od pojazdu Volvo S60. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
3. W dniach 06.07.02.2011 r. w godz. 13.00-9.00 w Rostworowie ul. Sobocka dokonano kradzieży 2 sztuk akumulatorów od pojazdu Iveco. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
4. W dniach 13-14.02.2011 r. w godz. 21.00-7.50 w Kiekrzu ul. Poranek dokonano kradzie-

Komisariat Policji w Tarnowie Podgórnym – Rewir Dzielnicowych w Rokietnicy – ul. Rolna 20, 62-090 Rokietnica, tel/fax 61 8145 197

Kierownik Rewiru Dzielnicowych w Rokietnicy:

mł. asp. Błażej Matysiak tel. 519 064 730

Dzielnicowy Rejonu nr I: sierżant Tomasz Król

Obsługuje miejscowości: Rokietnica, Krzyszkowo, Żydowo, Rostworowo, os. Zmysłowo.

Dzielnicowy Rejonu nr II: st. sierż. Daniel Ryczek

Obsługuje miejscowości: Kiekrz, Pawłowice, Starzyny, Sobota, Bytkowo.

Dzielnicowy Rejonu nr III: sierż. Łukasz Kwiatek, Obsługuje miejscowości: Mrowino, Cerekwica, Przybroda, Dalekie, Napachanie, Kobylniki, Rogierówko.

DYŻUR CAŁODOBOWY: dyżurny Komisariatu Policji w Tarnowie Podgórnym: tel. 61-841-48-60 lub 997, 61-8146-997, fax 61 841-48-65

ży pojazdu Ford S-Max kol. niebieski 2006 r. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.

5. W dniu 20.02.2011 r. o godz. 16.40 w Wysogotowie ul. Żytnia policjanci z Rew. Dz. Rokietnica dokonali zatrzymania osoby poruszającej się pojazdem pomimo orzeczonego Sądowego Zakazu. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
6. W dniu 21.02.2011 r. o godz. 17.40 w Mrowinie ul. Bożydara policjanci z Rew. Dz. Rokietnica dokonali zatrzymania osoby poszukiwanej. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
7. W dniach 25-26.02.2011 r. w godz. 17.30-9.30 w Kiekrzu ul. Słoneczna z domu jednorodzinnego dokonano uszkodzenia 3 napędów elektrycznych rolet okiennych. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.
8. W dniu 02.03.2011 r. o godz. 8.30 w Tarnowie Podgórnym ul. 23 Października policjanci z Rew. Dz. Rokietnica dokonali zatrzymania osoby poszukiwanej. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.

9. W dniu 02.03.2011 r. o godz. 12.30 w Napachaniu ul. Poznańska policjanci z Rew. Dz. Rokietnica na gorącym uczynku dokonali zatrzymania mężczyzny, który dokonał naruszenia nietykalności cielesnej osoby. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.

10. W dniach 02-04.03.2011 r. w godz. 18.30-8.30 w Bytkowie os. Topolowe z terenu domu dokonano włamania i kradzieży instalacji CO wraz z piecem Viessmann Vito Dens 100. Sprawę prowadzi KP Tarnowo Pdg.

Osoby mogące pomóc w ustaleniu sprawców wyżej wymienionych przestępstw proszone są o kontakt z dzielnicowymi Rewiru w Rokietnicy. Anonimowość zapewniona. Zwracamy się również z prośbą do mieszkańców naszej Gminy o zwracanie szczególnej uwagi na osoby, których zachowanie i wygląd mogą wskazywać, że planują dokonanie przestępstwa i informowanie o tym dyżurnego KP Tarnowo Podgórnego pod nr telefonu 61-8146-997, 61-84-148-60 lub 997.

„Oferujemy zawody z przyszłością” – rozmowa z Janem Grabkowskim, Starostą Poznańskim.

- **Panie Starosto, przed nami Targi Edukacyjne – jedno z największych wydarzeń promocyjnych szkół w Wielkopolsce. Od kilku lat podczas imprezy prezentują się także placówki z powiatu poznańskiego. Co w tym roku mogą zaoferować swoim potencjalnym uczniom?**

- Szkoły prowadzone przez Powiat Poznański zawsze starają się dostosować swoją ofertę do potrzeb rynku pracy. To właśnie sprawia, że wśród młodzieży szczególnym powodzeniem cieszą się takie zawody jak technik logistyk czy technik architektury krajobrazu. Pierwszy z nich oferują szkoły w Bolechowie i Kórniku, drugi placówki w Rokietnicy, Mosinie i Poznaniu. Również w Rokietnicy, ale także w Murowanej Goślinie i Swarzędzu, można zdobyć tytuł technika hotelarstwa. Zgodnie z ogólnym trendem sporo młodych ludzi pragnie kształcić się w obszarze informatyki. Wychodząc naprzeciw ich zainteresowaniom i potrzebom oferujemy ten kierunek prawie we wszystkich technikach prowadzonych przez Powiat Poznański.

Prawdziwą przyszłość ma jednak przed sobą coraz bardziej dziś doceniane kształcenie w Zasadniczych

Szkołach Zawodowych. Specjalistów wciąż brakuje, a powiatowe ZSZ przygotowują do podjęcia zawodu bardzo solidnie. Sporym atutem jest między innymi współpraca szkół z firmami o ugruntowanej pozycji na rynku. Przykładem może być tutaj Swarzędz, gdzie dzięki firmom VW Poznań oraz SKF uczniowie zdobywają kwalifikacje mechatroniczne na najwyższym, światowym poziomie.

- **Jakie nowe kierunki kształcenia oferuje Powiat od września?**

- Od września zawód logistyka będzie można zdobyć w technikum w Kórniku. Tam również będą się mogli kształcić przyszli technicy ochrony środowiska. W Bolechowie otwieramy dwa nowe kierunki: technika administracji i technika spedytora. Natomiast w Swarzędzu technika technologii drewna i technika urządzeń i systemów energetyki odnawialnej.

- **Rynek edukacyjny jest bardzo szeroki. Dlaczego warto wybrać szkołę z powiatu?**

- Odpowiem krótko: powiatowe placówki oferują zawody z przyszłością, a te w znacznym stopniu zwiększa-



ją szanse młodzieży na zatrudnienie. Na skuteczność edukacyjną składa się zresztą wiele czynników: od zaplecza materialnego poczynawszy, na bezpieczeństwie skończywszy. Ci, którzy skorzystają z oferty powiatu mają możliwość odbywania praktyk w takich firmach jak VW Poznań, SKF, Solaris Bus & Coach, Hotel Sheraton, a także na promie Unity Line na Bałtyku. Powiat co roku przeznacza środki finansowe na zajęcia fakultatywne, dzięki którym zdawalność egzaminów maturalnych w naszych szkołach wynosi ponad 90%. Bierzymy udział w wielu projektach unijnych, dających dodatkowe możliwości rozwoju. Nawiązaliśmy też współpracę z zaprzyjaźnionymi szkołami zagranicznymi. W jej ramach co roku organizowane są wymiany młodzieży. Atutami powiatowych

placówek edukacyjnych są też rodzinna atmosfera, indywidualne podejście do ucznia, kameralność, a także lokalizacja w pobliżu miejsca zamieszkania i rozbudowana oferta zajęć pozalekcyjnych.

- **Z jakimi problemami borykają się szkoły prowadzone przez Powiat Poznański?**

- Jak wszyscy borykamy się z niżem demograficznym. Dlatego też tak ważne jest zapewnienie młodym ludziom atrakcyjnych kierunków kształcenia. Sporych problemów nastroczają również wybory gimnazjalistów co do dalszych etapów edukacji. Podejmując decyzję w tej kwestii młodzież powinna brać pod uwagę między innymi wynik egzaminu gimnazjalnego czy predyspozycje do nauki w danej szkole. Musi to być również samodzielny, świadomy wybór. Niestety, część osób kieruje się działaniami i opiniami innych, nie do końca zdając sobie sprawę z konsekwencji. Być może dzieje się tak dlatego, że w gimnazjach nie poświęca się tym kwestiom zbyt wiele uwagi, brakuje też doradców zawodowych.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Małgorzata Roszak

Do poznańskiej metropolii coraz bliżej

Zebrań założycielskie Stowarzyszenia „Metropolia Poznań” odbyło się w piątek, 18 lutego w Urzędzie Miasta Poznania. Podczas spotkania wybrano władze Stowarzyszenia oraz podsumowano dotychczasową, prawie czteroletnią działalność Rady Aglomeracji Poznańskiej.



Zgodnie ze statutem Stowarzyszenie „Metropolia Poznań” ma za zadanie wspierać ideę samorządu terytorialnego oraz chronić wspólne interesy członków Stowarzyszenia, a w szczególności wspierać rozwój społeczno-gospodarczy aglomeracji oraz współpracę gmin i powiatów w tym zakresie. W spotkaniu uczestniczył Jan Grabkowski, Starosta Poznański, Ryszard Grobelny, Prezydent Miasta Poznania oraz wójtowie i burmistrzowie podpoznańskich gmin wchodzących w skład Aglomeracji Poznańskiej. Do Stowarzyszenia Metropolia Poznań przystąpiły:

Buk, Dopiewo, Kleszczewo, Komorniki, Kostrzyn, Kórnik, Luboń, Mosina, Murowana Goślina, Pobiedziska, Poznań, Powiat Poznański, Puszczykowo, Rokietnica, Skoki, Sęszew, Suchy Las, Swarzędz, Szamotuły, Śrem i Tarnowo Podgórne.

Prezesem Stowarzyszenia, zgodnie ze statutem, został Prezydent Poznania, a wiceprezesem – Starosta Poznański. Drugim wiceprezesem wybrano burmistrza Śremu Adama Lewandowskiego, a członkami zarządu – burmistrza Kórnik Jerzego Lechnerowskiego oraz burmistrza Murowanej Gośliny

Tomasza Łęckiego. Wyłoniono również członków Komisji Rewizyjnej. Przypomnijmy, że proces tworzenia aglomeracji poznańskiej rozpoczął się w maju 2007 r. od podpisania porozumienia o współpracy pomiędzy samorządami. Wtedy też utworzono Radę Aglomeracji Poznańskiej. Główne efekty dotychczasowej współpracy to po-

wołanie Centrum Badań Metropolitalnych oraz opracowanie tzw. „Zielonej Księgi”, czyli dokumentu zawierającego propozycje strategii rozwoju poznańskiej metropolii do 2020 roku. W ramach porozumień pomiędzy gminami powstał m.in. Związek Międzygminny „Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej” czy Związek Międzygminny „Schronisko dla zwierząt - Schronisko”. Podpisano także porozumienie komunalne w zakresie gospodarki wodno-ściekowej.

*Anna Jacznik
Gabinet Starosty*



Zobacz Powiat z nowej strony
dołącz do naszej społeczności na portalach Facebook i YouTube

www.facebook.com www.youtube.com/powiatpoznanski

2010

2008

2009



Danuta Błaszczyk



Jerzy Mazur



Paweł Czachor



Barbara i Maciej Kortus



Michał Piszora



Jacek Welman



Piotr Łakomy

LAUREACI ROKIETNICKEJ WIERZBY 2008-2011



Emilia Świst



Koto Gospodyń Wiejskich z Żydowa

2011



Artur Lisiak



Halina Batura-Gabryel



Jacek Olejniczak



Małgorzata Chojnacka



Maria Chojnacka



Tomasz Nowicki



Stanisław Florian Sikorski